

09

2024

ISSN 1508-0641

NOWA CURRENDA

Miesięcznik
komorników sądowych

NOWA CURRENDA

Miesięcznik
komorników sądowych

Redaktor naczelna: **prof. ALK dr hab. Joanna Studzińska**

Redaktorka prowadząca: Anna Młynarczyk

Projekt okładki: Karol Szczawiński

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Uprzejmie informujemy, że przesłanie tekstu artykułu czy opracowania na adres redakcji wiąże się ze zgodą na jego ewentualne opublikowanie na łamach czasopisma i przeniesienie na wydawnictwo przysługujących do niego praw autorskich. W przypadku zaistnienia okoliczności uniemożliwiających przeniesienie praw autorskich do tekstu na wydawcę autor zobowiązany jest niezwłocznie powiadomić o tym fakcie redakcję. Redakcja zastrzega sobie także prawo do wprowadzania zmian w nadesłanych tekstach.

Stali współpracownicy:

dr Monika Ged

Anna Gołębiowska

dr Grzegorz Kamieński

dr Joanna Szachta

Mateusz Sztandur

Agnieszka Żelazna

Wydawca:



Currenda Sp. z o.o.

al. Niepodległości 703A, 81-853 Sopot

tel.: 58 550 38 75, 58 550 38 76

e-mail: nowa.currenda@currenda.pl

www.sklep.currenda.pl

czytelnia.currenda.pl

© Copyright by

Currenda Spółka z o.o.

ISSN 1508-0641

SPIS TREŚCI

AKTUALNOŚCI	ORZECZNICTWO
Napisali o egzekucji. Sierpień–wrzesień 20249	MATEUSZ SZTANDUR Przegląd orzecznictwa43
PRAKTYKA KOMORNIKA	ANNA GOŁĘBIOWSKA Okiem praktyka orzecznika53
ANDRZEJ ANTKIEWICZ Czy byli komornicy kierujący wnioski o egzekucję przysługujących im kosztów na mocy orzeczeń wydanych przed 1 stycznia 2019 r. powinni płacić opłaty egzekucyjne?11	BEATA ŁĄTKA Co słyhać w egzekucji?63
DR MONIKA GED Porozumienie zawarte przez wierzyciela z dłużnikiem a zawieszenie postępowania egzekucyjnego15	SZKOLENIA, KONFERENCJE
AGNIESZKA ŻELAZNA Elektroniczny tytuł wykonawczy. Zagadnienia praktyczne21	MATEUSZ SZTANDUR III Forum Asesorów Komorniczych. Wrocław, 6 września 2024 r.73
TEMAT NUMERU	JUBILEUSZ
DR GRZEGORZ KAMIĘŃSKI Zaskarżenie postanowienia o przekazaniu pozwu syndykowi. Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2024 r., III CZP 63/23.....26	Bezpieczeństwo81
	Z KART HISTORII
	IWONA KARPIUK-SUCHECKA Rocznica wybuchu II wojny światowej. Co przyniósł nam wrzesień 1939?87

Szanowni Państwo!

W ostatnim czasie wciąż wiele wątpliwości interpretacyjnych budzą sprawy dotyczące kredytów frankowych, dlatego szerokim echem odbiła się uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2024 r. o sygnaturze III CZP 5/24. Zgodnie z nią postępowanie sądowe z powództwa kredytobiorcy będącego konsumentem o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu, prowadzone przeciwko bankowi, co do którego w toku postępowania ogłoszono upadłość, nie jest sprawą „o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości” w rozumieniu art. 145 ust. 1 Ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe. Tym samym postępowanie może być podjęte z chwilą ustalenia osoby pełniącej funkcję syndyka. To istotny problem z pogranicza postępowania upadłościowego i skutków dla toczącego się postępowania cywilnego. Postępowania upadłościowego dotyczyła także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2024 r.

o sygn. III CZP 63/23, stanowiąca, że postanowienie o przekazaniu pozwu syndykowi jako zgłoszenia wierzytelności podlega zaskarżeniu zażaleniem (art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c. *per analogiam*).

Dr Grzegorz Kamieński prezentuje *Zaskarżenie postanowienia o przekazaniu pozwu syndykowi. Głosz do uchwały Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2024 r., III CZP 63/23*. Nie zgadzając się z treścią uchwały, wskazuje, że budzi ona wątpliwości, gdyż przekazanie pozwu jako zgłoszenia wierzytelności nie stanowi czynności kończącej postępowanie w sprawie. Powód (wierzytel) ma możliwość zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, a syndykowi nie przysługuje zażalenie na zgłoszenie wierzytelności na podstawie art. 236 prawa upadłościowego, dlatego też jako niezrozumiała jawi się możliwość wniesienia zażalenia na zgłoszenie wierzytelności dokonane poprzez przekierowanie pisma przez sąd. Nadto, jak zwraca uwagę autor, sąd, przekazując pozew jako zgłoszenie wierzytelności, nie działa na podstawie art. 200 lub 201 k.p.c., toteż zażalenie jest niedopuszczalne. Komentowana uchwała wpisuje się zatem w szerszy kontekst działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego, w której poszerza się katalog postanowień zaskarżalnych zażaleniem w drodze *analogii legis*, z uwagi na konieczność spełnienia standardów rzetelnego postępowania.

Najnowsze nowinki z zakresu postępowania egzekucyjnego znajdziecie Państwo w rubryce *Napisali o egzekucji*.

W dziale *Praktyka komornika* mamy dla Państwa ciekawe i aktualne opracowania. Sędzia SR w Grudziądzu Andrzej Antkiewicz zwraca uwagę, że problematyka pobierania przez komorników sądowych opłat egzekucyjnych w sprawach egzekucyjnych z wniosków innych komorników lub byłych komorników, którzy dysponują



Foto by @melanifotografia

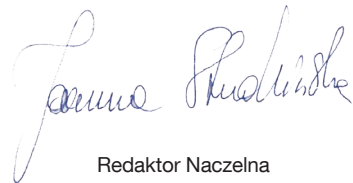
orzeczeniami o pobraniu kosztów egzekucyjnych, jest dosyć złożona. Autor odpowiada na pytanie: *Czy byli komornicy kierujący wnioskami o egzekucję przysługujących im kosztów na mocy orzeczeń wydanych przed 1 stycznia 2019 r. powinni płacić opłaty egzekucyjne?* Dr Monika Ged omawia zagadnienia dotyczące porozumienia zawartego przez wierzyciela z dłużnikiem wobec zawieszenia postępowania egzekucyjnego i czyni uwagi praktyczne wynikające z niejednolitej praktyki. Radczyni prawna Agnieszka Żelazna zwraca uwagę na zagadnienia praktyczne dotyczące elektronicznego tytułu wykonawczego i wiążące się z weryfikacją dokumentu czy błędami systemu i wynikającymi z tego obowiązkami komornika.

W stałej rubryce relację z III Forum Asesorów Komorniczych, które odbyło się we Wrocławiu 6 września 2024 r., przedstawia Mateusz Sztandur. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Radę Izby Komorniczej we Wrocławiu we współpracy z Ośrodkiem Naukowo-Szkoleniowym przy Krajowej Radzie Komorniczej, pod patronatem Dziekana Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Mateusz Sztandur przygotował również *Przegląd orzecznictwa* dotyczący skargi na wszczęcie postępowania egzekucyjnego i zażalenia na postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności, podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne komornika i podatku liniowego oraz kosztów egzekucji z nieruchomości. Referendarz sądowa Anna Gołębiowska w cyklu *Okiem praktyka orzecznika* omawia orzeczenie dotyczące wzajemnych relacji postępowania upadłościowego oraz egzekucyjnego toczących się wobec dłużnika alimentacyjnego z wniosku wierzycieli alimentowanych oraz na rzecz Funduszu Alimentacyjnego. Na pytanie *Co słychać w egzekucji?* odpowiada referendarz sądowa Beata Łątka. Zwraca uwagę na koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu o udzielenie zabezpieczenia dla pełnomocnika uprawnionego będącego radcą prawnym oraz wartość nieruchomości ustaloną w opisie i oszacowaniu dokonany w toku postępowania o spis inwentarza.

Mając na względzie jubileusz 25-lecia spółki Currenda, kontynuujemy cykl przybliżania wartości tej sopockiej firmy. Tym razem swoje rozumienie pojęcia *Bezpieczeństwo* przedstawiają pracownicy: Alicja Broc (Dyrektor Finansowa), Mikołaj Stolarski (IT, Security & Develops Product Manager), Izabela Potocka (Inspektor Ochrony Danych), Barbara Solyga-Kowalska (Dyrektor Działu Marketingu) oraz Ewa Zimnowłocka-Łożyk (Dyrektor HR).

Na zakończenie numeru była Prezes KRK Iwona Karpiuk-Suchocka dzieli się z Państwem niezwykle ciekawymi wspomnieniami wiążącymi się z kolejną rocznicą wybuchu II wojny światowej *Co przyniósł nam wrzesień 1939?* Życzymy ciekawej lektury!



Redaktor Naczelnia


Już w sklepie Currenda!
www.sklep.currenda.pl

Ograniczenia egzekucji sądowej w sprawach cywilnych

Monika Ged

PRACTICA



 CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

NAPISALI O EGZEKUCJI

Sierpień–wrzesień

2024



Krótkie zawieszenie sprawy cywilnej a termin na jej podjęcie

Sędzia Dariusz Mizera w imieniu Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim wystąpił do Sądu Najwyższego z pytaniem dotyczącym terminu na podjęcie zawieszono postępowania cywilnego. Problematyczne rozwiązanie dotyczy sytuacji, gdy sąd zawiesza postępowanie, a strony mają trzy miesiące na wystąpienie o podjęcie zawieszono postępowania cywilnego. Po ostatnich nowelizacjach Kodeksu postępowania cywilnego wątpliwości budzi, czy termin pozwalający na umorzenie postępowania należy liczyć od daty wydania postanowienia o zawieszeniu, czy od momentu doręczenia albo uprawomocnienia. Ta druga opcja prowadzi nierzadko do kuriozalnych sytuacji, kiedy strona otrzymuje jednocześnie postanowienie o zawieszeniu i o umorzeniu postępowania. Składający pytanie zaznacza, że liczenie terminu od czasu uprawomocnienia się zawieszenia rozwiązałoby część problemów wynikających z i tak krótkiego terminu.

Źródło: M. Domagalski, *Krótkie zawieszenie sprawy utrudnia jej wznowienie*, „Rzeczpospolita”, 27 sierpnia 2024 r., nr 199, s. 12.

Rośnie liczba upadłości konsumenckich

Zgodnie z danymi Centralnego Ośrodka Informacji Gospodarczej rośnie liczba upadłości konsumenckich. W 2023 r. z tego rozwiązania skorzystało 21 tysięcy osób. Na ów trend mają wpływ skutki pandemii i rosnąca inflacja, ale również nowelizacja prawa upadłościowego z 2020 r., która ułatwiła cały proces. W 2019 r. liczba upadłości nie przekraczała bowiem progu 8 tys. Szacuje się, że w 2024 r. padnie kolejny rekord. Tylko w lipcu zgłoszono 1730 upadłości – o kilkaset więcej niż w ubiegłym roku. Choć decyduje się na nie coraz więcej osób, cała procedura trwa latami i nie można jej uznać za prostą. Dla dłużników ważna jest jednak możliwość zatrzymania toczących się spraw dotyczących długów, również egzekucji komorniczych oraz wiążących się z nimi odsetek.

Źródło: R. Skibińska, *Coraz więcej osób ogłasza upadłość konsumencką*, Prawo.pl, 31 sierpnia 2024 r., dostęp online: www.prawo.pl/prawo/upadlosci-konsumenckie-dane-za-2023-r,528712.html [24 września 2024 r.].

Zatory płatnicze stają normalną praktyką w polskich firmach

Wyniki badania *Przedsiębiorcy wobec swoich dłużników*, przeprowadzone w lipcu tego roku wśród 400 małych i średnich firm, pokazują, że coraz więcej przedsiębiorstw przestaje się wstydzic opóźnienia płatności, traktując je jako naturalny element prowadzenia biznesu. Co dziewiąty ankietowany zaznaczył, że nie wiąże się to z dyskomfortem, nawet gdy ich dług trafia do windykacji. Polski Instytut Ekonomiczny co miesiąc pyta o zatory płatnicze będące jedną z barier prowadzenia działalności. W sierpniu wskazało na nie 45% ankietowanych. Wśród powodów opóźnień płatności wymienili trudności operacyjne, problemy z przepływami finansowymi od innych kontrahentów lub inne czynniki zewnętrzne.

Źródło: A. xdf7, *Polskie firmy nie wstydzą się długów. „Upominanie się o zapłatę to normalna praktyka”*, „Rzeczpospolita” 1 września 2024 r., dostęp online: www.rp.pl/biznes/art41056121-polskie-firmy-nie-wstydzaj-sie-dlugow-upominanie-sie-o-zaplate-to-normalna-praktyka [24 września 2024 r.].

Wzrasta maksymalna kwota alimentów z Funduszu Alimentacyjnego

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej opublikowało projekt ustawy, zgodnie z którą wzrośnie maksymalna kwota alimentów z Funduszu Alimentacyjnego: z 500 do 1000 zł. Na fasadowość tego rozwiązania wskazują organizacje zajmujące się zagadnieniem alimentacji. Zaznaczają, że mimo iż kwota wzrasta o 100%, nie zmienia się próg dochodowy uprawniający do skorzystania ze środków Funduszu. Wynosi 1209 zł netto na osobę w rodzinie i jest niższy niż oficjalne krajowe minimum socjalne (1450 zł). W tej sytuacji rodzic utrzymujący jedno dziecko i zarabiający minimalną pensję nie kwalifikuje się do otrzymania pomocy. Koalicja Dla Miliona Dzieci Bez Alimentów proponuje rozwiązanie problemu poprzez zastąpienie Funduszu przez Operatora Świadczeń Alimentacyjnych. Do tej instytucji przekierowano by obowiązek nadzoru nad przepływem środków alimentacyjnych między stronami, proces można by zautomatyzować i uzupełnić o rozwiązania mobilizujące i zachęcające strony do terminowego przekazywania świadczeń bez angażowania rodziców, pod opieką których pozostaje dziecko. Aktywiści ponadto wnioskuje o rezygnację z kryterium dochodowego, a także włączenie do systemu dzieci „porzuconych ekonomicznie” (bez praw do renty rodzinnej czy do alimentów z powodu nieznanego ojca). Kolejnym postulatem jest wprowadzenie tabel alimentacyjnych. To rozwiązanie, stosowane w innych krajach, polega na uśrednieniu kwot alimentów na podstawie wieku dziecka, sytuacji społecznej i zawodowej rodziny, możliwości zarobkowych strony zobowiązanej do alimentacji. Kwoty miałyby podlegać corocznej waloryzacji.

Źródło: M. Oberlan, *Revolucja w alimentach. Prowadziwa czy dęta?*, „Gazeta Wroclawska” 18 września 2024 r., nr 218, s. 1.

Opracowanie: Anna Młynarczyk

Czy byli komornicy kierujący wnioski o egzekucję przysługujących im kosztów na mocy orzeczeń wydanych przed 1 stycznia 2019 r. powinni płacić opłaty egzekucyjne?

Problematyka pobierania przez komorników sądowych opłat egzekucyjnych w sprawach egzekucyjnych z wniosków innych komorników lub byłych komorników, którzy dysponują orzeczeniami o pobraniu kosztów egzekucyjnych, jest dosyć złożona.



ANDRZEJ ANTKIEWICZ

Sędzia Sądu Rejonowego
w Grudziądzu

Jest stosunkowo prosto, gdy postanowienia o ustaleniu kosztów zostały wydane na podstawie Ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych¹. Przepis art. 4 zd. 2 tej ustawy zakazuje wówczas pobierania kolejnych opłat egzekucyjnych za egzekucję kosztów komorniczych powstałych w innej sprawie egzekucyjnej. Jeśli jednak postanowienia komornicze dotyczące kosztów komorniczych zostały wydane w poprzednim stanie prawnym, czyli na podstawie Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji², istnieje wątpliwość, czy dotyczy ich art. 4 zd. 2 u.k.k.

Uprzedzając dalsze wywody, należy dojść do wniosku, że przepis ten nie dotyczy sytuacji, jeśli postano-

wienia o ustaleniu opłat egzekucyjnych uprawomocniły się przed wejściem w życie ustawy o kosztach komorniczych, to jest przed 1 stycznia 2019 r. Artykuł ten reguluje jedynie kwestię opłat egzekucyjnych ustalonych na podstawie tej ustawy, ewentualnie na podstawie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, w postanowieniach, które uprawomocniły się po 1 stycznia 2019 r. Wynika to z interpretacji art. 149 ust. 1 i 3, art. 150 i art. 283 ust. 1 Ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych³ i z przyjętego modelu pobierania opłaty egzekucyjnej w tej ustawie jako należności budżetowej o charakterze publicznoprawnym, z której potrącane jest wynagrodzenie prowizyjne przez komornika. Słusznie w doktrynie wskazano, że przy takim mechanizmie pobierania opłaty „w przypadku przekazania ustalonej opłaty innemu komornikowi do egzekucji, gdyby okazała się ona skuteczna, to komornik, który uzyskał opłatę, nabędzie prawo do wynagrodzenia

prowizyjnego, nie zaś komornik, który opłatę ustalił. Po dniu 1 stycznia 2019 r. opłata egzekucyjna traci bowiem swój ścisły związek z komornikiem, który ją ustalił, a istotne z perspektywy możliwości ustalenia wynagrodzenia prowizyjnego staje się wyłącznie to, który komornik ją uzyskał. Jedynym wyjątkiem od tej reguły są opłaty prawomocnie ustalone przed dniem wejścia w życie ustawy o komornikach sądowych. Stosownie do treści art. 283 ust. 1 u.k.s. nie stosuje się do nich art. 149–151 u.k.s., co oznacza, że nadal stanowią one w całości przychód komornika i nie są należnościami budżetu państwa”⁴.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie III CZP 98/17 Sąd Najwyższy wprost wypowiedział się na temat kosztów egzekucyjnych powstałych w postępowaniach egzekucyjnych prowadzonych na podstawie postanowień komorniczych o ustaleniu kosztów, wydanych w poprzednim stanie prawnym, czyli na podstawie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Sąd Najwyższy dopuścił możliwość prowadzenia egzekucji takich kosztów przez innego komornika i wypowiedział się o pierwszeństwie zaspokojenia tych kosztów na gruncie art. 1025 Kodeksu postępowania cywilnego⁵. Sąd Najwyższy stwierdził, że „Egzekucja ograniczona do kosztów egzekucyjnych należnych komornikowi jest prowadzona na podstawie innego tytułu niż będący podstawą wszczęcia postępowania egzekucyjnego, w którym koszty te powstały. Odpada wówczas uzasadnienie uprzywilejowanego traktowania kosztów postępowania egzekucyjnego, których poniesienie, z perspektywy nowego postępowania, nie przyczyniło się do uzyskania sumy podlegającej podziałowi. Oczywiście, tak zwane nowe koszty egzekucyjne, czyli powstałe w związku z egzekucją tak zwanych starych kosztów postępowania egzekucyjnego ustalonych prawomocnie w innym postępowaniu egzekucyjnym,



Fot. @najkheisamtip

w którym jednak nie zostały wyegzekwowane, będą korzystały z pierwszeństwa zaspokojenia przy podziale sumy uzyskanej z egzekucji na zasadach ogólnych (art. 1025 § 1 pkt 1 k.p.c.). Z art. 46 ust. 2 u.k.s.e. wynika, że do wartości egzekwowanego świadczenia, stanowiącej podstawę ustalenia opłaty, nie wlicza się kosztów toczącego się postępowania egzekucyjnego, zatem *a contrario* do wartości egzekwowanego świadczenia wlicza się egzekwowane samodzielnie koszty postępowania egzekucyjnego ustalone w innym postępowaniu egzekucyjnym”. Sąd Najwyższy pośrednio wypowiedział się więc za dopuszczalnością pobierania opłat egzekucyjnych w poprzednim stanie prawnym przez komorników, którzy egzekwowali prawomocne postanowienia innych komorników o ustaleniu kosztów egzekucyjnych. Z tych względów należy dojść do wniosku, że przepis art. 4 zd. 2 u.k.k. miał na celu wyeliminowanie nagminnej praktyki – powstałej na tle ustawy



o komornikach sądowych i egzekucji – polegającej na składaniu wniosków egzekucyjnych przez komorników sądowych do innych komorników, co powodowało naliczanie opłat egzekucyjnych za egzekucję kosztów komorniczych. Przepis ten zadziałał jednak tylko na przyszłość i jedynie w odniesieniu do opłat egzekucyjnych w rozumieniu ustawy o kosztach komorniczych i art. 149 u.k.s. W odniesieniu do opłat egzekucyjnych ustalonych prawomocnie przed 1 stycznia 2019 r. przepis ten nie może mieć zastosowania ze względu na wskazane regulacje ustawowe (art. 149 ust. 1 i 3, art. 150 i art. 283 ust. 1 i 2 u.k.s.) i inny charakter opłaty egzekucyjnej, która w całości przypadała komornikowi, stanowiąc jego przychód, i choć miała charakter publiczno-prawny, to nie była należnością budżetową. Wykładania art. 4 u.k.k. wyrażająca się w zapatrywaniu, że przepisy tego artykułu nie dotyczą kosztów ustalonych na podstawie ustawy o kosztach komorniczych, a hipoteza

tego przepisu obejmuje koszty ustalone w reżimie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, jest w mojej ocenie błędna, gdyż jest wprost przeciwnie.

Należy zaznaczyć, że byli komornicy sądowi nie mogą sami prowadzić egzekucji swoich kosztów ustalonych prawomocnymi postanowieniami wydanymi przed 1 stycznia 2019 r., które przypadają im na podstawie art. 283 ust. 2 u.k.s. Celem wprowadzenia przepisu art. 4 zd. 2 u.k.k. było doprowadzenie do sytuacji, w której nie opłaca się przekazywanie przez komorników sądowych do egzekucji przypadających im kosztów komorniczych innym komornikom. Argumentacja ta odpada oczywiście w sytuacji, gdy egzekucja musi być prowadzona przez innego komornika, gdyż komornik, któremu przypadają opłaty egzekucyjne, przestał już być komornikiem. Logicznym jest wówczas, że komornik, który będzie prowadził taką egzekucję, ma prawo do opłaty egzekucyjnej, gdyż nie może w takiej sytuacji zastosować mechanizmu pobrania wynagrodzenia prowizyjnego – zgodnie z ustawą o komornikach sądowych – z opłaty przypadającej w całości poprzedniemu komornikowi. W takiej sytuacji ten powinien być traktowany jak inni wierzyciele składający wnioski egzekucyjne, skoro nie może sam prowadzić egzekucji orzeczonych opłat egzekucyjnych i jest zmuszony powierzyć egzekucję kosztów komorniczych innemu komornikowi. Przypomnieć należy, że w uchwale z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie III CZP 98/17 Sąd Najwyższy usytuował pierwszeństwo komornika, który powierzył prowadzenie egzekucji przypadających mu opłat egzekucyjnych innemu komornikowi, w kategorii 9 zaspokojenia z art. 1025 § 1 k.p.c. – jak należności innych wierzycieli, którzy prowadzą egzekucję. To również przemawia przeciwko stosowaniu w takich sprawach egzekucyjnych przepisu art. 4 zd. 2 u.k.k.



Fot. @najhetsamt1p

Naliczanie opłat egzekucyjnych w sprawach z wniosków byłych komorników o egzekucję kosztów komorniczych ustalonych prawomocnie postanowieniami wydanymi przed 1 stycznia 2019 r. nie narusza również art. 20 u.k.k. Przepis ten dotyczy zakazu podwyższania opłat egzekucyjnych i został wprowadzony w związku z wątpliwościami interpretacyjnymi co do dopuszczalności podwyższania w poprzednim stanie prawnym opłat egzekucyjnych o należny VAT i obciążania nim dłużników. Uchwały w tym zakresie podjął Sąd Najwyższy już 7 lipca 2016 r. w sprawie III CZP 34/16 i 27 lipca 2017 r. III CZP 97/16 (uchwała 7 sędziów), wyraźnie zakazując takiej praktyki. Przepis ten nie dotyczy zaś możliwości naliczania opłat egzekucyjnych w wyżej wymienionych sprawach egzekucyjnych, albowiem było to dopuszczalne w poprzednim stanie prawnym i nowa ustawa o kosztach komorniczych nic w tym zakresie nie zmienia.

Na koniec należy zaznaczyć, że egzekucję kosztów komorniczych prowadzi się zazwyczaj po zakończeniu sprawy głównej, z wniosku wierzyciela, pod tą samą sygnaturą akt komorniczych. Jeśli zatem kancelaria komornicza zostanie przejęta przez innego komornika, jest on uprawniony z urzędu do kontynuowania egzekucji kosztów komorniczych w sprawach czynnych, które przejął, co wynika z art. 54 ust. 1 u.k.s. Przedsta-

wione wyżej uwagi w zakresie pobierania opłaty egzekucyjnej dotyczą zatem spraw zakończonych, które nie zostały przekazane nowemu komornikowi obejmującemu kancelarię, oraz sytuacji, kiedy kancelaria została zlikwidowana. W takich przypadkach poprzedni komornik może bowiem dysponować tytułami egzekucyjnymi dotyczącymi kosztów komorniczych ustalonych na jego rzecz. Nie może on natomiast dysponować odpisami prawomocnych postanowień w sprawach egzekucyjnych, które wcześniej prowadził, kiedy te sprawy zostały przejęte przez innego komornika. Nie może więc w takim przypadku wszczynać postępowań egzekucyjnych. Wydaje się, że norma art. 63 ust. 5 u.k.s.e. – według której byłemu komornikowi przypadały opłaty prawomocnie ustalone przed rezygnacją ze stanowiska, w związku z art. 283 ust. 2 u.k.s. – nie jest wystarczającą podstawą do dysponowania przez byłego komornika tytułami egzekucyjnymi pochodzącymi ze spraw, które prowadził jako komornik przed ustąpieniem ze stanowiska, jeśli sprawy te zostały przejęte przez nowego komornika. W takiej sytuacji intencją ustawodawcy było jedynie zagwarantowanie osobom wymienionym w tych przepisach dochodów z opłat, które powinien egzekwować następca tych osób, a następnie przekazać je osobom, którym one przypadają.

Przypisy końcowe

- 1 Tj, Dz.U. z 2020 r., poz. 288 ze zm.; dalej: u.k.k.
- 2 Dz.U. z 2017 r., poz. 1277 ze zm.; dalej: u.k.s.e.
- 3 Tj, Dz.U. z 2023 r., poz. 1691; dalej: u.k.s.
- 4 Tak M. Klonowski, [w:] R. Reiwer (red.), *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2021, s. 979.
- 5 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296; dalej: k.p.c.

Porozumienie zawarte przez wierzyciela z dłużnikiem a zawieszenie postępowania egzekucyjnego

Uwagi praktyczne

Niniejsza publikacja bierze pod lupę porozumienie zawierane przez wierzyciela z dłużnikiem, dotyczące sposobu i terminu spełnienia świadczenia oraz tego, czy ta okoliczność w jakikolwiek sposób wywiera wpływ na przebieg postępowania egzekucyjnego. Odnotowane przypadki sporów dotyczących tego – nie tak oczywistego – zagadnienia stały się przyczynkiem do niniejszej analizy.



DR MONIKA GED
Radczyni prawna

Wstęp

Do napisania artykułu zainspirowała mnie obserwacja praktyki i sporów, jakie pojawiają się w związku z zawieszeniem sądowego postępowania egzekucyjnego. Nie zawsze jest bowiem tak, że – jak by się zdawało – oczywista regulacja skutkuje jednolitą praktyką. Odnotowane przypadki dość zaskakującej interpretacji przepisów prawa są asumptem do analiz, które mogą rzucić nowe światło na regulacje prawne dotyczące danego zagadnienia. Oczywistym jest również, że – w zależności od przyjętej konfiguracji procesowej – strona sporu for-

suje wykładnię najkorzystniejszą dla niej. Jednak tam, gdzie przepis prawa nie pozostawia miejsca na dwuznaczność, przyjmowane w praktyce koncepcje powinny budzić uzasadniony sprzeciw.

Wniosek wierzyciela

Jedną z najczęściej odnotowywanych w praktyce przyczyn wnoszenia przez wierzycieli wniosków o zawieszenie postępowania egzekucyjnego jest zawarcie porozumienia z dłużnikiem w przedmiocie spełnienia należnego temu pierwszemu świadczenia.

Zgodnie z art. 820 § 1 Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego¹ do zawieszenia postępowania egzekucyjnego może dojść na wniosek wierzyciela. Przepis ten jest uznawany za *lex specialis* w stosunku do art. 178 k.p.c., to jest zawieszenia postępowania na zgodny wniosek stron².

W ostatnim czasie uległ on modyfikacji na mocy art. 1 pkt 109 Ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw³, a w brzmieniu obowiązującym obecnie przepis ten wszedł w życie z dniem 1 lipca 2023 r. Na skutek tej nowelizacji dotychczasowe zd. 1 art. 820 k.p.c. zostało zmodyfikowane i uczyniono z niego § 1. W poprzednim stanie prawnym przepis ten przewidywał, że organ egzekucyjny zawiesza postępowanie egzekucyjne na wniosek wierzyciela i nie zawierał obecnego zastrzeżenia dotyczącego wniosku zmierzającego do przedłużenia postępowania⁴.

Zmiana brzmienia tego przepisu, w tym jego podziału na jednostki redakcyjne, nie spowodowała jednak przełomu w zakresie postrzegania wniosku wierzyciela jako żądania zawierającego w sobie pierwiastek dyspozytywny, to znaczy ukierunkowujący dalszy bieg postępowania egzekucyjnego. Organ egzekucyjny co do zasady nie bada bowiem wciąż, z jakich przyczyn wierzyciel wnosi o zawieszenie postępowania, a sam wniosek jest dla organu egzekucyjnego wiążący.

Wierzyciel jest uznawany za tak zwanego gestora postępowania egzekucyjnego, którego decyzje i działania przesadzają o przebiegu tego postępowania. Można więc przyjąć, że uznanie wierzyciela za gospodarza postępowania egzekucyjnego sprowadza się do jego czynnego udziału poprzez składanie przewidzianych prawem wniosków, warunkujących kontynuowanie czynności. Przyznana wierzycielowi możliwość decydowania o kierunku jest jednak ograniczona przez normy prawne.

Na gruncie art. 820 § 1 k.p.c. należy więc przyjąć, że to nie zawarcie porozumienia z dłużnikiem co do sposobu i terminu spełnienia skierowanego do egzekucji świadczenia jest przyczyną zawieszenia postępowania egzekucyjnego, lecz wniosek wierzyciela. Zawarcie ta-



Fot. @gettyimagespro

kiego porozumienia może być co najwyżej powodem złożenia przez wierzyciela wniosku o zawieszenie postępowania. Oznacza to, że w świetle przepisów Kodeksu postępowania cywilnego zawarcie porozumienia z dłużnikiem nie obliguje organu egzekucyjnego do zawieszenia postępowania i nie stanowi samodzielnej przyczyny takiego zawieszenia. Oczywiście złożenie przez wierzyciela wniosku o zawieszenie postępowania jest związane z zawarciem porozumienia z dłużnikiem, jednak dopiero wniosek wierzyciela skutkuje obowiązkiem zawieszenia tego postępowania⁵.

Bezczynność wierzyciela

Zgodnie z art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., postępowanie umarza się w całości lub w części z urzędu, jeżeli wierzyciel w ciągu sześciu miesięcy nie dokonał czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania lub nie

zażądał podjęcia zawieszono postępowania. W przypadku zawieszenia postępowania egzekucyjnego brak zażądania przez wierzyciela podjęcia postępowania w ciągu sześciu miesięcy prowadzi więc do jego umorzenia z urzędu.

W myśl art. 824 § 1¹ k.p.c. termin, o którym mowa w art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., biegnie od dnia dokonania ostatniej czynności egzekucyjnej, a w razie zawieszenia postępowania – od dnia ustania przyczyny zawieszenia. Jeżeli jednak postępowanie egzekucyjne zawieszono z uwagi na śmierć dłużnika albo utratę przez niego zdolności procesowej, termin, o którym mowa w art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., biegnie od daty wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania.

W art. 824 § 1¹ k.p.c. ustawodawca nie odniósł się wprost ani nie wyszczególnił zawieszenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela jako jednej z przyczyn zawieszenia postępowania egzekucyjnego. Określił jednak od jakiego momentu należy liczyć bieg terminu z art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. w przypadku zawieszenia postępowania, to jest od dnia ustania przyczyny zawieszenia.

Odnośnie do biegu terminu z art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., w przypadku zawieszenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela, w doktrynie zajęto następujące stanowiska. Według A. Laskowskiej-Hulisz, w razie zawieszenia postępowania na wniosek wierzyciela „podjęcie postępowania powinno nastąpić na wniosek wierzyciela zgłoszony w terminie nie wcześniejszym niż po upływie trzech miesięcy od daty zawieszenia postępowania i nie późniejszym niż sześć miesięcy od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania na wniosek wierzyciela (art. 181 § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.)”⁶. Z kolei według M. Michalskiej-Marciniak „w każdym razie zawieszenia postępowania na wniosek wierzyciela po-

stępowanie ulegnie umorzeniu z urzędu na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli w ciągu sześciu miesięcy od daty wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania (art. 360 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) wierzyciel nie złoży wniosku o jego podjęcie, a w razie określenia przez wierzyciela terminu, na jaki żąda zawieszenia postępowania – po upływie sześciu miesięcy po upływie tego terminu. Z zestawienia przywołanych przepisów wynika, że maksymalny termin, na jaki wierzyciel może żądać zawieszenia postępowania nie może przekraczać sześciu miesięcy. W przeciwnym wypadku dochodziłoby do obejścia normy prawnej wynikającej z art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., która niewątpliwie służy nie tylko zapewnieniu sprawności postępowania egzekucyjnego, ale również zabezpieczeniu interesu dłużnika”⁷. Według M. Łochowskiego w przypadku zawieszenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela, „jeżeli wniosek o podjęcie postępowania nie zostanie złożony w ciągu sześciu miesięcy od zawieszenia, postępowanie zostanie na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. umorzone z urzędu”⁸. Wreszcie według J. Jagiely „termin sześciu miesięcy liczy się od ustania przyczyny zawieszenia (art. 824 § 1¹) z wyjątkiem, gdy zawieszenie nastąpiło na

”
**W PRZYPADKU ZAWIESZENIA
 POSTĘPOWANIA
 EGZEKUCYJNEGO BRAK
 ZAŻĄDANIA PRZEZ WIERZYCIELA
 PODJĘCIA POSTĘPOWANIA
 W CIĄGU SZEŚCIU MIESIĘCY
 PROWADZI WIĘC DO JEGO
 UMORZENIA Z URZĘDU.**

wniosek wierzyciela – wówczas termin sześciu miesięcy rozpoczyna swój bieg od chwili zawieszenia”⁹.

Jak wynika z zaprezentowanych stanowisk, fakt realizowania przez dłużnika postanowień zawartego z wierzycielem porozumienia nie ma żadnego znaczenia dla biegu terminu z art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. Termin ten jest bowiem liczony od zawieszenia postępowania na wniosek wierzyciela, dając wierzycielowi czas na podjęcie działania. Bezskuteczny upływ terminu rodzi zaś po stronie organu egzekucyjnego obowiązek umorzenia postępowania egzekucyjnego.

Kwestie praktyczne

Przekładając przywołane regulacje na grunt praktyczny, należy ponownie wskazać, że ustawodawca nie przewidział odrębnej przyczyny zawieszenia postępowania egzekucyjnego, jaką jest zawarcie przez wierzyciela

z dłużnikiem porozumienia dotyczącego spłaty zobowiązania. Oznacza to więc, że wszelkie ustalenia w tym zakresie dokonane pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem powinny pozostawać poza zainteresowaniem organu egzekucyjnego. Komornik sądowy, który otrzyma od wierzyciela wniosek o zawieszenie postępowania, nie jest więc uprawniony do badania, czy do zawarcia takiego porozumienia rzeczywiście doszło. Organ egzekucyjny nie jest również władny do czynienia ustaleń, czy dłużnik faktycznie wypełnia warunki zawartego z wierzycielem porozumienia.

Komornik sądowy nie może być również traktowany jak swoisty pośrednik pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem, pomagający stronom dojść do porozumienia w przedmiocie spłaty zobowiązania. Działaniem takim komornik wykracza poza przyznany mu ustawowo zakres kompetencji. Jeżeli zaś strona chce skorzystać w tym zakresie z pomocy osoby trzeciej, ma



taką możliwość, jednak roli takiej nie powinien brać na siebie komornik sądowy. Należy mieć na względzie, że organ egzekucyjny prowadzi postępowanie egzekucyjne w celu zaspokojenia wierzyciela zgodnie z tytułem wykonawczym. Nie ma więc żadnych podstaw, aby to komornik pełnił funkcję mediatora pomiędzy stronami w kwestii spełnienia przez dłużnika należnego wierzyciela świadczenia.

Skoro więc Kodeks postępowania cywilnego ani inne akty prawne nie odnoszą się do porozumienia zawartego pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem jako przyczyny zawieszenia postępowania egzekucyjnego, okoliczność ta nie przekłada się na bieg terminu do złożenia przez wierzyciela wniosku o podjęcie zawieszzonego na jego wniosek postępowania egzekucyjnego. Innymi słowy, zawarcie przez wierzyciela z dłużnikiem porozumienia dotyczącego spłaty zobowiązania nie stanowi przeszkody do złożenia przez wierzyciela wniosku o podjęcie zawieszzonego postępowania. Oznacza to tym samym, że wierzyciel nie może skutecznie powoływać się na brak złożenia przez niego w wymaganym przez ustawę terminie z uwagi na realizację przez dłużnika jego zobowiązań wynikających z zawartego z wierzycielem porozumienia w przedmiocie spełnienia świadczenia. Fakt ten pozostaje bowiem bez żadnego wpływu na bieg terminu, o którym mowa w art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.

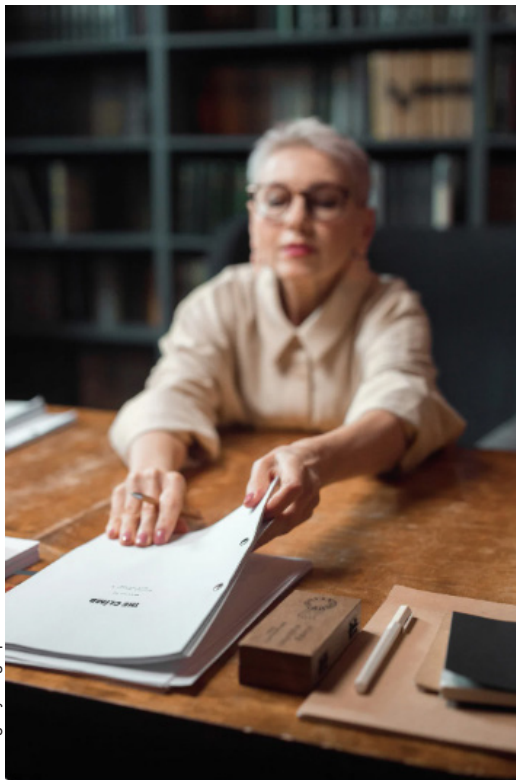
Wydanie przez organ egzekucyjny postanowienia o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela zgodnie z art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. skutkuje rozpoczęciem biegu sześciomiesięcznego terminu na złożenie wniosku o podjęcie tak zawieszzonego postępowania. Wspomniany przepis ma charakter bezwzględnie obowiązujący i termin w nim wskazany nie może ulec przedłużeniu wolą ani wierzyciela, ani organu egzekucyjnego. Wszelkie próby odmiennej interpretacji tego przepisu należy zaś oceniać jako naruszenie tego przepisu



WYDANIE PRZEZ ORGAN
EGZEKUCYJNY POSTANOWIENIA
O ZAWIESZENIU POSTĘPOWANIA
EGZEKUCYJNEGO NA WNIOSEK
WIERZycIELA ZGODNIE
Z ART. 824 § 1 PKT 4 K.P.C.
SKUTKUJE ROZPOCZĘCIEM
BIEGU SZEŚCIOMIESIĘCZNEGO
TERMINU NA ZŁOŻENIE
WNIOSKU O PODJĘCIE TAK
ZAWIESZONEGO POSTĘPOWANIA.

i niczym nieuzasadnione uprzywilejowanie wierzyciela, a tym samym przerzucenie negatywnych skutków jego bezczynności na dłużnika.

W praktyce można odnotować również taki kierunek interpretacji, w której wierzyciele wskazują, że realizacja przez dłużnika postanowień zawartego z wierzycielem porozumienia (np. spłata zobowiązania w ratach) jest równoznaczna z brakiem ustania przyczyny zawieszenia, co ma oznaczać, że bieg terminu z art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. nie zaczął w ogóle biegu. W mojej ocenie jednak jest to dość daleko idąca interpretacja, której nie powinno się uwzględniać. Istotne jest bowiem to, że wspomniany przepis odwołuje się do przyczyny zawieszenia, a nią – jak już wskazałam wcześniej – nie jest przecież zawarcie porozumienia przez wierzyciela i dłużnika. Przyczyną zawieszenia postępowania jest wniosek wierzyciela, samo zaś zawarcie porozumienia może być wyłącznie powodem złożenia takiego wniosku. Z tego więc względu pojawiającą się tego



Fot. @gettyimagespro

rodzaju interpretację należy odrzucić, gdyż pozostaje ona w sprzeczności z celem omawianej regulacji. Przyznana wierzycielowi pozycja gestora postępowania egzekucyjnego jest limitowana przez przepisy bezwzględnie obowiązujące.

Podsumowanie

Przedstawione w niniejszej publikacji przykłady interpretacji przepisów dotyczących zawieszenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela potwierdzają, że materia ta staje się polem do formułowania stanowisk często odmiennych od celu, w jakim regulacje te zostały ustanowione. Zawarcie przez wierzyciela z dłużnikiem porozumienia dotyczącego spełnie-

nia egzekwowanego w postępowaniu egzekucyjnym świadczenia nie stanowi samodzielnej przyczyny jego zawieszenia i taką interpretację należy zdecydowanie odrzucić. Tym samym fakt ten nie może prowadzić do utrzymywania w zawieszeniu postępowania egzekucyjnego przez bardzo długi czas z korzyścią dla wierzyciela. Postępowanie egzekucyjne ma określony cel i funkcje wyznaczone przez przepisy prawa. Wierzyciel, pomimo uznawania go za gestora postępowania, nie dysponuje nieograniczonym władztwem nad tym postępowaniem. Wyznaczony zaś przez ustawodawcę termin, w którym wierzyciel powinien złożyć wniosek o podjęcie zawieszono postępowania, powinien być restrykcyjnie przestrzegany.

Przypisy końcowe

- 1 Tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 1550 z późn. zm.; dalej: k.p.c.
- 2 Zob. E. Wengerek, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Warszawa 1972, s. 224.
- 3 Dz.U. z 2023 r., poz. 614.
- 4 Szerzej na ten temat zob. M. Ged, *Zawieszenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela*, „Nowa Currenda” 2024, nr 2, s. 40–54.
- 5 Por. postanowienie SR w Poznaniu z 8 sierpnia 2022 r., II Co 439/22, LEX nr 3419679.
- 6 A. Laskowska-Hulisz, *Podjęcie zawieszono postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych*, [w:] J. Jagiela (red.), *Zawieszenie sądowego postępowania egzekucyjnego. Podstawy i skutki*, Sopot 2023, s. 153.
- 7 M. Michalska-Marciniak, *Zawieszenie postępowania egzekucyjnego przez komornika na wniosek wierzyciela lub dłużnika*, [w:] J. Jagiela (red.), *Zawieszenie sądowego postępowania egzekucyjnego. Podstawy i skutki*, Sopot 2023, s. 168.
- 8 M. Łochowski, [w:] T. Szancilo (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506–1217*, Warszawa 2023, Legalis, art. 820, Nb 7.
- 9 A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 730–1095*, t. IV, Warszawa 2020, s. 686.

Elektroniczny tytuł wykonawczy

Zagadnienia praktyczne



AGNIESZKA ŻELAZNA

Radczyni prawna

Podstawowe regulacje

Zagadnienie postępowania z elektronicznym tytułem wykonawczym znajduje swoje rozszerzające omówienie – w zakresie kwestii praktycznych – w przepisach Ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych¹, zwłaszcza zaś w aktach rangi podstawowej. W szczególności ustawodawca wskazał, że do zadań Krajowej Rady Komorniczej należy między innymi współpraca z sądem prowadzącym elektroniczne postępowanie upominawcze w zakresie zasad potwierdzania danych do weryfikacji podpisu elektronicznego używanego przez komornika, umożliwiających dostęp do elektronicznych tytułów wykonawczych i ich weryfikację. Konkretyzacją zadań KRK w tym zakresie jest zaś wynikający z art. 203 u.k.s. obowiązek potwierdzania danych do weryfikacji podpisu elektronicznego używanego przez komornika w postępowaniu egzekucyjnym.

Omawiając problematykę samego zaopatrzenia tytułu egzekucyjnego elektroniczną klauzulą wykonalności, wskazać należy na przepisy art. 783 § 3¹ oraz 4 Kodeksu postępowania cywilnego², zgodnie z którymi postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności tytułom egzekucyjnym, o których mowa w art. 777 § 1 pkt 1

i 1¹ k.p.c. (a więc prawomocnemu orzeczeniu sądu lub orzeczeniu podlegającemu natychmiastowemu wykonaniu, jak również ugodzie zawartej przed sądem oraz prawomocnemu orzeczeniu referendarza sądowego lub podlegającemu natychmiastowemu wykonaniu), wydanym w postaci elektronicznej, jest wydawane bez spisywania odrębnej sentencji, poprzez umieszczenie klauzuli wykonalności w systemie teleinformatycznym i opatrzenie jej kwalifikowanym podpisem elektronicznym przez sędziego albo referendarza sądowego, który wydaje postanowienie. Jednocześnie postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności tytułom egzekucyjnym, o których mowa w art. 777 § 1 pkt 1 i 1¹ k.p.c., wydanym w postaci elektronicznej, pozostawia się wyłącznie w systemie teleinformatycznym, z wyjątkiem przypadków, o których mowa w art. 778¹, 778², 787, 787¹, 788 oraz art. 789 k.p.c., a więc w przypadku klauzuli wykonalności o charakterze konstytutywnym, na mocy której kieruje się egzekucję przeciwko lub na rzecz innych podmiotów niż wymienione w tytule egzekucyjnym.

Treść klauzuli wykonalności w postaci elektronicznej określa Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości



Fot. @gettyimagespro

z 6 października 2016 r. w sprawie czynności sądu związanych z nadawaniem klauzuli wykonalności elektronicznym tytułom egzekucyjnym oraz sposobu przechowywania i posługiwania się elektronicznymi tytułami wykonawczymi³. Tak też postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności elektronicznemu tytułowi egzekucyjnemu łączy się z tym tytułem egzekucyjnym w systemie teleinformatycznym. Połączenie to polega zaś na takiej organizacji systemu teleinformatycznego, która gwarantuje, że każdorazowe udostępnienie klauzuli wykonalności ujawnia zarówno jej treść, jak i treść elektronicznego tytułu egzekucyjnego, któremu została nadana, a każdorazowe udostępnienie elektronicznego tytułu egzekucyjnego ujawnia zarówno treść tego tytułu, jak i treść klauzuli wykonalności. W przypadku gdy elektronicznym tytułem egzekucyjnym jest nakaz zapłaty, który został uznany za doręczony pozwanemu w trybie określonym w art. 139 § 1 k.p.c., każdorazowe udostępnienie tego tytułu egzekucyjnego dodatkowo ujawnia z kolei, że nakaz zapłaty został uznany za doręczony w tym trybie na oznaczony adres.

Elektroniczny tytuł wykonawczy podlega zaś dalej przekazaniu do repozytorium, o czym czyni się wzmiankę w aktach sprawy. Tytuły takie udostępnia się z repozytorium uprawnionym podmiotom (np. komornikom sądowym) za pośrednictwem systemu teleinformatycznego.

Czynności Krajowej Rady Komorniczej umożliwiające komornikom prowadzenie egzekucji na podstawie elektronicznego tytułu wykonawczego

Na mocy delegacji ustawowej zawartej w art. 203 ust. 2 u.k.s., Minister Sprawiedliwości został uprawniony do określenia – po zasięgnięciu opinii KRK – jej szczegóło-

wych czynności umożliwiających komornikom między innymi prowadzenie egzekucji na podstawie elektronicznego tytułu wykonawczego oraz szczegółowych czynności komorników w egzekucji prowadzonej na podstawie elektronicznego tytułu wykonawczego.

Na podstawie powołanego wyżej przepisu wydane zostało Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 listopada 2018 r. w sprawie czynności Krajowej Rady Komorniczej umożliwiających komornikom prowadzenie egzekucji na podstawie elektronicznego tytułu wykonawczego oraz czynności komornika dokonywanych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego w postępowaniu egzekucyjnym⁴, które zastąpiło wcześniejsze rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 września 2016 r., regulujące podobny zakres zagadnień. Wprowadzonym zmianom przyświecała przede wszystkim potrzeba przyspieszenia postępowania egzekucyjnego prowadzonego w tym trybie.

Czynności komornika w egzekucji prowadzonej na podstawie elektronicznego tytułu wykonawczego

Zgodnie z procedurą realizacji czynności egzekucyjnych na podstawie elektronicznego tytułu wykonawczego przewiduje się w pierwszej kolejności realizację wniosku o wszczęcie egzekucji na podstawie



Fot. @gettyimagespro

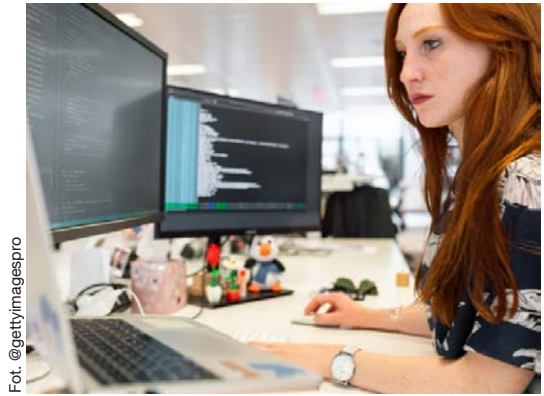
tytułu elektronicznego, jako złożonego za pośrednictwem systemu elektronicznego. Dopiero gdy wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie elektronicznego tytułu wykonawczego nie został złożony za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, komornik zobowiązany jest podjąć (w kolejności) następujące czynności:

- 1) w systemie teleinformatycznym podać sygnaturę akt sprawy egzekucyjnej i dane dotyczące egzekwowanej wierzytelności,
- 2) w systemie teleinformatycznym sprawdzić zgodność dokumentu weryfikacyjnego z elektronicznym tytułem wykonawczym.

Adnotacja z weryfikacji dokumentu badanego z elektronicznym tytułem wykonawczym

Przewiduje się, że wynik badania zgodności dokumentu weryfikacyjnego z elektronicznym tytułem wykonawczym może być pozytywny bądź negatywny. W przypadku zgodności dokumentu weryfikacyjnego z elektronicznym tytułem wykonawczym komornik sporządza adnotację o następującej treści: „Komornik sądowy (imię i nazwisko komornika) przy Sądzie Rejonowym w (oznaczenie sądu), Kancelaria Komornicza nr w (oznaczenie siedziby kancelarii i adresu kancelarii), po sprawdzeniu wydruku weryfikacyjnego w sprawie o sygnaturze akt egzekucyjnych (sygnatura sprawy), przeprowadzonym w dniu (data) o godzinie (godzina i minuta), stwierdza, że w systemie teleinformatycznym znajduje się elektroniczny tytuł wykonawczy o treści odpowiadającej niniejszemu wydrukowi”.

Z kolei w razie braku zgodności dokumentu weryfikacyjnego z elektronicznym tytułem wykonawczym komornik zobligowany jest do sporządzenia adnotacji o treści regulowanej wprost aktem wykonawczym,



Fot. @gettyimagespro

w brzmieniu: „Komornik Sądowy (imię i nazwisko komornika) przy Sądzie Rejonowym w (oznaczenie sądu), Kancelaria Komornicza nr w (oznaczenie siedziby kancelarii i adresu kancelarii), po sprawdzeniu wydruku weryfikacyjnego w sprawie o sygnaturze akt sprawy egzekucyjnej (sygnatura akt), przeprowadzonym w dniu (data) o godzinie (godzina i minuta), stwierdza, że w systemie teleinformatycznym nie znajduje się elektroniczny tytuł wykonawczy o treści odpowiadającej wydrukowi. Niezgodność polega na (wskazać istotę niezgodności)”.

Adnotację o wyniku weryfikacji (pozytywnym lub negatywnym) komornik zamieszcza dalej, na dokumencie weryfikacyjnym, i opatruje ją własnoręcznym podpisem, pieczęcią urzędową komornika oraz datą.

W przypadku gdy dokument weryfikacyjny ma postać elektroniczną, komornik dołącza do niego adnotację sporządzoną również w postaci dokumentu elektronicznego oraz opatruje je łącznie kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Gdy wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie elektronicznego tytułu wykonawczego został złożony za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, komornik w elektronicznych aktach sprawy zamieszcza dokument weryfikacyjny w postaci elektronicznej wraz z adnotacją o pozytywnym lub

negatywnym wyniku weryfikacji (§ 5 ust. 2 lub 3 omawianego rozporządzenia).

Adnotacja sporządzona może zostać także przez inne upoważnione do tego osoby poza komornikiem. Tak też jeżeli adnotację sporządza osoba upoważniona przez komornika lub jego zastępcę, osoba taka opatruje sporządzaną przez siebie adnotację:

- 1) własnoręcznym podpisem,
- 2) pieczęcią urzędową komornika,
- 3) datą, oraz
- 4) wskazaniem, że działa ona z upoważnienia komornika lub w jego zastępstwie.

Okazanie elektronicznego tytułu wykonawczego

Jeżeli zarówno dokument weryfikacyjny, jak też adnotacja mają postać elektroniczną, okazanie tytułu wykonawczego polega na przedstawieniu tego dokumentu weryfikacyjnego i adnotacji w sposób umożliwiający

zapoznanie się z ich treścią albo okazaniu wydruku dokumentu weryfikacyjnego i adnotacji.

Pozytywna weryfikacja

Po stwierdzeniu zgodności dokumentu weryfikacyjnego z elektronicznym tytułem wykonawczym komornik winien odnotować w systemie teleinformatycznym fakt prowadzenia egzekucji na podstawie elektronicznego tytułu wykonawczego, a po ukończeniu postępowania egzekucyjnego – datę jego ukończenia i wynik egzekucji.

Błędy systemu – obowiązki komornika

Jeżeli czynności komornika w systemie teleinformatycznym nie zostaną właściwie przeprowadzone z uwagi na nieprawidłowe działanie tego systemu, komornik zobligowany jest udokumentować przebieg czynności i stwierdzone nieprawidłowości funkcjonowania



systemu, sporządzając notatkę urzędową o dosłownej, następującej treści: „Komornik Sądowy (imię i nazwisko komornika) przy Sądzie Rejonowym w (oznaczenie sądu), Kancelaria Komornicza nr w (oznaczenie siedziby kancelarii i adresu kancelarii), w dniu (data) o godzinie (godzina i minuta) stwierdza, że system teleinformatyczny nie działa prawidłowo. Nieprawidłowość działania tego systemu polega na (należy wskazać funkcjonalność, która nie działa prawidłowo pomimo prawidłowej obsługi systemu, ewentualnie wskazać czas trwania nieprawidłowości, liczbę prób podjętych w celu dokonania czynności oraz sposób zachowania się systemu), w związku z czym nie było możliwe dokonanie (wskazać czynność, której nie udało się dokonać)”.

Notatkę urzędową sporządza się niezwłocznie po stwierdzeniu nieprawidłowego działania systemu. Winna ona odpowiadać z kolei wymogom przewidzianym aktem wykonawczym jak dla adnotacji, to jest zostać opatrzona przez komornika własnoręcznym podpisem, pieczęcią urzędową komornika oraz datą.

Kolejnym istotnym obowiązkiem komornika jest niezwłoczne zgłoszenie wszelkich nieprawidłowości działania systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe prezesowi właściwego sądu. Wraz ze zgłoszeniem komornik przesyła również kopię notatki, o której mowa wyżej. Przesłanie kopii notatki może nastąpić przy tym za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej, na adres pocztowej skrzynki elektronicznej wskazany przez prezesa właściwego sądu.

Korygowanie omyłek

W razie omyłkowego odnotowania przez komornika faktu prowadzenia egzekucji w systemie teleinformatycznym, powinien on udokumentować stwierdzoną omyłkę, sporządzając notatkę urzędową o następującej

treści: „Komornik Sądowy (imię i nazwisko komornika) przy Sądzie Rejonowym w (oznaczenie sądu), Kancelaria Komornicza nr w (oznaczenie siedziby kancelarii i adresu kancelarii), w dniu (data) o godzinie (godzina i minuta) stwierdza, że na skutek omyłki komornika w systemie teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe błędnie odnotowano fakt prowadzenia egzekucji w sprawie (oznaczyć wierzyciela oraz dłużnika) o sygnaturze akt egzekucyjnych (sygnatura akt). Omyłkowe odnotowanie nastąpiło z powodu (podać przyczynę omyłkowego wpisu, szczegółowo wskazując, w jakiej sprawie powinna być dokonana adnotacja)”. Notatkę, o treści wskazanej wyżej, należy sporządzić niezwłocznie po stwierdzeniu omyłkowego odnotowania. Powinna ona odpowiadać również wymogom przewidzianym jak dla adnotacji.

Komornik zobowiązany jest także do niezwłocznego zgłaszania omyłkowego odnotowania faktu prowadzenia egzekucji prezesowi właściwego sądu wraz z przesłaniem kopii notatki urzędowej, sporządzonej z zachowaniem omówionych już wyżej warunków formalnych. Przesłanie kopii notatki może nastąpić przy tym za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej, na adres pocztowej skrzynki elektronicznej wskazany przez prezesa właściwego sądu.

Przypisy końcowe

- 1 Tj, Dz.U. z 2023 r., poz. 1691 ze zm.; dalej: u.k.s.
- 2 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296; dalej: k.p.c.
- 3 Dz.U. z 2016 r., poz. 1739.
- 4 Tj, Dz. U. z 2023 r., poz. 500 ze zm.

Zaskarżenie postanowienia o przekazaniu pozwu syndykowi

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2024 r., III CZP 63/23

Postanowienie o przekazaniu pozwu syndykowi, jako zgłoszenia wierzytelności, podlega zaskarżeniu zażaleniem (art. 394 § 1 pkt 4 Kodeksu postępowania cywilnego *per analogiam*) – stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z 11 kwietnia 2024 r. o sygnaturze III CZP 63/23 . Powyższa teza budzi poważne wątpliwości.



DR GRZEGORZ KAMIŃSKI

Radca prawny,
adiunkt w Akademii Nauk
Stosowanych Angelusa
Silesiusa w Wałbrzychu

Stan faktyczny sprawy

W sprawie z powództwa G. spółki z o.o. w B. przeciwko B.T. o zapłatę, pozew został wniesiony 29 grudnia

2022 r., po ogłoszeniu postanowieniem Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach z 24 maja 2022 r., KA1K/GU/40/2021, upadłości pozwanego B.T. – osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. W postanowieniu tym sąd wezwał wierzycieli upadłego do zgłoszenia wierzytelności syndykowi w terminie 30 dni od obwieszczenia postanowienia o ogłoszeniu upadłości w Rejestrze, wskazując, że postępowanie będzie prowadzone w trybie określonym w art. 491¹ ust. 2 Ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe.



Postanowieniem z 24 kwietnia 2023 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej potraktował pozew przeciwko B.T. jako zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym i przekazał go syndykowi pozwanego B.T. – Z.G. w postępowaniu upadłościowym prowadzonym przez Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach. Syndyk masy upadłości upadłego B.T. wniósł o sporządzenie pisemnego uzasadnienia postanowienia z 24 kwietnia 2023 r.

Postanowieniem z 15 maja 2023 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej odrzucił wniosek syndyka masy upadłości B.T. o doręczenie odpisu postanowienia z 24 kwietnia 2023 r. z uzasadnieniem. W motywach rozstrzygnięcia wskazał, że zgodnie z art. 357 § 2¹ k.p.c. postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym sąd uzasadnia tylko wtedy, gdy podlega ono zaskarżeniu, a to nie dotyczy postanowienia z 24 kwietnia 2023 r. Sąd podniósł, że podstawę prawną zaskarżonego postanowienia stanowił art. 200 § 1¹ k.p.c. stosowany w drodze *analogii legis* wobec braku uregulowania przez ustawodawcę konsekwencji złożenia pozwu przeciwko upadłemu po ogłoszeniu upadłości. Stwierdził, że nie jest to jednak postanowienie o przekazaniu sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu (art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c.), nie podlega więc uzasadnieniu, a wniosek o doręczenie odpisu tego postanowienia z uzasadnieniem jako niedopuszczalny należało odrzucić (art. 328 § 4 w zw. z art. 361 k.p.c.).

Sąd Rejonowy powziął jednak wątpliwość w tym zakresie i w związku z powyższym wystąpił na podstawie art. 394^{1a} § 1 pkt 7 i § 2 w zw. z art. 397 § 3 w zw. z art. 390 § 1 k.p.c. z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego, podnosząc kwestię postanowienia w przedmiocie potraktowania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności i przekazania go syndykowi, a w istocie – podstawy prawnej zażalenia na to rozstrzygnięcie.



Fot. @gettysignature

Z uzasadnienia uchwały SN

Sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnym 11 kwietnia 2024 r. w Warszawie w sprawie z powództwa G. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. przeciwko B.T. o zapłatę, na skutek przedstawienia przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej postanowieniem z 23 listopada 2023 r., VI Gz 19/23, zagadnienia prawnego: „Czy postanowienie w przedmiocie potraktowania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności i przekazania pozwu syndykowi jako zgłoszenia wierzytelności, stanowi orzeczenie, od którego przysługuje środek zaskarżenia”, podjął następującą uchwałę: postanowienie o przekazaniu pozwu syndykowi jako zgłoszenia wierzytelności podlega zaskarżeniu zażaleniem (art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c. *per analogiam*).

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że upadłość konsumencka stanowi odrębne postępowanie upadłościowe, które jest ukierunkowane na sytuację osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej⁴. Z art. 491² ust. 1 prawa upadłościowego wynika, że w sprawach nieuregulowanych w tytule V, zatytułowanym *Postępowanie upadłościowe wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej*, przepisy o postępowaniu upadłościowym stosuje się odpowiednio, z określonymi wyjątkami. W postępowaniu upadłościowym konsumenckim zasadniczo zastosowanie mają zatem

odpowiednie przepisy dotyczące postępowania upadłościowego prowadzonego za zasadach ogólnych⁵.

Z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości⁶. Wierzytelności podlegające zgłoszeniu do masy upadłości mogą być w czasie trwania upadłości dochodzone tylko w trybie przewidzianym w przepisach art. 236 i nast. prawa upadłościowego⁷.

Artykuł 236 ust. 1 prawa upadłościowego wskazuje zgłoszenie wierzytelności jako zasadniczo jedyną i obowiązkową drogę do uzyskania zaspokojenia wierzytelności osobistej w postępowaniu upadłościowym⁸. *De lege lata* art. 236 ust. 1 prawa upadłościowego stanowi, że wierzyciel osobisty upadłego, chcący uczestniczyć w postępowaniu upadłościowym, jeżeli niezbędne jest ustalenie jego wierzytelności, powinien w terminie oznaczonym w postanowieniu o ogłoszeniu upadłości zgłosić syndykowi swoją wierzytelność za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe. Należy zaznaczyć, że aktualne brzmienie tego przepisu jest skutkiem nowelizacji prawa upadłościowego, które weszły w życie 24 marca 2020 r. (art. 1 Ustawy z dnia 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r., poz. 1802) oraz 1 grudnia 2021 r. (art. 19 Ustawy z dnia 6 grudnia 2018 r. o Krajowym Rejestrze Zadłużonych, Dz.U. z 2019 r., poz. 55). Pierwsza z nowelizacji wprowadziła zasadę, że zgłoszenia wierzytelności dokonuje się syndykowi, a nie – jak wcześniej – sędziemu-komisarzowi, co miało na celu usprawnienie i przyspieszenie postępowania upadłościowego przez ograniczenie liczby czynności wykonywanych przez sędziego-komisarza. Z kolei druga z tych nowelizacji wprowadziła w art. 236 ust. 1 prawa upadłościowego wymóg zgłoszenia syndykowi wierzytelności za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe. *De lege lata* zgłoszeń wierzytel-

ności dokonuje się zatem bezpośrednio do syndyka, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, z tym zastrzeżeniem, że na adres przez niego podany w zawiadomieniu o ogłoszeniu upadłości zgłaszane są wierzytelności określone w art. 216aa ust. 1 prawa upadłościowego.

”
**NALEŻY ZAZNACZYĆ, ŻE
 NIE STANOWI PRZEDMIOTU
 WĄTPLIWOŚCI SĄDU
 REJONOWEGO KONIECZNOŚĆ
 PRZEKAZANIA POZWU
 SYNDYKOWI JAKO ZGŁOSZENIA
 WIERZYTELNOŚCI W SYTUACJI
 WYTOCZENIA POWÓDZTWA
 PRZECIWKO UPADŁEMU PO
 OGŁOSZENIU UPADŁOŚCI.**

Przyjmuje się, że zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym stanowi formę jej dochodzenia w postępowaniu sądowym, zatwierdzenie listy wierzytelności jest zaś orzeczeniem co do istoty sprawy⁹. Zgłoszenie wierzytelności spełnia więc taką funkcję jak wytoczenie powództwa w procesie, ale w piśmiennictwie i orzecznictwie pojawiają się porównania także z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego¹⁰.

W piśmiennictwie podniesiono, że mimo dokonywania zgłoszenia wierzytelności do rąk syndyka, jest ono formą sądowego dochodzenia roszczeń. Postępowanie upadłościowe jest bowiem postępowaniem sądowym i zgłoszenie wierzytelności przez wierzyciela jest

zasadniczo przesłanką do uzyskania przez uprawnione go ochrony prawnej w tym postępowaniu¹¹.

Należy zaznaczyć, że nie stanowi przedmiotu wątpliwości Sądu Rejonowego konieczność przekazania pozwu syndykowi jako zgłoszenia wierzytelności w sytuacji wytoczenia powództwa przeciwko upadłemu po ogłoszeniu upadłości. Sąd *meriti* stwierdził, że pogląd o potraktowaniu powództwa jako zgłoszenia wierzytelności, mimo zmiany treści art. 236 ust. 1 prawa upadłościowego, zachowuje aktualność, a stanowisko to należy zmodyfikować o tyle, o ile przekazanie powinno nastąpić nie do sędziego-komisarza, a do syndyka. Stanowisko to zdaniem Sądu Najwyższego w składzie udzielającym odpowiedzi jest prawidłowe.

Jeśli chodzi o kwestię zaskarżalności postanowienia w przedmiocie potraktowania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności i przekazania go syndykowi, to analizując problem wytoczenia powództwa po ogłoszeniu upadłości przeciwko upadłemu na gruncie poprzednich regulacji przewidujących dokonywanie zgłoszeń wierzytelności sędziemu-komisarzowi, w doktrynie wskazano, że na postanowienie o przekazaniu sprawy sędziemu-komisarzowi przysługuje zażalenie również w wypadku, gdy przekazanie takie następuje pomiędzy wydziałami tego samego sądu, ponieważ w drodze analogii będzie miał tu zastosowanie art. 201 k.p.c.¹² Wskazano, że decyzja procesowa o przekazaniu sprawy do właściwego rodzaju sądowego postępowania cywilnego przybiera postać zarządzenia przewodniczącego (przed nadaniem sprawie biegu) albo orzeczenia sądu w postaci postanowienia (po nadaniu biegu postępowania), a postanowienie takie jest zaskarżalne zażaleniem na podstawie art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. *per analogiam*¹³, przy czym należy zaznaczyć, że według ówczesnego brzmienia art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. przepis ten dotyczył zażalenia na zwrot pozwu, odmowy odrzucenia pozwu, przekaza-

nia sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu albo podjęcia postępowania w innym trybie.

Choć sformułowany przez sąd pytający problem dotyczy możliwości złożenia zażalenia na wydane przez sąd I instancji postanowienie w przedmiocie potraktowania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności i przekazania go syndykowi, to warto odnotować, że w postanowieniu z 25 stycznia 2017 r., IV CZ 95/16, Sąd Najwyższy stwierdził brak podstawy prawnej dla wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego na wyrok sądu II instancji, którym uchylono wyrok zasądający sądu I instancji i przekazano pozew sędziemu-komisarzowi w celu rozpoznania w postępowaniu upadłościowym jako wniosek o umieszczenie na liście wierzytelności. Sąd kierował się wyjątkowym charakterem norm procesowych zawartych w art. 386 § 4 i art. 394 § 1 k.p.c., niedopuszczalnością ich rozszerzającej wykładni (*exceptiones non sunt extendendae*) oraz procesowym charakterem czynności sądu, dokonywanej na podstawie art. 201 § 2 k.p.c.

W sformułowanym przez sąd *meriti* problemie chodzi o kwestię dotyczącą dopuszczalności pod względem przedmiotowym zażalenia na postanowienie w przedmiocie potraktowania pozwu jako zgłoszenia



Fot. @gethysignature

wierzytelności i przekazania go syndykowi, który to problem Sąd Rejonowy rozważył przez pryzmat art. 394 § 1 *in principio*, art. 394 § 1 pkt 4 *in fine* i art. 394 § 1 pkt 4 *in principio* k.p.c.

Z art. 394 § 1 *in principio* k.p.c. wynika, że zaskarżalne w drodze zażalenia są postanowienia sądu I instancji kończące postępowanie w sprawie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że pojęcie „postanowienie kończące postępowanie w sprawie” jest w doktrynie i orzecznictwie definiowane różnie, przy zastosowaniu różnych kryteriów, ale można przyjąć, że chodzi o takie postanowienie, które przez uprawomocnienie się trwale zamyka drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty w danej instancji¹⁴. Dopełnienie sformulowaniem „w sprawie” świadczy wprost o zamiarze jego zawężenia jedynie do orzeczeń kończących postępowanie jako całość poddaną pod osąd, z wyłączeniem orzeczeń incydentalnych, ubocznych¹⁵. W omawianym pojęciu „sprawa” oznacza poddany rozstrzygnięciu sądu stosunek regulowany przepisami prawa materialnego. W tym ujęciu przez sprawę należy rozumieć całość sporu. Nie obejmuje ono różnorodnych kwestii, co do których sąd wypowiada się w toku postępowania bądź podejmuje je w związku z rozstrzygnięciem sprawy¹⁶. Inaczej mówiąc, postanowienie kończące postępowanie w sprawie to takie, które kończy całe postępowanie lub zamyka drogę do wydania wyroku, a nie orzeczenie wydane w sprawie wpadkowej, rozstrzyganej w toku postępowania¹⁷. Postanowienie dotyczące kwestii incydentalnej może być zaskarżone tylko wtedy, gdy wymienione jest w jednym z punktów z art. 394 § 1 k.p.c. Do kategorii postanowień kończących postępowanie w sprawie należą między innymi postanowienia sądu I instancji o odrzuceniu pozwu, o umorzeniu postępowania lub odrzuceniu apelacji, postanowienie o przekazaniu sprawy właściwemu organowi w trybie art. 464 § 1 k.p.c.¹⁸



POSTANOWIENIE W PRZEDMIOCIE POTRAKTOWANIA POZWU JAKO ZGŁOSZENIA WIERZYTELNOŚCI I PRZEKAZANIA GO SYNDYKOWI ODNOSI SIĘ DO KWESTII O CHARAKTERZE PROCEDURALNYM.

W świetle powyższego nie sposób uznać, że postanowienie w przedmiocie potraktowania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności i przekazania go syndykowi jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie rozumieniu art. 394 § 1 *in principio* k.p.c. W judykaturze Sądu Najwyższego wyjaśniono, że jeżeli proces wszczęto po ogłoszeniu upadłości w celu dochodzenia wierzytelności podlegającej zgłoszeniu w postępowaniu upadłościowym, to należy przyjąć, że doszło do wyboru przez powoda niewłaściwego rodzaju postępowania cywilnego¹⁹. Postanowienie w przedmiocie potraktowania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności i przekazania go syndykowi odnosi się do kwestii o charakterze proceduralnym. Przedmiotowe rozstrzygnięcie nie kończy zatem postępowania w sprawie, lecz przeciwnie – decyduje o dalszym jego biegu. Zauważyć należy, że pogląd o konieczności potraktowania pozwu wniesionego przeciwko upadłemu po dniu ogłoszenia jego upadłości jako zgłoszenia wierzytelności i w konsekwencji – przekazania go do rozpoznania w ramach postępowania upadłościowego, jest przeciwieństwem koncepcji traktującej o zasadności jego odrzucenia. To postanowienie o odrzuceniu pozwu kończy postępowanie w sprawie i podlega zaskarżeniu zażaleniem na podstawie art. 394 § 1 *in principio* k.p.c.

Postanowienie w przedmiocie potraktowania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności i przekazania go syndykowi nie zawiera natomiast rozstrzygnięcia analogicznego do odrzucenia pozwu²⁰.

Sąd pytający dostrzegł brak podstaw do zakwalifikowania analizowanego orzeczenia jako postanowienia kończącego postępowanie w sprawie i wskazał, że rozstrzygnięcie to mogłoby stanowić jedynie *sui generis* postanowienie kończące postępowanie w sprawie. Podniesiona okoliczność, iż w świetle obowiązującej regulacji prawa upadłościowego zgłoszenie takie jest przekazywane syndykowi jako organowi pozasądowemu, a także praktyka syndyków, którzy odmawiają przyjęcia zgłoszeń przekazywanych z pominięciem systemu teleinformatycznego, nie dostarcza jednak argumentu na rzecz stanowiska traktującego, że postanowienie, o którym mowa, podlega zaskarżeniu zażaleniem na podstawie art. 394 § 1 *in principio* k.p.c. Co kluczowe, postępowanie upadłościowe jest sądownym postępowaniem cywilnym, służącym dochodzeniu i zaspokojeniu wierzytelności istniejących w stosunku do upadłego dłużnika. Jak wskazano wyżej, mimo że zgłoszenia wierzytelności dokonuje się do rąk syndyka, należy przyjąć, iż w związku z faktem, że jest ono rozpoznawane na liście wierzytelności w postępowaniu upadłościowym przedsiębiorców lub na etapie ustalenia planu spłaty wierzycieli w trybie określonym dla postępowania upadłościowego osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, zgłoszenie takie jest formą sądowego dochodzenia roszczeń²¹.

Przechodząc do analizy art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c. – jako ewentualnej podstawy zażalenia w przedmiocie potraktowania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności i przekazania go syndykowi – należy wskazać, że na podstawie tego przepisu zażalenie do sądu II instancji przysługuje na przekazanie sprawy sądowi równorzęd-

nemu lub niższemu (art. 394 § 1 pkt 4 *in principio* k.p.c.) albo na podjęcie postępowania w innym trybie (art. 394 § 1 pkt 4 *in fine* k.p.c.). Podstawą wydania takiego postanowienia są art. 200 i art. 201 k.p.c.

CO KLUCZOWE, POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE JEST SĄDOWNYM POSTĘPOWANIEM CYWILNYM, SŁUŻĄCYM DOCHODZENIU I ZASPOKOJENIU WIERZYTELNOŚCI ISTNIEJĄCYCH W STOSUNKU DO UPADŁEGO DŁUŻNIKA.

Choć żadna z wymienionych w art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c. sytuacji nie odnosi się wprost do omawianego przypadku, należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach wyraził pogląd, iż regulacje, w których przewidziano możliwość składania zażaleń, mogą być stosowane w drodze analogii także w odniesieniu do innych podobnych rozstrzygnięć²². Poszerza się zatem katalog postanowień zaskarżalnych zażaleniem w drodze *analogii legis*, mając na uwadze konieczność spełnienia standardów rzetelnego postępowania. Także w doktrynie podniesiono, że nie można bezwzględnie wykluczyć poszerzenia zawartego w art. 394 § 1 k.p.c. katalogu postanowień i zarządzeń w wyniku wniosku *per analogiam*, w szczególności zastosowania ostrożnej *analogii legis*²³. Wskazano, że posługiwanie się analogią w postępowaniu cywilnym w celu ustalenia podstawy zażalenia nie jest obecnie przedmiotem kontrowersji²⁴.



Fot. @gettysignature

Przyjmując taką możliwość stosowania art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że istnieją racje przemawiające na rzecz zapatrywania, by dyspozycję normy zawartej w tym przepisie stosować w przypadku przekazania pozwu syndykowi jako zgłoszenia wierzytelności. Kwestii dotyczącej przysługiwania zażalenia na postanowienie w przedmiocie potraktowania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności i przekazania go syndykowi nie można bowiem rozpatrywać w oderwaniu od podstawy prawnej tego rozstrzygnięcia. Jak wskazano wyżej, sądy, wydając rozstrzygnięcia w przedmiocie potraktowania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności i przekazania syndykowi, opierały się na dyspozycji z art. 200 i art. 201 k.p.c. Sąd *meriti* słusznie zauważył, że do przekazania sprawy syndykowi może dochodzić w różnych konfiguracjach (nie tylko pomiędzy wydzia-

łami danego sądu, ale także pomiędzy różnymi sądami), a w sprawie, w której sformułowano zagadnienie, podstawą prawną wydanego 24 kwietnia 2023 r. postanowienia jest art. 200 § 1^k k.p.c. stosowany w drodze *analogii legis*. Postanowieniem tym Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej potraktował wniesiony pozew jako zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym i przekazał go syndykowi pozwanego w postępowaniu upadłościowym, prowadzonym przez Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach.

W kontekście regulacji art. 200 i 201 k.p.c. istotne znaczenie ma to, że przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu albo podjęcie postępowania w innym trybie podlega zaskarżeniu zażaleniem, co wynika wprost z art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c. Skoro dopuszcza się stosowanie art. 200 i art. 201 k.p.c. w drodze *analogii*

legis do postanowienia w przedmiocie potraktowania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności i przekazania go syndykowi, a postanowienia wydawane na podstawie tych przepisów podlegają zaskarżeniu zażaleniem, to identyczna *ratio legis* przemawia za dopuszczalnością zażalenia na podstawie art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c. w sytuacji objętej analizowanym zagadnieniem prawnym²⁵. Rozwiązanie to pozwala uzyskać ten sam poziom ochrony praw zainteresowanych podmiotów znajdujących się w podobnych sytuacjach i zapewnia koherencję istniejących w tym zakresie rozwiązań na płaszczyźnie funkcjonalnej²⁶. Można zatem stwierdzić, że jeżeli dokonując przekazania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności, stosuje się w drodze analogii art. 200 i 201 k.p.c., to z uwagi na ważkość rzezonęgo rozstrzygnięcia powinno się stosować w tym zakresie także *per analogiam* przepisy dotyczące dalszych następstw zastosowania tych regulacji, a zatem również przewidujące zaskarżalność postanowienia o przekazaniu. Inaczej mówiąc, konsekwencją przyjęcia, że art. 200 i 201 k.p.c. znajdują zastosowanie do postanowienia w przedmiocie potraktowania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności i przekazania go syndykowi, jest uznanie, że w ramach analogicznej wykładni art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c. rozstrzygnięcie to jest zaskarżalne zażaleniem.

Ocena zapadłego rozstrzygnięcia

W pierwszej kolejności należy podnieść, że zdaje się problematyczna kwestia związana z ujęciem przekazania pozwu syndykowi jako zgłoszenia wierzytelności w sytuacji wytoczenia powództwa przeciwko upadłemu po ogłoszeniu upadłości. Choć przeważa pogląd o potraktowaniu powództwa jako zgłoszenia wierzytelności na podstawie art. 236 ust. 1 prawa upadłościowego²⁷, to jednak w piśmiennictwie zagadnienie to budzi słuszne wątpliwości.

Przepis art. 236 ust. 1 prawa upadłościowego w aktualnym brzmieniu określa, że wierzyciel osobisty upadłego, który chce uczestniczyć w postępowaniu upadłościowym, jeżeli niezbędne jest ustalenie jego wierzytelności, powinien w terminie oznaczonym w postanowieniu o ogłoszeniu upadłości zgłosić syndykowi swoją wierzytelność za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe. Zgodnie z ust. 2 tegoż artykułu uprawnienie do zgłoszenia wierzytelności przysługuje wierzycielowi również, gdy jego wierzytelność była zabezpieczona hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym, hipoteką morską lub przez inny wpis w księdze wieczystej lub w rejestrze okrętowym. Jeżeli wierzyciel nie zgłosi tych wierzytelności, będą one umieszczone na liście wierzytelności z urzędu. Przepis ust. 2 stosuje się odpowiednio do wierzytelności zabezpieczonych hipoteką, zastawem lub zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym, hipoteką morską

”
**KONSEKWENCJĄ PRZYJĘCIA,
 ŻE ART. 200 I 201 K.P.C.
 ZNAJDUJĄ ZASTOSOWANIE DO
 POSTANOWIENIA W PRZEDMIOCIE
 POTRAKTOWANIA POZWU JAKO
 ZGŁOSZENIA WIERZYTELNOŚCI
 I PRZEKAZANIA GO SYNDYKOWI,
 JEST UZNANIE, ŻE W RAMACH
 ANALOGICZNEJ WYKŁADNI
 ART. 394 § 1 PKT 4 K.P.C.
 ROZSTRZYGNIECIE TO JEST
 ZASKARŻALNE ZAŻALENIEM.**

na rzeczach wchodzących w skład masy upadłości, jeżeli upadły nie jest dłużnikiem osobistym, a wierzyciel chce w postępowaniu upadłościowym dochodzić swoich roszczeń z przedmiotu zabezpieczenia (art. 236 ust. 3 prawa upadłościowego). Z kolei w myśl art. 236 ust. 4 prawa upadłościowego postanowienia niniejszego artykułu dotyczące wierzytelności stosuje się do innych należności podlegających zaspokojeniu z masy upadłości.

Zagadnienie wyłączności dochodzenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym i konieczności przekazania pozwu sędziemu komisarzowi było przedmiotem rozważań jeszcze w trakcie obowiązywania Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe²⁸. W orzeczeniu z 28 października 1937 r. (I C 179/37, OSP 1938, Nr 1, poz. 57) Sąd Najwyższy stwierdził, iż szczególnie przepisy prawa upadłościowego przewidują odrębny tryb zaspokojenia wierzytelności z funduszków masy i w zasadzie nie przewidują możliwości ich zaspokojenia w trybie ogólnym postępowania sądowego. Z tego względu w zasadzie – jako nieprzewidziane w prawie upadłościowym – nie jest dopuszczalne poszukiwanie w toku postępowania sądowego wierzytelności przeciwko syndykowi.

Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z 29 września 1967 r., I CR 100/67, OSNCP 1968, Nr 7, poz. 121, przyjęto, że po ogłoszeniu upadłości wierzyciel, który chce uczestniczyć w czynnościach postępowania upadłościowego, do udziału w których niezbędne jest ustalenie wierzytelności, i innych, zgłasza swą wierzytelność sędziemu-komisarzowi na podstawie art. 150 prawa upadłościowego z 1934 r. W tym wypadku jest to droga wyłączna. Mylnie wybranie drogi procesu jest obraniem jedynie niewłaściwego trybu postępowania, nie stanowi ono jednak o niedopuszczalności drogi sądowej, a w następstwie – o nieważności postępowania w spra-

”
SĄD NAJWYŻSZY STWIERDZIŁ,
IŻ SZCZEGÓLNE PRZEPISY
PRAWA UPADŁOŚCIOWEGO
PRZEWIDUJĄ ODRĘBNY TRYB
ZASPOKOJENIA WIERZYTELNOŚCI
Z FUNDUSZÓW MASY
I W ZASADZIE NIE PRZEWIDUJĄ
MOŻNOŚCI ICH ZASPOKOJENIA
W TRYBIE OGÓLNYM
POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO.

wie. Mylnie wniesiony pozew sąd procesowy przekazać sędziemu-komisarzowi, nie może on natomiast pozwu odrzucić bez naruszenia art. 207 k.p.c. Wierzyciel, który nie chce uczestniczyć w czynnościach postępowania wymagających uprzedniego ustalenia wierzytelności, może po ogłoszeniu upadłości wszcząć proces również co do mienia wchodzącego w skład masy upadłości, pozyskując jej syndyka, a co do innego mienia może wystąpić bezpośrednio przeciwko upadłemu.

W orzecznictwie, jeszcze w stanie prawnym regulowanym ustawą prawo upadłościowe i naprawcze, przyjmowano, że pozew o zapłatę wierzytelności, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości, złożony po ogłoszeniu upadłości, w razie niezgłoszenia wierzytelności do masy należy przekazać sędziemu-komisarzowi w trybie art. 200 k.p.c. w zw. z art. 229 prawa upadłościowego i naprawczego²⁹. Pogląd ten, wyrażony w przywołanym judykacie, został jednak poddany słusznej krytyce³⁰. Jak bowiem podkreślił P. Feliga, nie można zgodzić się z tezą Sądu Najwyższego wyrażoną w przywołanym postanowieniu,

według którego przekazanie pozwu jako zgłoszenia wierzytelności sędziemu-komisarzowi w analizowanych sytuacjach następuje na podstawie art. 200 k.p.c. w zw. z art. 229 prawa upadłościowego. Abstrahując od tego, że przy powołaniu art. 200 k.p.c. nie wskazuje się jednostki redakcyjnej przepisu, trzeba zaznaczyć, że nie jest prawidłowe przytaczanie art. 229 prawa upadłościowego, gdyż przepis stanowi jedynie o tym, że do postępowania upadłościowego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie nieuregulowanym w prawie upadłościowym, a przekazanie sprawy sędziemu-komisarzowi do innego rodzaju postępowania następuje nie w postępowaniu upadłościowym, lecz w procesie cywilnym, do którego nie znajdują odpowiednio zastosowania przepisy prawa upadłościowego³¹. Jak pisze P. Feliga, „Skoro postępowanie upadłościowe nie jest trybem w rozumieniu art. 201 § 1 i 2 k.p.c., to zachodzi brak podstawy prawnej do przekazania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności. Pożądane dla praktyki stosowania prawa byłoby uznanie, że użycie słowa »tryb« w art. 201 § 1 i 2 k.p.c. wynika z przyjętej konwencji terminologicznej. Wówczas przepis ten nawiązywałby do treści art. 145 ust. 1 prawa upadłościowego, w którym mowa jest o »trybie określonym ustawą«. Przez sformułowanie to należy rozumieć postępowania upadłościowe obejmujące procedurę zgłoszenia i uznania wierzytelności z art. 236 i nast. prawa upadłościowego. Jednak w takiej sytuacji pojęcie »tryb« nie odnosiłoby się do właściwego postępowania upadłościowego jako całości, lecz do ściśle określonego jego »fragmentu«. Takie podejście nie rozwiązywałoby również problemów, które mogą się ujawnić na tle konieczności rozpoznania sprawy w innych niż postępowanie upadłościowe rodzajach sądowego postępowania cywilnego, do których art. 145 ust. 1 prawa upadłościowego nie znajduje zastosowania. W związku z tym należy

stwierdzić, że analizowana sytuacja procesowa nie została uregulowana przez ustawodawcę. Wobec tego rozstrzygnięcie zagadnienia może nastąpić na podstawie wnioskowania z podobieństwa, a ściślej rzecz ujmując, na wnioskowaniu z *analogii legis*. Analogia służy bowiem do uzupełnienia luk konstrukcyjnych (technicznych). Z taką zaś sytuacją mamy do czynienia w rozważanym przypadku. Ustawodawca nieświadomie nie uregulował sytuacji omawianego przypadku, zmieniając treść art. 201 § 1 i 2 k.p.c. Dlatego można przyjąć, że podstawą prawną przekazania pozwu sędziemu-komisarzowi jako zgłoszenia wierzytelności do rozpoznania w postępowaniu upadłościowym będzie art. 201 § 1 i 2 k.p.c. stosowany *per analogiam*. Uszczegółowiając, gdy wniesiono pozew o wierzytelność podlegającą zgłoszeniu i uznaniu w postępowaniu upadłościowym, zaś sprawie nie nadano jeszcze biegu, podstawą prawną przekazania sędziemu-komisarzowi pozwu jako zgłoszenia wierzytelności jest art. 201 § 1 zd. 1 k.p.c. *per analogiam* (wnioskowanie *a contrario* z art. 201 § 2 zd. 1 *ab initio* k.p.c. *per analogiam*). Jeżeli sprawie nadano już bieg, jej przekazanie sędziemu-komisarzowi powinno nastąpić na podstawie art. 201 § 2 zd. 1 k.p.c. *per analogiam*. Z kolei w postępowaniu przed sądem II instancji podstawą prawną przekazania sprawy, przy zastosowaniu art. 201 § 2 k.p.c. *per analogiam*, jest art. 201 § 2 zd. 1 w zw. z art. 397 § 2



Fot. @getty/signature

zd. 1 albo art. 201 § 2 zd. 1 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c., w zależności od tego, czy przekazanie następuje w postępowaniu apelacyjnym, czy zażaleniowym. Decyzja procesowa o przekazaniu sprawy do właściwego rodzaju sądowego postępowania cywilnego przybiera postać zarządzenia przewodniczącego (przed nadaniem sprawie biegu) albo orzeczenia sądu w postaci postanowienia (po nadaniu biegu postępowaniu). Postanowienie takie jest zaskarżalne zażaleniem (art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. *per analogiam*)³².

Choć charakter prawny przekazania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności budził i budzi kontrowersje³³, to jednak przeważa stanowisko, zgodnie z którym ów pozew w razie niezgłoszenia wierzytelności do masy należy przekazać sędziemu-komisarzowi³⁴. Niemniej w piśmiennictwie można spotkać szereg zarzutów do takiego podejścia, z których kilka przytoczę.

Tytułem przykładu należy wskazać wywód A. Machowskiej, w ocenie której praktyka przekazywania pozwu, i to w każdym przypadku, jest nieprawidłowa³⁵. „Po pierwsze, z tego powodu, że powoływane orzeczenia zapadły na gruncie przepisów prawa upadłościowego z 1934 r., które nie przewidywały dla zgłoszeń wierzytelności takich wymogów formalnych i skutków ich niedochowania, jak przepisy ustawy – prawo upadłościowe i naprawcze, obecnego prawa upadłościowego. Po drugie, ze względu na art. 145 ust. 1 oraz art. 263 prawa upadłościowego, który umożliwia powodowi dochodzenie roszczeń przeciwko pozwanemu po zakończeniu lub umorzeniu toczącego się wobec niego postępowania upadłościowego. Przekazując pozew sędziemu-komisarzowi jako zgłoszenie wierzytelności, sąd procesowy, poza wyłączeniem powoda w podejmowaniu decyzji co do dochodzenia jego roszczenia, może działać na niekorzyść powoda. Działaniem takim może uniemożliwić mu dalsze dochodzenie roszczenia



PRZEKAZUJĄC POZEW SĘDZIEMU-KOMISARZOWI JAKO ZGŁOSZENIE WIERZYTELNOŚCI, SĄD PROCESOWY, POZA WYRĘCZANIEM POWODA W PODEJMOWANIU DECYZJI CO DO DOCHODZENIA JEGO ROSZCZENIA, MOŻE DZIAŁAĆ NA NIEKORZYŚĆ POWODA.

po zakończeniu lub umorzeniu postępowania upadłościowego pozwanego, a ponadto w pewnym sensie – powoduje, że na marne (z punktu widzenia powoda) idzie kwota uiszczonej opłaty sądowej, skoro samo zgłoszenie wierzytelności nie podlega opłacie, a opłaty uiszczony przy wniesieniu pozwu nikt mu przecież nie zwraca. Może się również zdarzyć, z uwagi na szczególne wymogi i rygory przewidziane w postępowaniu upadłościowym, że w efekcie dojdzie do przedawnienia roszczenia powoda, jeżeli pozew przekazany jako zgłoszenie wierzytelności zostanie zwrócony z uwagi na braki formalne, powód zaś nie wniesie zażalenia, a tylko uzupełni braki i wniesie o ponowne rozpoznanie pod nową sygnaturą (Zw). Nie może też sąd procesowy przyjmować, że przekazując pozew jako zgłoszenie wierzytelności do masy, chroni powoda przed upływem terminów. Określony w art. 51 ust. 1 pkt 4 prawa upadłościowego termin na zgłoszenie wierzytelności do masy upadłości (30 dni od obwieszczenia postanowienia o ogłoszeniu upadłości; w poprzednim stanie prawnym „termin nie krótszy niż miesiąc i nie dłuższy niż trzy miesiące”)

w istocie nie wiąże się bowiem z żadnymi negatywnymi skutkami dla wierzyciela, który ze spóźnieniem dokona takiego zgłoszenia: do czasu skierowania obwieszczenia o złożeniu listy wierzytelności do Monitora Sądowego i Gospodarczego wierzyciel nie ponosi żadnych konsekwencji nieterminowego zgłoszenia. Po tym czasie, niezależnie od tego, czy opóźnienie nastąpiło z przyczyn, za które wierzyciel odpowiada, czy też bez jego winy, ponosi on koszty wynikłe ze zgłoszenia wierzytelności po terminie (art. 235 prawa upadłościowego oraz prawa upadłościowego i naprawczego). Będzie tak również wtedy, gdy będzie to »zgłoszenie wierzytelności« przekazane sędziemu-komisarzowi przez sąd procesowy. W praktyce sprowadza się to do kosztów obwieszczenia o liście, przy czym, jeżeli spóźnionych będzie więcej wierzycieli, koszt ten podzieli się pomiędzy nich. Dopiero nieuiszczenie zaliczki na koszty wynikające ze zgłoszenia wierzytelności po terminie spowodują zwrot zgłoszenia wierzytelności. Datą graniczną jest dopiero zatwierdzenie ostatecznego planu podziału, po nim bowiem zgłoszenia wierzytelności są pozostawiane bez rozpoznania³⁶.

”
**SYNDYK DZIAŁA Z MOCY
 PRAWA, SPRAWUJĄC SWOJĄ
 FUNKCJĘ SAMODZIELNIE, CHOĆ
 POD NADZOREM SĘDZIEGO-
 -KOMISARZA I SĄDU.**

Z kolei na gruncie aktualnego stanu prawnego P. Zimmerman pisze: „Porównanie wymogów pozwu oraz zgłoszenia wierzytelności wskazuje jednak, że pozw

taki, potraktowany jako zgłoszenie wierzytelności, zawsze będzie zawierał braki formalne, do uzupełnienia których w poprzednim stanie prawnym był wierzyciel (art. 241 prawa upadłościowego w zw. z art. 130 § 1 k.p.c.). Pytanie, czy pogląd ten zachowuje aktualność również w odniesieniu do zgłoszeń kierowanych do syndyka, należy rozstrzygnąć na korzyść takiego rozwiązania. Duże problemy techniczno-prawne spowodowałyby przy akceptacji tej koncepcji obowiązkowość formy zgłoszenia za pośrednictwem systemu rejestru. W szczególności ustawa nie daje syndykowi kompetencji do samodzielnego wprowadzenia do systemu danych z takiego przekazanego pozwu jako zgłoszenia wierzytelności. Bez inicjatywy wierzyciela przeprowadzenie tej procedury i dokonanie zgłoszenia okaże się zatem niemożliwe. Niemniej jednak syndyk powinien w oparciu o przekazany mu pozew wezwać wierzyciela do uzupełnienia braków formalnych zgłoszenia – wskazując na konieczność dokonania tego poprzez wypełnienie odpowiednich rubryk formularza w systemie teleinformatycznym³⁷.

Przekazywanie pozwu jako zgłoszenia wierzytelności z urzędu przez sąd jawi się jako nieprawidłowe. Zauważyć należy bowiem, że art. 200 czy też 201 k.p.c. nie pozwalają na przekazanie pozwu organowi pozasądowemu, jakim jest syndyk³⁸.

W związku z pozbawieniem upadłego prawa zarządu majątkiem stanowiącym masę upadłości, aby osiągnąć zasadniczy cel postępowania upadłościowego, ustanawia się podmiot, który z mocy prawa z dniem ogłoszenia upadłości będzie sprawował zarząd majątkiem dłużnika³⁹. Syndyk nie jest więc żadnym organem sądowym, ale pozasądowym organem konkretnego postępowania upadłościowego, który uczestniczy w prowadzeniu tego postępowania⁴⁰. „Pomiędzy syndykiem a sądem nie tworzą się więzi tworzące stosunek prawny

pomiędzy zlecającym wykonanie czynności i wykonującym zlecone czynności co do warunków wykonywania tych czynności, wynagrodzenia i odpowiedzialności zlecającego wykonanie tych czynności wobec osób trzecich. Syndyk działa z mocy prawa, sprawując swoją funkcję samodzielnie, choć pod nadzorem sędziego-komisarza i sądu. Jest zatem menadżerem szczególnego rodzaju, którego celem działania jest uporządkowanie działalności i spraw majątkowych upadłego w celu optymalnego zaspokojenia wierzycieli. W przypadku syndyka nie występuje żadna podległość służbowa lub zależność od kogokolwiek, a wyraźnie określone kompetencje sądu lub sędziego-komisarza wynikają ze specyfiki postępowania upadłościowego⁴¹. Syndyk nie jest organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, ale „menadżerem szczególnego rodzaju”⁴². Aktualne usytuowanie pozycji prawnej syndyka należy ocenić negatywnie⁴³.

W żaden sposób nie zmienia tego przyjęcie, iż dokonywanie zgłoszenia wierzytelności do rąk syndyka jest formą sądowego dochodzenia roszczeń⁴⁴. Postępowanie upadłościowe jest postępowaniem sądowym, a zgłoszenie wierzytelności przez zainteresowanego wierzyciela jest co do zasady przesłanką uzyskania przez uprawnionego ochrony prawnej w tym postępowaniu. W doktrynie stwierdza się, że zgłoszenie wierzytelności przypomina nieco wytoczenie powództwa bądź złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji⁴⁵.

Nie przekonuje także zastosowanie przepisu art. 241 prawa upadłościowego do uzupełnienia braków formalnych zgłoszenia wierzytelności. Zgodnie z tym uregulowaniem, jeżeli zgłoszenie nie odpowiada warunkom formalnym pisma procesowego lub wymaganiom określonym w art. 239 i 240 prawa upadłościowego, lub jeżeli wierzyciel w terminie wyznaczonym przez syndyka nie wpłacił zryczałtowanych kosztów, o których mowa w art. 235



Fot. @gettyimages

ust. i prawa upadłościowego, stosuje się odpowiednio art. 130 k.p.c. W razie nieusunięcia przez wierzyciela braków formalnych zgłoszenia wierzytelności lub niewpłacenia zryczałtowanych kosztów syndyk wydaje zarządzenie o zwrocie zgłoszenia wierzytelności. Jak wynika z uzasadnienia nowelizacji prawa upadłościowego z 2019 r., celem tej zmiany jest usprawnienie i przyspieszenie postępowania upadłościowego przez ograniczenie liczby czynności wykonywanych przez sędziego-komisarza. Wyłączona zatem została kontrola warunków formalnych zgłoszenia wierzytelności ze strony sędziego-komisarza. Kontrola taka jest zaś przeprowadzana przez syndyka⁴⁶. W ocenie A. Jakubeckiego, ustawowe powierzenie syndykowi kompetencji do przeprowadzania kontroli wymogów formalnych zgłoszenia wierzytelności nie podważa w żaden sposób dotychczasowych poglądów nauki, że zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym jest formą sądowego dochodzenia roszczeń. Tak jak dotychczas sporządzona przez syndyka lista wierzytelności podlega bowiem kontroli ze strony sędziego-komisarza, a w dalszej kolejności sądu upadłościowego w ramach zaskarżenia (art. 255–259 prawa upadłościowego)⁴⁷. Należy zwrócić uwagę, że ustawodawca w art. 241 prawa upadłościowego posługuje się pojęciem „zgłoszenie wierzytelności”,

co powoduje, że syndyk nie ma kompetencji do wezwania do usunięcia braków formalnych pisma wniesionego pierwotnie jako pozew, tym bardziej, że zgłoszenie wierzytelności ma miejsce w drodze czynności elektronicznej. Ustawodawca upoważnia syndyka bowiem wyłącznie do czynności wiążących się z kontrolą zgłoszenia wierzytelności, a nie innych pism procesowych składanych w postępowaniu cywilnym. Jednocześnie konieczność wezwania powoda (wierzyciela) do uzupełnienia braków formalnych spowoduje wydłużenie postępowania, a nie jego usprawnienie. Każdorazowy pozew nie będzie bowiem spełniał wymogów formalnych zgłoszenia wierzytelności.

Tym samym w sytuacji wniesienia powództwa po ogłoszeniu upadłości sąd, odrzucając pozew, powinien poinformować stronę powodową o ogłoszeniu upadłości strony pozwanej i konieczności zgłoszenia wierzytelności zgodnie z regulacjami prawa upadłościowego.

Nie można jednak pomijać tego, że informacja o ogłoszeniu upadłości jest informacją powszechnie dostępną (ujawnienie w Rejestrze, czyli w Internecie), a dodatkowo syndyk zawiadamia wierzycieli upadłego, o ile są mu oni znani, o ogłoszeniu upadłości (art. 176 prawa upadłościowego). Ponadto, wierzytelności podlegają zgłoszeniu w terminie 30 dni, licząc od dnia obwieszczenia postanowienia w Rejestrze, a termin ten, o którym mowa w art. 51 ust. 1 pkt 4 prawa upadłościowego, ma charakter sądowy i jego niezachowanie nie wywołuje skutków w postaci utraty prawa zaspokojenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. Zgłoszenie wierzytelności po upływie terminu wywołuje jedynie skutki określone w art. 235 ust. 1 i art. 252 prawa upadłościowego. Po drugie, przyjęcie poglądu o niedopuszczalności przekazania pozwu jako zgłoszenia wierzytelności powoduje bezprzedmiotowość rozważań o dopuszczalności zaskarżalności postanowienia



o potraktowaniu pozwu jako zgłoszenia wierzytelności i przekazaniu go syndykowi.

Niemniej, nawet uznając odmienny pogląd, to komentowana uchwała Sądu Najwyższego budzi wątpliwości, co warto zasygnalizować.

Primo, przekazanie pozwu jako zgłoszenia wierzytelności nie stanowi czynności kończącej postępowanie w sprawie. Z art. 394 § 1 *in principio* k.p.c. wynika, że zaskarżalne w drodze zażalenia są postanowienia sądu I instancji kończące postępowanie w sprawie. Prowadzący (wierzyciel) ma możliwość zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, a syndykowi nie przysługuje zażalenie na zgłoszenie wierzytelności na podstawie art. 236 prawa upadłościowego, dlatego też jako niezrozumiała jawi się możliwość wniesienia zażalenia na zgłoszenie wierzytelności dokonane poprzez skierowanie pisma przez sąd.

Secundo, sąd przekazując pozew jako zgłoszenie wierzytelności, nie działa na podstawie art. 200 lub 201 k.p.c., toteż zażalenie jest niedopuszczalne. Nie mamy bowiem do czynienia z przekazaniem sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu albo podjęciem postępowania w innym trybie i wykluczone wydaje się zastosowanie *analogii legis* w odniesieniu do podmiotu niebędącego organem sądowym. Przekazując pozew, sąd działa więc wyłącznie jako „listonosz” przekazujący przesyłkę na właściwy adres.

Tertio, komentowana uchwała wpisuje się w szerszy kontekst działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego, w której poszerza się katalog postanowień zaskarżalnych zażaleniem w drodze *analogii legis*, z uwagi na konieczność spełnienia standardów rzetelnego postępowania⁴⁸. Zgodzić się należy z poglądem, że nie można bezwzględnie wykluczyć poszerzenia katalogu postanowień i zażeń zaskarżalnych w wyniku wnioskowania *per analogiam*, w szczególności zastosowania

ostrożnej *analogii legis*, jednakże w analizowanej sytuacji nie sposób doszukać się argumentacji wskazującej na konieczność takiego zachowania.

Podsumowanie

Przedstawiona analiza prowadzi do wniosku, że głosowaną uchwałę należy ocenić krytycznie, niemniej z podkreśleniem, że uzasadnienie uchwały stanowi rzetelne przedstawienie poglądów Sądu Najwyższego orzekającego w danej sprawie, co w ostatnim czasie nie jest zbyt częstym zjawiskiem w judykatach tej instytucji.

Przypisy końcowe

- 1 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1550 ze zm.; dalej: k.p.c.
- 2 Biuletyn Sądu Najwyższego 2024, nr 4.
- 3 Dz.U. z 2003 r. Nr 60, poz. 535.
- 4 Zob. A.J. Witosz, *Komentarz do art. 491¹ prawa upadłościowego*, [w:] A.J. Witosz (red.), *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Warszawa 2021, p. 1.
- 5 P.Janda, *Komentarz do art. 491¹ prawa upadłościowego*, [w:] *idem*, *Prawo upadłościowe. Komentarz*, P.Janda, Warszawa 2023, p. 1.
- 6 Zob. wyrok SN z 16 stycznia 2009 r., III CSK 244/08.
- 7 Zob. postanowienie SN z 24 czerwca 2019 r., III CSK 243/17.
- 8 P.Zimmermann, *Komentarz do art. 236 prawa upadłościowego*, [w:] *idem*, *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2022, nb. 1.
- 9 Zob. uchwałę SN z 2 marca 2005 r., III CZP 98/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 21; wyrok SN z 22 października 2014 r., II CSK 784/13.
- 10 Zob. uchwałę SN z 2 marca 2005 r., III CZP 98/04; P.Zimmermann, *Komentarz do art. 236 prawa upadłościowego*, *op. cit.*, nb. 5; A. Jakubecki, *Komentarz do art. 236 prawa upadłościowego*, [w:] A. Hrycaj (red.), *System Prawa Handlowego. Tom VI. Postępowanie restrukturyzacyjne i upadłościowe*, Warszawa 2020, nb. 2.
- 11 P.Janda, *Komentarz do art. 236 prawa upadłościowego*, *op. cit.*, p. 3.
- 12 Zob. P. Nazarewicz, *Charakter postępowania upadłościowego oraz wpływ upadłości na procesowe postępowanie cywilne*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1992, nr 1, s. 17; zob. też uchwałę składu 7 sędziów SN z 14 marca 1989 r., III PZP 45/88, OSP 1990, nr 5–6, poz. 245.

- 13 Zob. P. Janda, *Komentarz do art. 236 prawa upadłościowego*, *op. cit.*, p. 3.
- 14 Por. uchwały składu 7 sędziów SN z 24 listopada 1998 r., III CZP 44/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 87; z 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 1; uchwałę SN z 6 października 2000 r., III CZP 31/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 22.
- 15 Zob. uchwałę SN z 27 marca 2008 r., III CZP 11/08, OSNC 2009, nr 5, poz. 66.
- 16 Zob. uchwałę SN z 27 marca 2008 r., III CZP 11/08.
- 17 Zob. T. Ereciński, *Komentarz do art. 394 k.p.c.*, [w:] *idem* (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2016, p. 4.
- 18 Zob. *Ibidem*, p. 4; A. Łazarska, A. Górski, *Komentarz do art. 394 k.p.c.*, [w:] T. Szancilo (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1-45⁸⁶. Tom I*, Warszawa 2023, nb. 18.
- 19 Zob. postanowienie SN z 25 stycznia 2017 r., IV CZ 95/16.
- 20 Zob. uchwałę składu 7 sędziów SN z 9 czerwca 2005 r., II PZP 4/05, OSNP 2005, nr 23, poz. 367.
- 21 Zob. P. Janda, *Komentarz do art. 236 prawa upadłościowego*, *op. cit.*, p. 3.
- 22 Zob. np. uchwały SN z 28 października 1993 r., III CZP 147/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 104; z 22 stycznia 1998 r., III CZP 69/97, OSNCP 1998, nr 7-8, poz. 111; z 24 września 2003 r., III CZP 58/03, OSNC 2004, nr 11, poz. 173; z 28 sierpnia 2008 r., III CZP 65/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 112, z 6 marca 2015 r., III CZP 115/14, OSNC 2016, nr 2, poz. 17.
- 23 Zob. T. Wiśniewski, *Komentarz do art. 394 k.p.c.*, [w:] T. Wiśniewski, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367-505(39)*, Warszawa 2021, Nb 5; T. Ereciński, *Komentarz do art. 394 k.p.c.*, *op. cit.*, p. 15.
- 24 M. Walasik, *Dopuszczalność zażalenia na postanowienia kończące samodzielny etap postępowania egzekucyjnego*, „Polski Proces Cywilny” 2015, nr 1, s. 107.
- 25 Zob. uchwałę SN z 28 października 1993 r., III CZP 147/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 104.
- 26 Zob. M. Walasik, *Dopuszczalność zażalenia na postanowienia...*, *op. cit.*, s. 108.
- 27 Ustawa z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 794; dalej: prawo upadłościowe.
- 28 Dz.U. z 1934 r. Nr 93 poz. 834; dalej: prawo upadłościowe z 1934 r.
- 29 Postanowienie SN z 22 kwietnia 2016 r., II CSK 404/15, Legalis nr 1472301.
- 30 P. Feliga, *Pozew o zapłatę jako zgłoszenie wierzytelności do masy upadłości – głos – II CSK 404/15*, „Monitor Prawniczy” 2018, nr 2, s. 92 i nast.
- 31 *Ibidem*, s. 97.
- 32 *Ibidem*.
- 33 Zob. też: np. uchwałę SN z: 30 marca 1992 r., III CZP 22/92, OSNCP 1992, Nr 11, poz. 188; z 25 sierpnia 1994 r., I PZP 33/94, OSNAPIUS 1994, Nr 10, poz. 161.
- 34 Zamiast wielu: R. Adamus, *Prawo upadłościowe. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2021, art. 236, Nb 42.
- 35 A. Machowska, *Pozew w postępowaniu cywilnym po ogłoszeniu upadłości pozwanego*, „Monitor Prawniczy” 2017, nr 20, s. 1090 i nast.
- 36 *Ibidem*.
- 37 P. Zimmerman, *Prawo upadłościowe. Komentarz*, wyd. 8, Warszawa 2024, art. 236, Nb 12.
- 38 Co do pozycji syndyka i jego funkcji zob. I. Gil, *Sytuacja prawna syndyka masy upadłości*, Warszawa 2006, s. 167 i nast.
- 39 I. Gil, [w:] A. Hrycaj, A. Jakubecki, A. Witosz (red.), *System Prawa Handlowego. Tom 6. Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*, wyd. 2, Warszawa 2019, s. 977.
- 40 P. Feliga, [w:] A. Hrycaj, A. Jakubecki, A. Witosz (red.), *System Prawa Handlowego. Tom 6. Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*, wyd. 2, Warszawa 2019, s. 899.
- 41 Wyrok NSA z 14 stycznia 2010 r., I FSK 1742/08, Legalis nr 222586.
- 42 Tak: *Ibidem*.
- 43 Szerzej na ten temat: G. Kamieński, *Kilka uwag o postępowaniu upadłościowym i restrukturyzacyjnym*, „Praktyczny Biuletyn dla Sędziów” 2024, nr 3, s. 1 i nast.
- 44 P. Janda, *Prawo upadłościowe. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2023, art. 236, Nb 3.
- 45 A. Jakubecki, [w:] A. Hrycaj, A. Jakubecki, A. Witosz (red.), *System Prawa Handlowego. Tom 6. Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*, wyd. 2, Warszawa 2019, s. 1065.
- 46 Zob. *Ibidem*.
- 47 *Ibidem*, s. 1066.
- 48 Zob. A. Góra-Błaszczkowska, *Zarządzenia*, [w:] T. Ereciński, T. Wiśniewski (red.), *System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom II. Część II. Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2016, dział II, rozdział IV, podrozdział V. Zob. też: uchwała SN z 6 marca 2015 r., III CZP 115/14, OSNC 2016/2, poz. 17; uchwała SN z 5 lutego 2004 r., III CZP 111/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 62; uchwała SN z 2 marca 2005 r., III CZP 98/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 21; uchwała SN z 20 lipca 1995 r., III CZP 90/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 171; uchwała SN z 22 stycznia 1998 r., III CZP 69/97, OSNC 1998, nr 7-8, poz. 111; uchwała SN z 28 sierpnia 2008 r., III CZP 65/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 112. Całkowicie nietrafny jest pogląd M. Manowskiej (M. Manowska, [w:] M. Manowska, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477⁸⁶*, Warszawa 2022, art. 394, Nb 7): „Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach konsekwentnie przyjmuje, że katalog określony w art. 394 oraz innych przepisach szczególnych jest katalogiem zamkniętym odnoszącym się do zażaleń na postanowienia (zarządzenia przewodniczącego) sądu pierwszej instancji”. Zresztą Autorka ta w dalszej części rozważań sama zauważa (zob. *ibidem*, Nb 8-9) wątpliwości i rozbieżne orzeczenia w tym zakresie. Zawarty w ustawie procesowej katalog postanowień i zarządzeń uznaje się za zamknięty, jednakże nie można bezwzględnie wykluczyć jego poszerzenia w wyniku wnioskowania per analogiam, w szczególności zastosowania ostrożnej analogii legis (tak trafnie J. Krajewski, [w:] J. Jodłowski, K. Piasecki [red.] *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 2, Warszawa 1989, s. 649; T. Wiśniewski, [w:] *idem*, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367-505⁸⁹*, Warszawa 2021, art. 394, Nb 5).

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA

Postanowienie Sądu Rejonowego w Olsztynie z 30 sierpnia 2024 r.
Wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z 26 lipca 2024 r.
Postanowienie Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z 3 września 2024 r.

Fot. @gettyimagespro



MATEUSZ SZTANDUR

Absolwent studiów
doktoranckich na
Uniwersytecie Gdańskim

Postanowienie Sądu Rejonowego w Olsztynie z 30 sierpnia 2024 r.

Hasła

- 1) Skarga na wszczęcie postępowania egzekucyjnego
- 2) Zażalenie na postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności

Sentencja

Sąd po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym sprawy egzekucyjnej w przedmiocie rozpoznania skargi dłużnika na czynność komornika w postaci wszczęcia postępowania oraz zajęcia rachunku bankowego wraz z wnioskiem o zawieszenie i umorzenie postępowania egzekucyjnego postanowił:

- 1) w pkt 1 na podstawie art. 821 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego¹ w zw. z art. 767² § 2 k.p.c. zawiesić postępowanie egzekucyjne w sprawie – do czasu rozpoznania niniejszej skargi,
- 2) w pkt 2 – zobowiązać komornika do zawieszenia postępowania w całości na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. do czasu prawnomocnego zakończenia postępowania w przedmiocie zażalenia pozwanego na postanowienie wydane w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty z 2019 r. – po uprawomocnieniu się niniejszego postanowienia,
- 3) w pkt 3 oddalono skargę w pozostałym zakresie,
- 4) w pkt 4 orzeczono, że skarżący dłużnik pozostaje przy kosztach wywołanych wniesieniem skargi.

Stan faktyczny

Dłużnik złożył skargę na czynność komornika w postaci wszczęcia egzekucji i zajęcia rachunku bankowego, wnosząc o uchylenie tego zajęcia i umorzenie postępowania. Wniósł także o zawieszenie w całości postępowania

egzekucyjnego na podstawie przepisu art. 821 § 1 k.p.c.², z uwagi na złożone do sądu okręgowego zażalenie na postanowienie wydane w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności. W uzasadnieniu wskazano, że egzekucja została wszczęta na podstawie tytułu, którego nie można uznać za prawomocny, ponieważ koniecznym warunkiem uprawomocnienia się nakazu zapłaty jest uprzednie jego prawidłowe doręczenie i brak złożenia sprzeciwu. Dłużnik wskazał, że nakaz nie został mu skutecznie doręczony, ponieważ nie zamieszkiwał pod adresem, na który zaadresowana był korespondencja, a w toku doręczenia komorniczego adres ten został ustalony błędnie.

W odpowiedzi na skargę komornik wniósł o jej oddalenie, podając, że zgodnie z art. 804 k.p.c. organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym³. Komornik wszczął egzekucję w sposób prawidłowy, zgodnie z wnioskiem wierzyciela i podejmował dalsze czynności bez naruszenia przepisów prawa.

Rozstrzygnięcie

Referendarz ustalił, że wierzyciel złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Komornik dokonał zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, zajęciu wierzytelności w urzędzie skarbowym i zajęciu rachunku bankowego. Następnie dokonał zajęcia wierzytelności dłużnika w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Referendarz przytoczył wskazany przez komornika przepis art. 804 k.p.c. i uznał, że skarga zasługiwała na uwzględnienie, ale w części.

Mając na uwadze treść skargi i fakt złożenia zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, wskazano, że postępowanie egzekucyjne nie powinno się aktualnie toczyć. Z tych względów, stosownie do



Fot. @getty/signature

treści art. 821 § 1 k.p.c. w zw. z art. 767² § 2 k.p.c.⁴ należało niezwłocznie zawiesić postępowanie. Wniesienie skargi nie wstrzymuje postępowania egzekucyjnego ani wykonania zaskarżonej czynności, chyba że sąd zawiesi postępowanie lub wstrzyma dokonanie czynności. Sąd może na wniosek zawiesić w całości lub części postępowanie egzekucyjne, jeżeli złożono skargę na czynności komornika lub zażalenie na postanowienie sądu. Zawieszenie postępowania sąd może uzależnić od złożenia przez dłużnika zabezpieczenia. Należy również podkreślić, że zawieszenie orzeczone w pkt 1 postanowienia jest skuteczne tylko do czasu prawomocnego zakończenia postępowania toczącego się na skutek wniesionej skargi. Ma ono zatem charakter jedynie zarządzenia tymczasowego, pozwala jednak na zabezpieczenie słusznych interesów dłużnika i wierzyciela, który naraża się na możliwy obowiązek zwrotu wyegzekwowanych należności na podstawie orzeczenia, które może utracić przymiot prawomocności.

W ocenie referendarza zakończenie postępowania skargowego nie powinno skutkować podjęciem postępowania egzekucyjnego, które pozostaje zawieszony do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w przedmiocie zażalenia pozwanego na postanowienie wydane w zakresie nadania klauzuli

wykonalności nakazowi zapłaty. W myśl art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. W tym wypadku należy ten przepis zastosować odpowiednio w postępowaniu egzekucyjnym, ponieważ zażalenie na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności może zostać uwzględnione w przypadku uchylecia zarządzenia o uznaniu za doręczone nakazu zapłaty oraz uchyleniu prawomocności nakazu zapłaty. Decyzję w tym przedmiocie podejmie sąd okręgowy. Postępowanie w tym zakresie pozostaje w toku.

” ZAWIESZENIE POSTĘPOWANIA SĄD MOŻE UZALEŻNIĆ OD ZŁOŻENIA PRZEZ DŁUŻNIKA ZABEZPIECZENIA.

W pozostałej części skarga została oddalona. Na dzień orzekania wierzyciel dysponuje ważnym tytułem wykonawczym i z tego powodu postępowania egzekucyjnego nie można umorzyć na podstawie wniosku dłużnika. Umorzenie w takim przypadku może nastąpić z urzędu na podstawie art. 824 § 1 pkt 5 k.p.c.⁵ Nie zasługiwał również na uwzględnienie wniosek o uchylenie zajęcia rachunku bankowego. W doktrynie i praktyce ugruntowany jest pogląd, że zawieszenie postępowania co do zasady nie powoduje uchylecia skutków zajęcia. W literaturze wskazuje się na jeden wyjątek od tej reguły – opisany w przepisie art. 821¹ k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli egzekucja została skierowana do rachunku bankowego, wynagrodzenia za pracę lub innych praw

majątkowych, z którymi związane jest prawo dłużnika do świadczeń okresowych, sąd na wniosek dłużnika może określić kwotę, jaką dłużnik może pobierać w okresie zawieszenia postępowania w celu zaspokajania bieżących potrzeb, wierzycielowi służy zażalenie. W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie zachodziła. Zgodnie zaś z treścią art. 808 § 1 k.p.c., jeżeli złożona w postępowaniu egzekucyjnym kwota nie podlega natychmiastowemu wydaniu, powinna być złożona na rachunku depozytowym Ministra Finansów.

Referendarz, mając na uwadze przywołane przepisy, orzekł jak w pkt 1–3 postanowienia. O kosztach orzeczone zaś jak w pkt 4 na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej nimi w ogóle. Wierzyciel nie powinien ponosić kosztów związanych z wniesieniem skargi dłużnika na czynności komornika, ponieważ na chwilę wszczęcia postępowania egzekucyjnego dysponował ważnym tytułem wykonawczym.

Wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z 26 lipca 2024 r.

Hasła

- 1) Podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne komornika
- 2) Podatek liniowy

Sentencja

Sąd Okręgowy w Toruniu, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym sprawy przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne na skutek odwołania od decyzji organu z 23 lutego 2024 r. oraz 18 kwietnia 2024 r. orzekł

o oddaleniu odwołania oraz o zasądzeniu od ubezpieczonej (komornika sądowego) na rzecz ZUS kwotę 1 800,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Stan faktyczny

W odwołaniach od decyzji ZUS ubezpieczona (komornik sądowy) – powołując się na stanowisko Krajowej Rady Komorniczej – wskazała, że podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne komorników należy ustalać na podstawie art. 81 ust. 2za⁶ (nie zaś art. 81 ust. 2⁷) Ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych⁸. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy powołał się na przepis art. 33 ust. 3 Ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych⁹, odsyłający do wybranych przepisów dotyczących osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, w tym art. 81 ust. 2 u.ś.o.z.f.ś.p.

Rozstrzygnięcie

Organ rentowy wydał decyzję, że roczna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne dla ubezpieczonej z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności opodatkowanej według stawki liniowej wynosi za 2022 r. 269 450,07 zł, a za 2023 r. – 324 231,36 zł. W uzasadnieniu obu stanowisk organ rentowy wskazał między innymi, że do ubezpieczonej – wykonującej zawód komornika sądowego – w zakresie ustalenia podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne zastosowanie znajduje przepis art. 81 ust. 2 u.ś.o.z.f.ś.p.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 u.k.s. komornik nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów regulujących podejmowanie, wykonywanie i zakończenie działal-

ności gospodarczej. Komornik nie może prowadzić działalności gospodarczej. Jednocześnie do komornika stosuje się przepisy Ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, Ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych¹⁰ oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, dotyczące osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą.

”
ZGODNIE Z ART. 33 UST. 1
U.K.S. KOMORNIK NIE JEST
PRZEDSIĘBIORCĄ W ROZUMIENIU
PRZEPISÓW REGULUJĄCYCH
PODEJMOWANIE, WYKONYWANIE
I ZAKOŃCZENIE DZIAŁALNOŚCI
GOSPODARCZEJ.

W piśmiennictwie zwrócono nadto uwagę, że choć poprzednia ustawa regulująca zawód komornika nadawała mu status funkcjonariusza publicznego, a nie przedsiębiorcy, to katalog jego praw i obowiązków oraz możliwość zatrudniania pracowników w prowadzonej kancelarii sytuowały go w przestrzeni pomiędzy „funkcjonariuszem publicznym” a „przedsiębiorcą”. Obowiązujący obecnie akt prawny wzmocnił pozycję komornika sądowego jako funkcjonariusza publicznego.

W przepisach Ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych posłużono się zbiorczą kategorią „osób prowadzących pozarolniczą działalność”, uznając osoby przynależące do tej kategorii do jednej z grup ubezpieczonych, podlegających

obligatoryjnie ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu i fakultatywnie ubezpieczeniu chorobowemu.

W ocenie sądu w odesłaniu art. 33 ust. 3 u.k.s.¹ posłużono się kryterium podmiotowym i nakazano stosowanie przepisów trzech aktów prawnych dotyczących osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą. Oczywiście, komornik nie jest przedsiębiorcą i nie prowadzi działalności gospodarczej. Niewątpliwie jednak prowadzona przez niego działalność nosi określone cechy, stanowiące *differentia specifica* działalności gospodarczej. Ma niewątpliwie cechy działalności zorganizowanej, o czym świadczy chociażby forma kancelarii. Działalność z pewnością jest prowadzona w sposób ciągły, w imieniu samego komornika, który za własne działania, ale także działania zatrudnionych w kancelarii osób, ponosi odpowiedzialność. Działalność ta ma także charakter zarobkowy. Komornik za pełnioną służbę uzyskuje bowiem wynagrodzenie prowizyjne. Choć zatem aktywność komornika została wyłączona poza obręb działalności gospodarczej, wykazuje typowe dla niej cechy.

Wynik wykładni językowej oraz wskazane cechy zbieżne między działalnością komorniczą i gospodarczą dają asumpt do przyjęcia, że art. 33 ust. 3 u.k.s. w obszarze przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych odsyła przede wszystkim do art. 8 ust. 6 pkt 1 u.s.u.s. jako przepisu opisującego podgrupę osób prowadzących pozarolniczą działalność, do której – w zakresie objętym ustawą – komornik zostałby przyporządkowany. Nie ma zarazem podstaw do tego, aby komornika identyfikować z pozostałymi kategoriami „osób prowadzących pozarolniczą działalność”, wyszczególnionymi w dalszych punktach art. 8 ust. 6 u.s.u.s.

Działalności komorniczej nie powinno się tym bardziej ujmować w ramy wyznaczone przez art. 8 ust. 6

pkt 2 u.s.u.s., a więc utożsamiać z działalnością twórców i artystów. Należy przede wszystkim ponownie podkreślić, że działalność ta jako podstawa zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych ma charakter w pewnym stopniu reglamentowany i ściśle regulowany. O takiej identyfikacji danej aktywności nie decyduje bowiem sam artysta lub twórca czy też organ rentowy, lecz specjalnie powołana komisja, wydająca w tym zakresie decyzję administracyjną.

Przechodząc do oceny przepisów ustawy w zakresie podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne, w tym do ustalenia regulacji, która odnosziłaby się do komorników sądowych, należy ponownie zaznaczyć, że użyta konstrukcja „osoby prowadzącej pozarolniczą działalność” stanowi wierną recepcję rozwiązania przyjętych na gruncie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. To, w jaki sposób komornik byłby zidentyfikowany w obszarze ubezpieczeń społecznych, a więc do której z grup wymienionych w art. 8 ust. 6 u.s.u.s. zostałby przyporządkowany, wpływa zatem bezpośrednio na wybór przepisów ustawy określających podstawę wymiaru składki zdrowotnej.

Sąd wskazał, że organ rentowy prawidłowo określił roczną podstawę wymiaru składki zdrowotnej za dany rok kalendarzowy. Podzielając w tym względzie stanowisko organu rentowego, należy jednocześnie



Fot. @gettysignature

zanegować prawidłowość powoływanych przez ubezpieczonego orzeczeń sądów powszechnych, w których jako podstawę właściwą dla komornika przyjęto art. 81 ust. 2za ustawy. Należy przede wszystkim podkreślić, że w orzeczeniach tych błędnie zidentyfikowano zbiór podmiotów, do których odnosi się art. 81 ust. 2za ustawy, wskazując między innymi, że byłby to przepis dotyczący „grupy osób określonych jako pozostałe osoby prowadzące działalność gospodarczą”.



TO, W JAKI SPOSÓB KOMORNIK
BYŁBY IDENTYFIKOWANY
W OBSZARZE UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH, A WIĘC DO
KTÓREJ Z GRUP WYMIENIONYCH
W ART. 8 UST. 6 U.S.U.S.
ZOSTAŁBY PRZYPORZĄDKOWANY,
WPŁYWA ZATEM BEZPOŚREDNIO
NA WYBÓR PRZEPISÓW USTAWY
OKREŚLAJĄCYCH PODSTAWĘ
WYMIARU SKŁADKI ZDROWOTNEJ.

Sąd nie podzielił również argumentacji zaprezentowanej w *Analizie prawnej dot. określenia składki na ubezpieczenie zdrowotne komornika sądowego*, sporządzonej na użytek Krajowej Rady Komorniczej. Wypada odnieść się do głównych jej założeń, albowiem również w analogicznych postępowaniach rozważania te są przywoływane jako uzasadnienie stanowiska komorników co do potrzeby stosowania wobec nich art. 81 ust. 2za ustawy.

Można zgodzić się z tym spostrzeżeniem, w przeciwnym wypadku odesłanie zawarte w art. 33 ust. 3 u.k.s. okazałoby się zbyteczne. Trudno oczekiwać, aby w treści tego przepisu – w którym przytoczono trzy akty prawne – powoływano wybrany przepis jednego z nich. Odsyłając do całej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie odnoszącym się do osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, a więc działalność regulowaną przez przepisy Ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców¹² lub przepisy szczególne, nawiązano między innymi do art. 8 ust. 6 pkt 1 u.s.u.s., który właśnie do takiej grupy ubezpieczonych się odnosi.

W treści analizy powołano się również na art. 79a ust. 1 ustawy, wskazując, że wymienia się tam „drugi krąg podmiotów”, opisany w art. 18 ust. 1 prawa przedsiębiorców, a – skoro odnosi się do przedsiębiorców wprost – nie ma ze względu na ograniczenia art. 33 ust. 1–3 u.k.s. zastosowania do komorników. Następnie wskazano, że ponieważ przepis art. 81 ustawy w ust. 2, ze i 2z powołuje się na tożsame grupy ubezpieczonych, również nie może być użyty jako podstawa wymiaru składki dla komorników. Zdaniem autora analizy jedynym przepisem, który można by zastosować, byłby art. 81 ust. 2za ustawy, przewidziany dla „pozostałych osób prowadzących działalność pozarolniczą wymienionych w art. 8 ust. 6 [...] innych niż wskazane w ust. 2, 23 i 2z”. W ten sposób poprzez eliminację podstaw nieadekwatnych do sytuacji komorników sądowych wybrano właściwą podstawę wymiaru składek.

Sąd odnosząc się do powyższego argumentu, podkreślił, że przepis art. 79a ust. 1 ustawy jako adresatów powołuje przede wszystkim osoby wymienione w art. 8 ust. 1, 3, 4, 5 u.s.u.s., a niejako obok – jako osobnego adresata – podmioty wskazane w art. 18 ust. 1 prawa przedsiębiorców. Nie można tym samym twierdzić, aby

przepis art. 79a dotyczył wyłącznie przedsiębiorców, skoro odnosi się także do osób prowadzących określone jednostki edukacyjne, które – co wcześniej wyjaśniono – nie prowadzą działalności gospodarczej. Tym bardziej nie powinno się apriorycznie wykluczać możliwości stosowania wobec komorników art. 81 ust. 2, 2e i 2z ustawy tylko dlatego, że jedną z grup wymienionych tam osób są przedsiębiorcy, o których mowa w art. 18 ust. 1 prawa przedsiębiorców. Do wniosku, że skoro komornik nie jest osobą wskazaną w tych przepisach, należy stosować do niego art. 81 ust. 2za ustawy, trzeba odnieść się krytycznie z przyczyn omówionych szeroko już wcześniej. Przepis ten ma bowiem zastosowanie przede wszystkim do twórców i artystów, do grona których tym bardziej komornik się nie zalicza, a których status musi zostać uprzednio potwierdzony decyzją administracyjną wydaną przez Komisji do spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców.

Wykładnia przepisów skłoniła sąd do konstatacji, że – z uwagi na wybraną formę opodatkowania ubezpieczonej (podatek liniowy) – podstawę wymiaru jej składki na ubezpieczenie zdrowotne za 2022 i 2023 r. należało ustalić na podstawie przepisu art. 81 ust. 2 ustawy, a więc przyjmując jako podstawę roczny do-

chód uzyskany z tytułu prowadzonej przez ubezpieczonej działalności komorniczej. Wobec tego na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

Postanowienie Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z 3 września 2024 r.

Hasła

- 1) Koszty egzekucji z nieruchomości
- 2) Metody „w stu” i „od sta”

Sentencja

Sąd po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym sprawy egzekucyjnej na skutek skargi dłużników na postanowienie komornika z września 2022 r. postanowił zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że w miejsce kwoty 33 960,00 zł tytułem opłaty z art. 49 ust 1 wpisać kwotę 3 904,43 zł, sumę kosztów egzekucyjnych ustalić na kwotę 5 118,56 zł w wezwaniu dłużników do zapłaty w miejsce kwoty 35 089,73 zł. Ponadto sąd w pozostałym zakresie oddalił skargę, a także zasądził na rzecz dłużników kwotę 50,00 zł tytułem postępowania skargowego wraz z odsetkami.



Stan faktyczny

Dłużnicy w październiku oraz w listopadzie 2022 r. złożyli tożsame co do treści skargi na postanowienie komornika oraz wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia. W treści zarzucono organowi egzekucyjnemu, że zaliczone zostały opłaty, które dotyczyły postępowań wykluczonych z egzekucji z nieruchomości. W ocenie dłużników brak było tym samym podstaw do wydania zaskarżonego postanowienia w toku egzekucji z nieruchomości. W uzasadnieniu skargi wskazano, że naliczenie opłaty w toku egzekucji z nieruchomości spowodowało, że komornik zdublował opłaty naliczane w toku egzekucji z pozostałych składników majątku. Komornik wniósł o oddalenie skargi jako bezzasadnej.

Rozstrzygnięcie

Postanowieniem z lipca 2023 r. sąd zmienił postanowienie komornika z września 2022 r. w ten sposób, że ustalił łączną wysokość kosztów postępowania na kwotę 35 174,13 zł, uchylając postanowienie w zakresie kosztów postępowania egzekucyjnego co do należności osób powołanych do udziału w czynnościach w wysokości 642,74 zł i kosztów doręczenia korespondencji wysokości 60,00 zł. W pozostałym zakresie skargę oddalono. Sąd I instancji stwierdził, że komornik w swoim postanowieniu nie powinien uwzględniać należności wszystkich spraw dłużnika. Zażalenie na postanowienie złożyli dłużnicy, którzy domagali się częściowego uchylenia punktów sentencji tego postanowienia, tym samym zaskarżając również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania skargowego. Sąd II instancji postanowieniem z czerwca 2024 r. uwzględnił zażalenie dłużników i uchylił skarżone punkty postanowienia z lipca 2023 r. Przekazał sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Sąd II instancji wskazał także, że sąd

I instancji, uznając za podstawę ustalenia opłaty stosunkowej kwotę, za którą nieruchomość została sprzedana, przy wysokości egzekwowanych na rzecz wierzycieli należności, nie rozpoznał istoty sprawy. Wskazano także, że sąd I instancji winien określić, jaka powinna być prawidłowa wysokość opłaty stosunkowej ustalona od wysokości egzekwowanego na rzecz wierzycieli świadczenia z uwzględnieniem, że w toku postępowania egzekucyjnego zmieniał się krąg wierzycieli. Dlatego też to sąd I instancji musi zdecydować, zakończenie którego etapu egzekucji z nieruchomości da podstawę do prawidłowego ustalenia kosztów tego postępowania. Sąd musi także ustalić, jaki wpływ na wysokość opłaty ma zmieniony krąg wierzycieli egzekwujących i jaki moment będzie decydujący dla jej ustalenia i czy będą to należności wierzyciela, który nie brał udziału w licytacji, a przyłączył się do prowadzonego już postępowania.

”
SĄD I INSTANCJI MUSI
ZDECYDOWAĆ, ZAKOŃCZENIE
KTÓREGO ETAPU EGZEKUCJI
Z NIERUCHOMOŚCI DA
PODSTAWĘ DO PRAWIDŁOWEGO
USTALENIA KOSZTÓW
TEGO POSTĘPOWANIA.

Sąd ustalił, że pierwsze postępowanie przeciwko dłużnikom zostało wszczęte na wniosek wierzyciela w lipcu 2010 r. W sprawie doszło do wszczęcia egzekucji z nieruchomości. W toku postępowania do egzekucji przyłączali się kolejni wierzyciele. Prawomocnym



Fot. @gettyimagespro

postanowieniem z października 2018 r. sąd przysądził spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego na rzecz nabywcy. Postanowieniem z września 2022 r. komornik ustalił częściowe koszty postępowania egzekucyjnych w związku z egzekucją z nieruchomości w łącznej wysokości 35 876,87 zł i obciążył nimi solidarnie dłużników.

Mając na uwadze wytyczne zawarte w uzasadnieniu prawomocnego postanowienia sądu II instancji z czerwca 2024 r., sąd stwierdził, że nieprawidłowym było ustalenie przez komornika opłaty egzekucyjnej wysokości 33 960,00 zł. Zdaniem sądu komornik orzekający o kosztach egzekucji z nieruchomości powinien uwzględnić jedynie dwie z czterech spraw egzekucyjnych. Kwestię udziału trzeciej sprawy w egzekucji z nieruchomości przesądziło prawomocnym postanowieniem z października 2018 r. w przedmiocie

przysądzenia. Z kolei czwarty wierzyciel przyłączył się do egzekucji nieruchomości po wydaniu postanowienia o przysądzeniu własności, jednakże przed jego uprawomocnieniem.

Opłaty stosunkowe można ustalić od wartości wyegzekwowanego świadczenia, a więc takiego, jakie zostanie przekazane wierzycielom. Jak wynika z informacji udzielonych przez komornika, suma należności dochodzonych przez wierzycieli na dzień wydania przez niego postanowienia o kosztach wynosiła 29 934,00 zł. Prawidłowa kwota, obliczona na podstawie przepisu art. 49 ust. 1 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji¹³, powinna zatem wynosić 3 904,43 zł. Opłata stosunkowa obliczona została tak, że sumę w egzekwowanych w sprawach kwot pomnożono przez 100 i podzielono przez stawkę procentową opłaty powiększoną o 100. Otrzymana w ten sposób

kwota stanowi podstawę obliczenia opłaty stosunkowej. Opłata stanowi odpowiedni odsetek obliczonej w powyższy sposób podstawy obliczenia opłaty stosunkowej (metoda „w stu”).

Obliczanie opłaty przez mnożenie wyegzekwowanej kwoty przez stawkę procentową opłaty (metoda „od sta”) jest nieprawidłowe i prowadzi do naliczenia opłaty od opłaty. Mając na uwadze powyższe okoliczności, sąd na podstawie art. 767 k.p.c. orzekł jak w pkt I postanowienia.

W pozostałym zakresie – w którym dłużnicy domagali się uchylecia postanowienia z września 2022 r. w całości – skarga dłużników nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd ustalił, że komornik powinien uwzględnić w postanowieniu o kosztach egzekucji z nieruchomości jedynie dwie sprawy egzekucyjne, ponieważ należności tylko w tych sprawach stanowiły podstawę do obliczenia opłaty egzekucyjnej, a także poniesionych przez komornika wydatków.

Przypisy końcowe

- 1 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296; dalej: k.p.c.
- 2 Sąd może na wniosek zawiesić w całości lub części postępowanie egzekucyjne, jeżeli złożono skargę na czynności komornika lub zażalenie na postanowienie sądu. Zawieszenie postępowania sąd może uzależnić od złożenia przez dłużnika zabezpieczenia.
- 3 § 1. Organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. § 2. Jeżeli z treści tytułu wykonawczego wynika, że termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął, a wierzyciel nie przedłożył dokumentu, o którym mowa w art. 797 wniosek o wszczęcie egzekucji lub żądanie przeprowadzenia egzekucji § 11, organ egzekucyjny odmawia wszczęcia egzekucji bez wzywania wierzyciela do uzupełnienia braków wniosku. Nie dotyczy to przedawnienia odsetek wymagalnych po powstaniu tytułu wykonawczego. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie.
- 4 Wniesienie skargi nie wstrzymuje postępowania egzekucyjnego ani wykonania zaskarżonej czynności, chyba że sąd zawiesi postępowanie lub wstrzyma dokonanie czynności.
- 5 Postępowanie umarza się w całości lub części z urzędu, jeżeli prawomocnym orzeczeniem tytuł wykonawczy został pozbawiony wykonalności albo orzeczenie, na którym oparto klauzulę wykonalności, zostało uchylone lub utraciło moc.
- 6 Podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pozostających osób prowadzących działalność pozarolniczą wymienionych w art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, innych niż wskazane w ust. 2, 2e, 2z i 2zaa, stanowi kwota przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale roku poprzedniego, włącznie z wypłatami z zysku, ogłoszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku kalendarzowego.
- 7 Roczną podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne osób prowadzących działalność pozarolniczą, o których mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1, 3, 4 i 5 Ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz w art. 18 ust. 1 Ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, opłacających podatek dochodowy na zasadach określonych w art. 27, art. 30c lub art. 30ca Ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, stanowi dochód z działalności gospodarczej ustalony za rok kalendarzowy jako różnica między osiągniętymi przychodami, w rozumieniu ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, z wyłączeniem przychodów niepodlegających opodatkowaniu podatkiem dochodowym innych niż określone w art. 21 ust. 1 pkt 63a, 63b, 152–154 Ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, a poniesionymi kosztami uzyskania tych przychodów, w rozumieniu Ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, z uwzględnieniem art. 24 ust. 1–2b Ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, pomniejszony o kwotę opłaconych w tym roku składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe, jeżeli nie zostały zaliczone do kosztów uzyskania przychodów. Podstawa wymiaru składki w nowej wysokości obowiązuje od 1 lutego danego roku do 31 stycznia roku następnego, zwanego dalej „rokiem składkowym”.
- 8 Dz.U. z 2004 r. Nr 210, poz. 2135; dalej: u.ś.o.z.f.ś.p.
- 9 Dz.U. z 2018 r., poz. 771; dalej: u.k.s.
- 10 Dz.U. z 1998 r. Nr 137, poz. 887; dalej: u.s.u.s.
- 11 Do komornika stosuje się przepisy Ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2647, z późn. zm.), Ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1230) oraz Ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2561, z późn. zm.), dotyczące osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą.
- 12 Dz.U. z 2018 r., poz. 646; dalej: prawo przedsiębiorców.
- 13 Dz.U. z 1997 r. Nr 133 poz. 882; dalej: u.k.s.e.

Okiem praktyka orzecznika

Wzajemne relacje postępowania upadłościowego oraz egzekucyjnego toczących się wobec dłużnika alimentacyjnego z wniosku wierzycieli alimentowanych oraz na rzecz Funduszu Alimentacyjnego

Fot. @gettyimagespro



ANNA GOŁĘBIOWSKA
Referendarz sądowy

Sygn. akt I Co POSTANOWIENIE

Dnia 2 sierpnia 2024 r.

Starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w I Wydziale Cywilnym po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2024 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy egzekucyjnej wierzycieli małoletniego K.K. reprezentowanego przez matkę M.K. oraz Gminy AB – prezydenta miasta A.B. przeciwko dłużnikowi M.K. o egzekucję świadczeń pieniężnych, w tym alimentacyjnych,

na skutek skargi dłużnika M.K. na czynność komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym – zajęcie rachunku bankowego w Bank ABC SA z dnia 30 maja 2024 r. – w sprawie Kmp 1/17 oraz wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego w sprawie Kmp 1/17:

- 1) uchyla zajęcie rachunku bankowego w Banku ABC SA z dnia 30 maja 2024 r. dokonane w sprawie Kmp 1/17 – w całości,
- 2) przekazuje komornikowi sądowemu przy Sądzie Rejonowym do rozpoznania wnioski dłużnika M.K. o umorzenie postępowania egzekucyjnego w sprawie Kmp 1/17,
- 3) zasądza od Gminy AB na rzecz M.K. kwotę 147,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia w zakresie kosztów postępowania do dnia zapłaty – tytułem kosztów postępowania wywołanego skargą na czynność komornika.

UZASADNIENIE¹ (STAN FAKTYCZNY SPRAWY)

We wniosku z dnia 1 lutego 2020 r. M.K. domagał się ogłoszenia swojej upadłości, będąc osobą fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej. W treści formularza wniosku wskazał czworo wierzycieli, w tym małoletniego syna, wobec którego obowiązany był świadczyć alimenty, Szybkie Pożyczki SA w Warszawie, wobec którego zalegał na kwotę 17 994,68 zł, XYZ Bank SA z wierzytelnością w wysokości 316 943,73 zł oraz Fundusz Alimentacyjny działający przez Prezydenta Miasta AB z wierzytelnością na kwotę 10 157,05 zł. Postanowieniem z dnia 19 lutego 2020 r. Sąd Rejonowy, Wydział Gospodarczy (Seksja ds. Restrukturyzacyjnych i Upadłościowych), wydanym w sprawie V GU 100/20, ogłosił upadłość M.K. – osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, wyznaczył imiennie syndyka masy upadłości (dalej również jako SMU) oraz sędziego-komisarza, wezwał wierzycieli upadłego do zgłaszania wierzytelności w terminie 30 dni od dnia obwieszczenia przedmiotowego postanowienia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym oraz stwierdził, że wszczęte postępowanie upadłościowe jest głównym postępowaniem upadłościowym w rozumieniu przepisu art. 3 ust. 1 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/848 w sprawie postępowania upadłościowego, i z tego przepisu wynika również jurysdykcja krajowa sądów polskich. O powyższym obwieszczono w Monitorze Sądowym i Gospodarczym oraz powiadomiono właściwą Izbę Skarbową oraz właściwy oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Postanowienie o ogłoszeniu upadłości dłużnika uprawomocniło się w dniu 1 marca 2020 r. W sprawie tej ujawnił się komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym B.B., wnosząc o udzielenie informacji o uprawomocnieniu się posta-

nowienia o ogłoszeniu upadłości M.K. W uzasadnieniu zgłoszenia komornik sądowy wskazał, że informacje te mają na celu stwierdzenie umorzenia z mocy prawa egzekucji toczącej się wobec tego dłużnika w sprawie Km 1234/11 z wniosku XYZ Bank SA. Wierzyciel ten nie zgłosił swojej wierzytelności w postępowaniu upadłościowym.

Po ogłoszeniu upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej M.K. przed Sądem Rejonowym, Wydział Gospodarczy (Seksja ds. Restrukturyzacyjnych i Upadłościowych), zarejestrowano pod sygn. akt V GU p 200/20 sprawę po ogłoszeniu upadłości osoby fizycznej. W sprawie tej postanowieniem z dnia 16 marca 2020 r. sędzia-komisarz zobowiązał SMU między innymi do składania sprawozdań finansowych, sprawozdań ze swoich czynności, do wskazania składników mienia upadłego, przedłożenia spisu inwentarza wraz z oszacowaniem masy upadłości oraz planu likwidacyjnego. W dniu 12 sierpnia 2020 r. SMU przedłożył do sprawy listę wierzytelności, w której ujęto dwóch wierzycieli: prezydenta miasta AB z wierzytelnością na łączną kwotę 10 157,05 zł, z czego kwota 9 300,00 zł do zaspokojenia w kategorii I i kwota 857,05 zł w kategorii III, oraz Skarb Państwa – naczelnika I US z wierzytelnością w kwocie 200,00 zł do zaspokojenia w kategorii III. W postępowaniu tym SMU nie sporządził uzupełniających list wierzytelności, nie odnalazł też składników masy upadłości. We wniosku z dnia 10 lutego 2021 r. upadły M.K. domagał się umorzenia jego zobowiązań bez ustalania planu spłaty wierzycieli, w uzasadnieniu powołując się na trudną sytuację majątkową oraz stan zdrowia uniemożliwiający w jego ocenie podjęcie legalnej i stałej pracy zarobkowej. Posiedzenie jawne dla rozpoznania tego wniosku wyznaczono na rozprawę z terminem na dzień 11 czerwca 2021 r., o czym zawiadomiono wierzycieli –

Skarb Państwa – Naczelnika I US, oraz prezydenta miasta AB. Syndyk masy upadłości poparł wniosek, Skarb Państwa – Naczelnik I US – wniósł o oddalenie wniosku, natomiast prezydent miasta AB nie wypowiedział się w przedmiocie wniosku. Po przeprowadzeniu rozprawy, w dniu 11 czerwca 2021 r., Sąd Rejonowy, Wydział Gospodarczy (Seksja ds. Restrukturyzacyjnych i Upadłościowych), umorzył wszystkie zobowiązania upadłego M.K. powstałe przed dniem ogłoszenia upadłości – w całości. Postanowienie to uprawomocniło się bez zaskarżenia. Wierzyciele nie uczestniczyli w posiedzeniu.

Simultanicznie do powyższego, przed komornikiem sądowym D.D. przy Sądzie Rejonowym toczyło się postępowanie egzekucyjne w sprawie Kmp 1/17 z wniosku małoletniego K.K. o egzekucję świadczeń pieniężnych – alimentacyjnych. W toku tego postępowania, w dniu 5 listopada 2020 r., prezydent miasta AB wniósł o przyłączenie do postępowania egzekucyjnego na podstawie przepisu art. 27 ust. 3 i 3a Ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Do wniosku dodano ostateczną decyzję o przyznaniu świadczenia z funduszu alimentacyjnego na rzecz K.K. na okres od 1 października 2020 r. do dnia 30 września 2021 r. Stosownie do powyższego komornik sądowy dokonał zajęć rachunku bankowego dłużnika. Tożsamy wniosek został złożony przez prezydenta miasta AB w dniu 17 listopada 2021 r. wraz z ostateczną decyzją o przyznaniu świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego na rzecz K.K. na okres od 1 października 2021 r. do dnia 30 września 2022 r. Egzekucja alimentów była bezskuteczna, dokonane przez komornika sądowego zajęcia nie przyniosły zaspokojenia zgłoszonych do egzekucji świadczeń w żadnym zakresie. Komornik sądowy wystawiał na rzecz małoletniego wierzyciela zaświadczenia o bezskuteczności egzekucji, poszukiwał



Fot. @gettyimagespro

majątku dłużnika, uzyskiwał od organu rentowego dane o adresach dłużnika oraz o podstawie jego ubezpieczeń zdrowotnych oraz społecznych. W dniu 30 kwietnia 2024 r. komornik sądowy zajął rachunki bankowe dłużnika w Bank ABC SA oraz innych jeszcze bankach. Na skutek zajęcia dokonanego w Bank ABC SA w dniu 2 maja 2024 r. doszło do ściągnięcia całej kwoty alimentów zaległych i należnych K.K., kwoty należności przypadających na rzecz Funduszu Alimentacyjnego oraz kosztów egzekucyjnych. Łącznie była to kwota 34 695,00 zł, co komornik rozdysonował w dniu 6 maja 2024 r. na rzecz poszczególnych wierzycieli. Kwota ustalonych w zajęciu kosztów komorniczych została przekazana na właściwy rachunek Skarbu Państwa.

Powyżej opisane zajęcie rachunku bankowego zostało w ustawowym terminie zaskarżone przez dłużnika – w całości. W złożonej skardze na tę czynność dłużnik wskazał, że w 2020 r. została ogłoszona jego upadłość jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, co na podstawie przepisu art. 146 Ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe wywołało skutek zawieszenia toczącego się postępowania upadłościowego. Uprawnoczenie się postanowienia o ogłoszeniu upadłości z kolei miało ten wpływ na postępowanie egzekucyjne, że uległo ono umorzeniu, przy

czym skutek ten nastąpił z mocy prawa. Bez znaczenia w związku z tym pozostała okoliczność, że komornik sądowy będący organem postępowania w sprawie Kmp 1/17 nie miał wiedzy o ogłoszeniu upadłości i nie wydał postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Takie postanowienie mogłoby mieć charakter wyłącznie deklaracyjny, dlatego jego procesowy walor sprowadziłby się do potwierdzenia zaistniałego stanu rzeczy. W tych okolicznościach wszelakie postąpienia procesowe komornika sądowego, w tym przede wszystkim zajęcia składników majątku dłużnika – upadłego, były prawnie niedopuszczalne. Dłużnik powołał się również i na tę okoliczność, że wszystkie jego zobowiązania powstałe przed datą ogłoszenia upadłości (1 lutego 2020 r.) zostały umorzone postanowieniem z dnia 11 czerwca 2021 r. wydanym w sprawie GUP 200/20, z wyjątkiem jedynie zobowiązań alimentacyjnych. Zobowiązanie wobec Funduszu Alimentacyjnego nie ma bowiem charakteru alimentacyjnego, gdyż na ten podmiot nie był zobowiązany łożyć alimentacyjnie. Jego relacja do tego wierzyciela ma inny charakter aniżeli prawnorodzinny, zatem nie może zostać skategoryzowana jako „zobowiązanie o charakterze alimentacyjnym”, w rozumieniu przepisu art. 491²¹ ustawy – prawo upadłościowe. O ile zatem jego zobowiązania

wobec tego podmiotu za okres do dnia 1 lutego 2020 r. (data ogłoszenia jego upadłości) zostały umorzone, to w tym zakresie nie mogą być egzekwowane ani w dotychczasowym, ani w żadnym innym postępowaniu. We wnioskach skargi dłużnik domagał się uchylecia zajęcia jego rachunku bankowego. Skarga na czynność komornika została sporządzona przez kwalifikowanego pełnomocnika, który zawarł w jej treści żądanie zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania wywołanego wniesieniem tego środka zaskarżenia.

STAN PRAWNY SPRAWY

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy było wynikiem prostego postrzeżenia o braku postępowania, w którym zaskarżone zajęcie zostało dokonane. Oznacza to, że ta czynność komornika obarczona była wadą formalną, której zaistnienie skutkować musiało wyeliminowaniem przedmiotowego zajęcia z obrotu prawnego.

W sprawie tej jednak powstały zagadnienia natury prawnej, z czego dwa o randze wartej omówienia.

Wpływ postępowania upadłościowego na toczące się już postępowanie egzekucyjne

Relacja pomiędzy postępowaniem upadłościowym a postępowaniem egzekucyjnym została w sposób jednoznaczny spetryfikowana przepisem art. 146 prawa upadłościowego². Zgodnie z treścią ust. 1 postępowanie egzekucyjne skierowane do majątku wchodzącego w skład masy upadłości, wszczęte przed dniem ogłoszenia upadłości, ulega zawieszeniu z mocy prawa z dniem ogłoszenia upadłości. Postępowanie to umarza się z mocy prawa po uprawomocnieniu się postanowienia o ogłoszeniu upadłości. Konfrontacja zatem tych dwóch postępowań w sekwencji postępowanie



EGZEKUCJA GENERALNA, JAK SIĘ OKREŚLA POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE, KOLOKWIALNIE RZECZ UJMUJĄC, WCHŁANIA EGZEKUCJĘ JEDNOSTKOWĄ (SINGULARNĄ) Z OCZYWISTĄ SZKODĄ DLA INTERESU JEDNOSTKOWEGO WIERZYCIELA.

egzekucyjne i dalej postępowanie upadłościowe wywołuje ten skutek, że z dniem ogłoszenia upadłości (wydaniem orzeczenia zgodne z wnioskiem w tym przedmiocie) postępowanie wszczęte wcześniej podlega zawieszeniu, a uprawomocnienie się postanowienia o ogłoszeniu upadłości z mocy samego prawa skutkuje umorzeniem toczącego się już postępowania egzekucyjnego. Dalej, zgodnie z przepisem art. 146 ust. 3 prawa upadłościowego, po dniu ogłoszenia upadłości niedopuszczalne jest skierowanie egzekucji do majątku wchodzącego w skład masy upadłości. Ogłoszenie upadłości dłużnika blokuje zatem możliwość wszczęcia postępowania egzekucyjnego, o ile egzekucja miałaby być skierowana do majątku wchodzącego w skład masy upadłości³. W literaturze przedmiotu określa się czasami ten stan jako ustawowe moratorium na postępowanie egzekucyjne, co obrazuje w miarę spójnie efekty wpływu na siebie tych dwóch postępowań. Ma to swoje systemowe oraz instytucjonalne uzasadnienie wyrażające się przede wszystkim w istocie tych postępowań. Otóż podstawowym założeniem postępowania upadłościowego obejmującego likwidację masy upadłości jest zaspokojenie w ramach tego postępowania wszystkich

wierzycieli upadłościowych, czyli tych, których wierzytelności powstały przed ogłoszeniem upadłości⁴. Z tego względu od dnia ogłoszenia upadłości wykluczone jest zaspokajanie wierzycieli upadłościowych przez upadłego kosztem masy upadłości, co jest pochodną faktu, że pozbawiony zostaje on prawa zarządu masą. Zaspokojenia wierzycieli dokonuje syndyk, a odbywa się to wyłącznie według reguł postępowania upadłościowego, to jest w zasadzie przez podział funduszków masy⁵. Skoro zatem walor nadrzędny przypisuje się postępowaniu upadłościowemu, to właśnie dlatego, że obejmuje ono podmiotowo wszystkich wierzycieli, nie zaś jednego, którego interes fiskalny zostaje niejako zintegrowany w interesem pozostałych wierzycieli⁶. Egzekucja generalna, jak się określa postępowanie upadłościowe, kolokwialnie rzecz ujmując, wchłania egzekucję jednostkową (singularną) z oczywistą szkodą dla interesu jednostkowego wierzyciela⁷. W stanie prawnym obowiązującym na dzień ogłoszenia upadłości M.K. (przed dniem 1 grudnia 2021 r.) współistnienie tych dwóch postępowań, jakkolwiek ustawowo zakazane, a zatem niedopuszczalne, nierzadko zachodziło, przynajmniej technicznie⁸. Wprawdzie prawo upadłościowe wprowadzało już wtedy regulacje zapobiegające symultanicznemu egzekwowaniu wierzytelności w obydwu tych postępowaniach, jednak były to regulacje niewystarczające⁹. *Summa summarum* postępowanie egzekucyjne, o ile zostało wszczęte przed datą ogłoszenia upadłości dłużnika egzekwowanego, zostaje w pierwszej kolejności zawieszony w związku z ogłoszeniem upadłości, a dalej umorzony – na skutek uprawomocnienia się postanowienia kończącego pozytywnie postępowanie w przedmiocie ogłoszenia upadłości. Efekty procesowe, o jakich mowa, dzieją się automatycznie, z mocy obowiązywania przepisu rangi ustawowej, stąd konieczność wydawania w tym przedmiocie przez

komornika sądowego postanowienia bywa kwestionowana w orzecznictwie sądów powszechnych¹⁰. Dla porządku jednak komornicy sądowi po stwierdzeniu, że wobec dłużnika egzekwowanego została ogłoszona upadłość, wydają postanowienia o stwierdzeniu umorzenia postępowania egzekucyjnego, co ma charakter deklaracyjny, a zatem stwierdzający jedynie fakt zaistnienia zdarzenia procesowego, które już wcześniej nastąpiło¹¹. W kontekście opisywanego przypadku warto zaznaczyć, że fakt umorzenia postępowania pociąga za sobą daleko idące skutki procesowe, w tym w szczególności uchylenie dokonanych czynności egzekucyjnych (art. 826 § 1 zd. 1 k.p.c.¹²), co będzie miało walor praktyczny i procesowy przy rozpoznawaniu skarg na czynności komornika, które to czynności zostały podjęte

jeszcze przed datą ogłoszenia upadłości. Otóż czynności egzekucyjne komornika, podjęte przed postawieniem dłużnika w stan upadłości, procesowo zostały unieważnione, dlatego rozpoznanie środka zaskarżenia skierowanego przeciwko chociażby zajęciu danego składnika majątku dłużnika będzie niedopuszczalne, co na podstawie przepisów art. 355 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. skutkować powinno umorzeniem postępowania wywołanego skargą na czynność komornika. Inaczej rzecz się będzie przedstawiać w sytuacji, która zaistniała w opisywanym przypadku, albowiem czynności komornika, w tym również czynności egzekucyjne, zostały dokonane *de facto* poza tokiem jakiegokolwiek postępowania (postępowanie egzekucyjne zostało przecież umorzone). Z tej też przyczyny przyjęto, że czynność komornika sądowego w postaci zajęcia rachunku bankowego obciążona była błędem formalnym, co wywołało potrzebę jej uchylenia.

Charakter należności przypadającej na rzecz Funduszu Alimentacyjnego od dłużnika alimentacyjnego w braku skutecznej egzekucji alimentów

Przedmiotem sporu pomiędzy komornikiem sądowym prowadzącym postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 1/17 (stanowisko komornika sądowego zawarte w piśmie stanowiącym odpowiedź na skargę na jego czynność) a dłużnikiem alimentacyjnym stał się charakter świadczeń należnych na rzecz Funduszu Alimentacyjnego od dłużnika, w miejsce którego świadczył na podstawie przepisów Ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów¹³. Kwestia sporna, o której mowa, wyłoniła się na tle przepisu art. 491²¹ ust. 2 prawa upadłościowego, zgodnie z którym nie podlegają umorzeniu zobowiązania o charakterze alimentacyjnym oraz zobowiązania, których upadły



Fot. @gettyimagespro

umyślnie nie ujawnił, jeżeli wierzyciel nie brał udziału w postępowaniu. W ocenie skarżącego świadczenia wypłacone przez Fundusz Alimentacyjny na rzecz wierzyciela alimentowanego, o ile są zwrotnie dochodzone od dłużnika obowiązanej do zapłaty alimentów, tracą charakter świadczeń alimentacyjnych. Za takim jednak charakterem tych świadczeń opowiadał się komornik sądowy, w uzasadnieniu tego stanowiska powołując argument natury systemowej, a to ten mianowicie, że należności z tytułu świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego wypłaconych osobie uprawnionej na podstawie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów są zaspokajane z pierwszeństwem należnym alimentom wedle przepisu art. 1025 k.p.c.¹⁴ Dla rozstrzygnięcia sporu w tym zakresie należy przede wszystkim ustalić, czym są zobowiązania o charakterze alimentacyjnym, a zatem jakie przesłanki powinno realizować zobowiązanie, aby można mu było przypisać walor alimentacyjnego. W tym celu należy odwołać się do przepisu art. 128 Ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy¹⁵, na podstawie którego obowiązek alimentacyjny jest definiowany jako obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania i obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. W świetle tego przepisu źródłem stosunku prawnego, w ramach którego występuje obowiązek alimentacyjny, jest zawarcie małżeństwa, urodzenie bądź ustalenie pochodzenia dziecka od określonej osoby oraz jego przysposobienie. W wyniku zaistnienia tych zdarzeń prawnych zawsze powstaje alimentacyjny stosunek prawny, który jednak nie zawsze od razu powoduje konieczność wykonywania obowiązku alimentacyjnego¹⁶. Obowiązek ten zaktualizuje się dopiero w wypadku zaistnienia roszczenia alimentacyjnego, którego przesłanki z kolei wprowadzono przepisem art. 135 k.r.o. Stwierdzenie istnienia przesłanek tym

”
ZOBOWIĄZANIE DŁUŻNIKA
ALIMENTACYJNEGO DO ZWROTU
ŚWIADCZEŃ WYPŁACONYCH
UPRZEDNIO PRZEZ FUNDUSZ
ALIMENTACYJNY OSOBIE
UPRAWNIONEJ DO ALIMENTÓW
NIE JEST ZOBOWIĄZANIEM
O CHARAKTERZE
ALIMENTACYJNYM, MA
BOWIEM CHARAKTER
ZWROTNY, REGRESOWY.

przepisem opisanych, to jest stanu potrzeby po stronie uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych po stronie zobowiązanego do alimentacji, tworzy sytuację, w której kreuje się właśnie roszczenie alimentacyjne; powstaje konkretny obowiązek alimentacyjny. Obowiązek alimentacyjny istnieje pomiędzy jego podmiotami – uprawnionym oraz zobowiązanym, i dopiero cała ta relacja podmiotowo i przedmiotowo opisana daje pełen ogląd zobowiązania o charakterze alimentacyjnym. Dla rozstrzygnięcia powstałego na gruncie niniejszej sprawy zagadnienia prawnego należy zatem powyższe rozważania skonfrontować z istotą obowiązku spoczywającego na Funduszu Alimentacyjnym, a realizowanym wobec osób uprawnionych do alimentów. Zgodnie z definicją ustawową (art. 1 ust. 2 i 3 ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów) Fundusz Alimentacyjny stanowi system wspierania osób uprawnionych do alimentów środkami finansowymi z budżetu państwa. Fundusz Alimentacyjny nie

stanowi funduszu w rozumieniu przepisów o finansach publicznych. Wprowadzenie tej instytucji powołaną ustawą o pomocy osobom uprawnionym do alimentów było uzasadnione potrzebą pomocy osobom, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej z powodu bezskuteczności egzekucji alimentów¹⁷. W literaturze przedmiotu przyjmuje się bowiem, że państwo ma uprawnienie do ingerencji w status materialny rodziny, ale dopiero wówczas, gdy prawnorodzinny aparat gwarantowania utrzymania z przyczyn niezależnych od alimentowanego nie zadziałał. W takiej sytuacji państwo powinno w pierwszej kolejności usiłować przywrócić osłabione relacje alimentacyjne. Dopiero bezskuteczność możliwych do zastosowania środków prawnych może wyjątkowo uprawniać osobę oczekującą świadczenia alimentacyjnego do publicznoprawnego zamiennika¹⁸. Na gruncie przepisów ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów oznacza to, że Fundusz Alimentacyjny jest instytucją wchodzącą w miejsce obowiązane do realizacji obowiązku alimentacyjnego każdorazowo, po spełnieniu legalnych przesłanek uprawniających do poboru świadczeń z tego tytułu. Procedura zwrotu przez dłużnika alimentacyjnego świadczeń, które wypłacone zostały z Funduszu Alimentacyjnego, została uregulowana w swoisty sposób w ustawie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Dlatego też w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że wynikający z art. 27 ust. 1 tej ustawy obowiązek zwrotu wypłaconych przez Fundusz świadczeń nie jest odbiciem obowiązku alimentacyjnego nałożonego wcześniej na dłużnika przez sąd i konsekwencją niewywiązywania się dłużnika z tego obowiązku, a stanowi dodatkowy obowiązek nakładany *de facto* na dłużnika już w postępowaniu o przyznanie świadczeń. Czym innym jest bowiem obowiązek alimentacyjny dłużnika, skonkretyzowany orzeczeniem sądu powszechnego,

a czym innym przyznanie osobie uprawnionej świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego, co pociąga za sobą nowe obowiązki, nałożone na dłużnika alimentacyjnego tylko z tego powodu, że przyznano osobie uprawnionej do alimentów świadczenie z Funduszu Alimentacyjnego. Te nowe obowiązki to zwrot organowi właściwemu wierzyciela należności w wysokości świadczeń wypłaconych z funduszu alimentacyjnego czy obowiązek zwrotu odsetek ustawowych¹⁹. Obowiązek zwrotu wyłożonych środków na rzecz alimentowanego ma zatem charakter regresowy, gdyż świadczący w miejsce zobowiązanego Fundusz Alimentacyjny wstępuje w prawa zaspokojonego wierzyciela, co wtórnie wywołuje skutek unormowany przepisem art. 27 ust. 1 ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Przepis ten, co podkreśla się w literaturze przedmiotu, jest podstawą prawną roszczenia zwrotnego (regresowego). Odpowiednik tego uprawnienia stanowi przepis art. 140 k.r.o.²⁰ Nie sposób zatem dopatrywać się w relacji Fundusz Alimentacyjny – dłużnik alimentacyjny zobowiązania o charakterze alimentacyjnym, gdyż nie odzwierciedla ona ani przedmiotowo, ani podmiotowo relacji o tym właśnie charakterze. W kontekście powyższego, nie może budzić wątpliwości zapatrywanie, zgodnie z którym zobowiązanie dłużnika alimentacyjnego do zwrotu świadczeń wypłaconych uprzednio przez



Fot. @gettyimagespro

Fundusz Alimentacyjny osobie uprawnionej do alimentów nie jest zobowiązaniem o charakterze alimentacyjnym, ma bowiem charakter zwrotny, regresowy. Z tej też przyczyny, o ile sąd upadłościowy na podstawie przepisu art. 491¹⁶ prawa upadłościowego umorzył wszystkie zobowiązania upadłego powstałe przed dniem ogłoszenia upadłości, to w pulę tych zobowiązań wliczyć należy również zobowiązania upadłego – dłużnika alimentacyjnego ciążące na nim wobec Funduszu Alimentacyjnego, który w jego miejsce zaspokajał finansowe potrzeby alimentowanego wierzyciela. Realizacja zobowiązań na linii dłużnik alimentacyjny – Fundusz Alimentacyjny nie jest zatem objęta wyłączeniem, o którym mowa w przepisie art. 491²¹ ust. 1 prawa upadłościowego.


Przypisy końcowe

- 1 W niniejszej sprawie sporządzono uzasadnienie wyłącznie do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. W pozostałym zakresie postanowienie to jako niezaskarżalne nie podlegało uzasadnieniu. Uzasadnienie do wydanego orzeczenia zostało w całości sporządzone wyłącznie na potrzeby niniejszej publikacji.
- 2 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 794.
- 3 P. Zimmerman, *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2024, komentarz do przepisu art. 146.
- 4 W wyroku z dnia 11 marca 2005 r. NSA w Warszawie (w sprawie sygn. akt FSK 211/04) stwierdził, że: „upadłość jest specjalnym rodzajem przymusowego zaspokojenia wierzytelności dopuszczalnego w razie niewypłacalności dłużnika skierowanym do całego jego majątku. Celem specyficznych rozwiązań przyjętych w prawie upadłościowym jest wspólne i co do zasady równe zaspokojenie wszystkich wierzycieli”.
- 5 A. Jakubcecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Warszawa 2011 r., komentarz do przepisu art. 146.
- 6 W uzasadnieniu wyroku z dnia 31 stycznia 2005 r. SA w Warszawie (w sprawie sygn. akt I ACa 687/04) obrazowo stwierdził, że „nie można prowadzić egzekucji”.
- 7 Co nierzadko też bywa przyczyną, dla której w postępowaniach upadłościowych wszczętych przed dniem 1 grudnia 2021 r. wierzyciele upadłego nie notyfikowali komornika o toczącym się postępowaniu upadłościowym, a w tym ostatnim postępowaniu nie zgłaszali swoich wierzytelności. Efekt tego, zwłaszcza w długoletnich postępowaniach alimentacyjnych, był nierzadko zbliżony z tym, jaki jest opisywany niniejszym opracowaniem.
- 8 Jak w zastanym przypadku, na co miały wpływ nie tylko ułomność regulacji w sferze jawności postępowania upadłościowego, ale również kwestia milczenia dłużnika – upadłego, który w postępowaniu egzekucyjnym milcząc akceptował wszelakie postąpienia komornika działającego nieświadomie, ale symulanicznie z SMU, milczenia wierzyciela alimentacyjnego oraz Funduszu Alimentacyjnego, którzy nie zgłosili swoich wierzytelności do masy upadłości – po wezwaniu przez SMU.
- 9 W zasadzie nadal regulacje te są niewystarczające. Chodzi tu w szczególności o wymogi wniosku o ogłoszenie upadłości, w formularzu którego nie ma miejsca na podanie sygnatury akt komorniczych, o ile dana wierzytelność podlega już egzekucji; dłużnik nie ma też obowiązku informowania o tym fakcie sądu, do którego wnoszony jest wniosek o ogłoszenie upadłości. Poza tym, wierzyciele wskazani we wniosku o ogłoszenie upadłości *de facto* nie są uczestnikami postępowania upadłościowego, nie doręcza im się postanowienia o ogłoszeniu upadłości dłużnika, nie notyfikuje się ich również o tym, że dłużnik został postawiony w stan upadłości. Z tej też przyczyny norma wywodzona z przepisu art. 53 ust. 5 prawa upadłościowego, a dotycząca kwestii powiadomienia znanych sądowni upadłościowemu organów egzekucyjnych prowadzących postępowania egzekucyjne przeciwko upadłemu ma często wymiar iluzoryczny.
- 10 W uchwale z dnia 16 maja 1996 r., wydanej w sprawie III CZP 44/96, SN przyjął, że postanowienie sądu o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, które uległo umorzeniu z mocy prawa, jest w istocie postanowieniem stwierdzającym to umorzenie. W uchwale z dnia 30 kwietnia 1998 r., wydanej w sprawie III CZP 10/98, SN zajął natomiast stanowisko, zgodnie z którym, jeżeli nastąpiło umorzenie postępowania egzekucyjnego z mocy prawa, nie ma potrzeby wydania postanowienia.
- 11 R. Adamus, *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Warszawa 2021, komentarz do przepisu art. 1146.
- 12 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1964 r., Nr 43, poz. 296; dalej: k.p.c.
- 13 Tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 1993.
- 14 Teza ta sama w sobie nie jest prawdziwa, ponieważ należności Funduszu Alimentacyjnego są egzekwowane w planie podziału sum uzyskanych z egzekucji – z pierwszeństwem przed należnościami alimentacyjnymi – art. 28 ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów.
- 15 Dalej: k.r.o.
- 16 Tak też A. Doliwa, *Pojęcie świadczeń alimentacyjnych według Kodeksu postępowania cywilnego*, [w:] A. Marciniak (red.), *Egzekucja świadczeń alimentacyjnych. Stan prawny a rzeczywistość*, Sopot 2023, s. 16; T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2005, s. 256; M. Biezuński, P. Biezuński, *Pomoc osobom uprawnionym do alimentów*, Warszawa 2009, s. 14.
- 17 A. Durda, P. Mrozek, E. Pawka-Nowak, *Fundusz alimentacyjny*, Warszawa 2021, s. 383.
- 18 *Ibidem*.
- 19 Tak też NSA w wyroku z dnia 9 listopada 2016 r., I OSK 2074/16.
- 20 A. Bieliński, [w:] A. Marciniak (red.), *Egzekucja świadczeń alimentacyjnych. Stan prawny a rzeczywistość*, Sopot 2023, s. 164–168.

Już w sklepie Currendy!
www.sklep.currenda.pl

Prawna ochrona rolnictwa w egzekucji świadczeń pieniężnych

Martyna Komarowska-Horosz

 CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Co słycać w egzekucji?

Koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu
o udzielenie zabezpieczenia dla pełnomocnika
uprawnionego będącego radcą prawnym

Wartość nieruchomości ustalona w opisie i oszacowaniu
dokonanych w toku postępowania o spis inwentarza

Fot. @gettyimagespro



BEATA ŁĄTKA
Referendarz sądowy

Sygn. akt VIII Co 888/21 POSTANOWIENIE

Dnia 25 sierpnia 2021 r.

Starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym
po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2021 r. w L.
na posiedzeniu niejawnym
sprawy o zabezpieczenie roszezeń pieniężnych
z wniosku uprawnionego X.X. Spółki z ograniczoną od-
powiedzialnością z siedzibą w X.
przeciwko obowiązanemu Y.Y.
ze skargi obowiązanego Y.Y. na czynność komornika są-

dowego Z.Z. w sprawie GKm 22/21 – pkt 2 i 3 postano-
wienia z dnia 9 lipca 2021 r.

postanawia:

- 1) uchylić pkt 2 postanowienia komornika sądowego
Z.Z. w sprawie GKm 22/21 z dnia 9 lipca 2021 r.
w całości,
- 2) w pozostałym zakresie oddalić skargę,
- 3) oddalić wniosek o zasądzenie kosztów postępowania
skargowego od komornika sądowego,
- 4) zasądzić od X.X. Spółki z ograniczoną odpowie-
dzialnością z siedzibą w X. na rzecz obowiązanego
Y.Y. kwotę 130,00 zł tytułem kosztów postępowania
skargowego.

UZASADNIENIE

W dniu 27 lipca 2021 r. (data wpływu) pełnomocnik obo-
wiązanego Y.Y. wniósł skargę na czynności komornika

sądowego w sprawie GKm 22/21 w zakresie pkt 2 i 3 postanowienia z dnia 9 lipca 2021 r. (k. 4–10).

W złożonej skardze obowiązany wniósł o uchylenie pkt 2 oraz zmianę pkt 3 postanowienia komornika sądowego Z.Z. w sprawie GKm 22/21 z dnia 9 lipca 2021 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi obowiązany wskazał, że komornik sądowy, wobec całościowego wykonania zabezpieczenia, postanowieniem z dnia 9 lipca 2021 r. zakończył postępowanie zabezpieczające oraz ustalił koszty tego postępowania. Skarżący zarzucił również, że w pkt 2 postanowienia komornik sądowy bezpodstawnie orzekł o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu zabezpieczającym. W tym postępowaniu o kosztach wynagrodzenia pełnomocnika strony powinien bowiem orzekać wyłącznie sąd. Obowiązany wskazał również nieprawidłowe obliczenie opłaty stosunkowej o wykonaniu zabezpieczenia, ponieważ w jego ocenie komornik sądowy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 9 lipca 2021 r. nie wyjaśnił, w jaki sposób obliczył tę opłatę (k. 5–10).

Z powyższym nie zgodził się komornik sądowy YY., wnosząc w odpowiedzi na skargę o jej oddalenie jako całkowicie bezzasadnej (k. 3–4).

Orzekający ustalił i zważył co następuje

Skarga pełnomocnika obowiązanego była częściowo zasadna.

Zgodnie z wnioskiem o zabezpieczenie z 27 kwietnia 2021 r., złożonym przez pełnomocnika uprawnionego X.X. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w X., komornik sądowy Z.Z. wszczął postępowanie zabezpieczające przeciwko obowiązanemu YY. Do wniosku uprawniony dołączył tytuł zabezpieczenia w postaci wyroku, wydanego przez Sąd Rejonowy, X Wydział Gospodarczy, z dnia



Fot. ©gettyimagespro

1 marca 2021 r., sygn. akt X GC 11/20. Sprawa została oznaczona sygnaturą akt GKm 22/21.

W dniu 15 czerwca 2021 r. komornik sądowy zawiadomił obowiązanego o wszczęciu postępowania w celu wykonania zabezpieczenia roszczenia pieniężnego (k. 9 akt komorniczych). Następnie dokonywał stosownych czynności, w tym zajęcia rachunku bankowego (k. 13 akt komorniczych).

Dnia 9 lipca 2021 r. komornik sądowy w sprawie GKm 22/21 wydał postanowienie, w którym zakończył postępowanie w związku z całościowym wykonaniem zabezpieczenia (pkt 1), ustalił koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu o wykonanie zabezpieczenia na kwotę 1 350,00 zł (pkt 2), ustalił koszty niezbędne do celowego przeprowadzenia zabezpieczenia na łączną kwotę 4 167,79 zł w tym koszty postępowania o wykonanie zabezpieczenia na podstawie art. 31 Ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych¹ w kwocie 4 088,31 zł (pkt 3) oraz zaznaczył wynik postępowania na tytule zabezpieczenia i pozostawił go w aktach sprawy (k. 38 akt komorniczych).

Prawomocnym postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2021 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VIII Co 123/21, tutejszy sąd oddalił skargę obowiązanego, w której zarzucił on komornikowi sądowemu zajęcie na rachunku bankowym obowiązanego kwoty przewyższającej zabezpieczenie (k. 18 akt o sygn. VIII Co 123/21).

W pierwszej kolejności należy rozważyć, czy komornik sądowy prawidłowo dokonał ustalenia kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu o udzielenie zabezpieczenia. Pełnomocnik obowiązany Y.Y. w treści skargi na czynności komornika podkreślał, że komornik sądowy nie miał uprawnienia do rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu o zabezpieczenie roszczenia. Jak wynika z treści art. 745 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego² o kosztach postępowania zabezpieczającego orzeka sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Koszty wykonania postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia podlegające wykonaniu w drodze egzekucji co do zasady ustala komornik w drodze postanowienia wydawanego na podstawie art. 770 k.p.c. w zw. z art. 743 § 1 k.p.c. Komornik nie jest przy tym władny orzec, kto te koszty ma ponieść, gdyż zgodnie z art. 745 k.p.c. rozstrzygnięcie w tym względzie należy do sądu³. Prawomocne postanowienie o ustaleniu kosztów postępowania zabezpieczającego, które nie ma charakteru kończącego sprawę, nie uzasadnia obciążenia nimi strony

zobowiązanej, to jest dłużnika zabezpieczenia, ponieważ w przedmiocie także tych kosztów orzeka ostatecznie sąd dopiero w orzeczeniu kończącym postępowanie w zależności od wyniku procesu (art. 98 k.p.c.). Jeżeli strona zgłosiłoby żądanie przyznania jej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zabezpieczającym, to o jego zasadności może decydować jedynie sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie⁴. Kwestia, czy w postępowaniu służącym wykonaniu zabezpieczenia jest możliwe ustalenie przez komornika kosztów zastępstwa procesowego, była przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, który uznał, że przyjęcie, iż w postępowaniu zabezpieczającym komornik może ustalić wysokość kosztów innych niż mu należne, byłoby sprzeczne z treścią art. 745 § 1 k.p.c. Stanowiłoby to wkroczenie w zakres kompetencji sądu⁵.

Komornik nie ma kompetencji do ustalenia wysokości kosztów poniesionych przez stronę w postępowaniu o wykonanie zabezpieczenia, w tym również wysokości należnego zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika, który reprezentował stronę w postępowaniu zabezpieczającym. W postępowaniu o wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia komornik uprawniony jest wyłącznie do ustalenia należnych mu opłat i wydatków⁶.

W tym miejscu należało więc przyznać rację skarżącemu, który twierdził, że komornik nie powinien był ustalać kwoty kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu o udzielenie zabezpieczenia z uwagi na wyłączną kompetencję sądu w tym zakresie. Wprawdzie komornik sądowy nie przesądził, która ze stron będzie zobowiązana do poniesienia tychże kosztów, jednak w treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wskazał, że uprawnionego reprezentował radca prawny B.B., a więc ustalił, iż koszty te dotyczą pełnomocnika uprawnionego (k. 57v akt komorniczych). Wobec powyższego pkt 2 postanowienia komornika sądowego

”
**KOSZTY WYKONANIA
 POSTANOWIENIA O UDZIELENIU
 ZABEZPIECZENIA PODLEGAJĄCE
 WYKONANIU W DRODZE
 EGZEKUCJI CO DO ZASADY
 USTALA KOMORNIK W DRODZE
 POSTANOWIENIA WYDAWANEGO
 NA PODSTAWIE ART. 770 K.P.C.
 W ZW. Z ART. 743 § 1 K.P.C.**

Z.Z. w sprawie GKm 33/21 z dnia 9 lipca 2021 r. należało uchylić w całości.

W odniesieniu do zarzutu obowiązanego, zawartego w skardze na czynności komornika, a dotyczącego prawidłowości wyliczenia opłaty o wykonanie zabezpieczenia, to w pierwszej kolejności należy wskazać, że prawomocnym postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2021 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VIII Co 123/21, tutejszy sąd oddalił skargę obowiązanego na zajęcie na rachunku bankowym kwoty przewyższającej zabezpieczenie. W oddalonej skardze obowiązany kwestionował objęcie zabezpieczeniem również kosztów procesu w kwocie 1 813,00 zł w sprawie X GC 11/20, co miało skutkować zawyżeniem opłaty stosunkowej (k. 18 akt VIII Co 123/21). Należy wskazać, że na kwotę zabezpieczenia (na dzień złożenia wniosku o zabezpieczenie, tj. 24 kwietnia 2021 r.) w niniejszej sprawie składała się należność główna – 74 000,00 zł, zaległe odsetki 5 953,25 zł oraz koszty procesu w kwocie 1 813,00 zł, co sumuje się w 81 766,25 zł. Pięć procent z tej kwoty to 4 088,31 zł. Wobec powyższego należało stwierdzić, że komornik sądowy, choć istotnie nie wykazał w sposób szczegółowy sposobu wyliczenia opłaty w uzasadnieniu skarżonego postanowienia, to jednak prawidłowo ustalił opłatę stosunkową o wykonanie zabezpieczenia na kwotę

4 088,31 zł, pozostawiając rozstrzygnięcie w tym zakresie sądowi, który udzielił zabezpieczenia. Z uwagi na powyższe skarga w tym zakresie podlegała oddaleniu.

Obowiązany domagał się zasądzenia od komornika na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania skargowego. Zgodnie z treścią art. 767 § 6 k.p.c. w przypadku stwierdzenia oczywistego naruszenia prawa przez komornika sąd, uwzględniając skargę i stosownie do okoliczności, może go obciążyć kosztami postępowania wywołanego skargą. W ocenie orzekającego w niniejszej sprawie brak jest przesłanki „oczywistego naruszenia prawa” przez komornika sądowego, która obliłowałaby orzekającego do obciążenia go kosztami postępowania skargowego.

Wobec powyższego rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania oparto na art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., czyli na zasadzie odpowiedzialności strony za wynik postępowania. Skarga okazała się częściowo zasadna. Wobec tego w ocenie sądu należało zasądzić od uprawnionego X.X. z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w X. na rzecz obowiązanego Y.Y. zwrot poniesionych przez skarżącego kosztów postępowania skargowego. Na należne koszty złożyła się kwota 80,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym, obliczona na podstawie brzmienia § 8 ust. 1 pkt 8 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, a także kwota 50,00 zł tytułem uiszczony opłaty od skargi na czynność komornika sądowego.

W związku z powyższym zasądzono na rzecz skarżącego Y.Y. od X.X. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w X. kwotę 130,00 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów postępowania.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji.



Sygn. akt VIII Co 444/23
POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2023 r.

Starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym po rozpoznaniu w dniu 30 września 2023 r. w L. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku A.A. z udziałem B.B., C.C., D.D. ze skargi A.A. na czynność komornika sądowego E.E. z dnia 20 czerwca 2023 r. w przedmiocie opisu i oszacowania nieruchomości w sprawie Kmn 555/22 postanawia:
 oddalić skargę.

UZASADNIENIE

W skardze z dnia 15 lipca 2023 r. pełnomocnik wnioskodawcy A.A. zakwestionował czynność komornika sądowego E.E. z dnia 20 czerwca 2023 r. w sprawie o sygn. akt Kmn 555/22 o spis inwentarza, w przedmiocie opisu i oszacowania nieruchomości położonej w K., przy ul. Czerwonej 31, dla której Sąd Rejonowy w K. prowadzi księgę wieczystą KW LU11/0012345/8.

W uzasadnieniu skargi skarżąca zarzuciła, że czynności opisu i oszacowania komornik sądowy E.E. dokonał na podstawie operatu szacunkowego, w którym biegły rzeczoznawca majątkowy w sposób nierzetelny zebrał informacje, mające wpływ na określenie wartości nieruchomości. Powyższe spowodowało ustalenie sumy oszacowania według zaniżonych cen, a także ustalenie niewłaściwej podstawy porównawczej w postaci nieruchomości podobnych, które zostały zbyt ponad 2,5 roku przed datą sporządzenia opisu i wyceny nieruchomości szacowanej. W konsekwencji doszło do

zaniżenia wartości szacowanej nieruchomości. Skarżąca kwestionowała również wybór metody wyceny oraz dobór nieruchomości, przyjętych do porównania, zarzucając zbyt dużą odległość tych nieruchomości od nieruchomości szacowanej. Nadto skarżąca zarzuciła, że biegły sądowy nie uwzględnił cen działek w najbliższej okolicy. A.A. wnosiła o uchylenie w całości czynności komornika w postaci opisu i oszacowania nieruchomości z dnia 20 czerwca 2023 r. oraz polecenie komornikowi sądowemu wykonania ponownego opisu i oszacowania nieruchomości, zasądzenie kosztów postępowania sądowego oraz przeprowadzenie dowodu z wydruków ofert z portalu internetowego otodom.pl (k. 7–28).

Komornik sądowy E.E. w odpowiedzi na skargę uznał ją za bezzasadną i wniósł o jej oddalenie (k. 3–5).

Orzekający ustalił i zważył, co następuje

Skarga wnioskodawczyni A.A. podlegała oddaleniu. W odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości komornik sądowy E.E. prowadzi sprawę z wniosku A.A. o spis inwentarza, po zmarłej H.H., pod sygnaturą akt Kmn 555/22. W toku postępowania egzekucyjnego Kmn 555/22 zlecił on sporządzenie operatu szacunkowego biegłemu z zakresu szacowania nieruchomości J.J. Biegły sądowy w dniu 10 czerwca 2023 r. sporządził operat szacunkowy, w którym wartość szacowanej nieruchomości została określona na kwotę 639 000,00 zł, a wartość udziału w nieruchomości (jednej drugiej) zmarłej H.H. została określona na kwotę 319 500,00 zł.

Dnia 20 czerwca 2023 r. komornik sądowy E.E. dokonał opisu i oszacowania nieruchomości, położonej w K. przy ul. Czerwonej 31, dla której Sąd Rejonowy w K. prowadzi księgę wieczystą KW LU11/0012345/8. Wartość tej nieruchomości została określona w opisie i oszacowaniu na kwotę 639 000,00 zł, a wartość

udziału (jednej drugiej) w nieruchomości wyniosła 319 500,00 zł (k. 244–245 akt komorniczych).

W dniu 15 lipca 2023 r. A.A. zaskarżyła tę czynność skargą na czynności komornika.

Jak wynika z treści art. 638² § 5 k.p.c. przy sporządzaniu spisu inwentarza stosuje się odpowiednio przepisy art. 638⁴ § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 947–949 k.p.c.

Zgodnie z art. 948 § 1 k.p.c., oszacowania nieruchomości dokonuje powołany przez komornika biegły uprawniony do szacowania nieruchomości na podstawie odrębnych przepisów. Z uwagi na potrzebę wiadomości specjalnych oraz zaufanie związane z funkcją biegłego sądowego, wycena nieruchomości w toku egzekucji jest zlecana uprawnionym rzeczoznawcom majątkowym. Sposób dokonywania oszacowania nieruchomości określa Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami⁷, jak również Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzenia operatu szacunkowego⁸.

Zgodnie z art. 154 ust. 1 u.g.n.⁹ wyboru właściwego podejścia oraz metody i techniki szacowania nieruchomości dokonuje rzeczoznawca majątkowy, uwzględniając w szczególności cel wyceny, rodzaj i położenie nieruchomości, przeznaczenie w planie miejscowym, stan nieruchomości oraz dostępne dane o cenach, dochodach i cechach nieruchomości podobnych. Z powyższego przepisu wynika, że biegły sądowy samodzielnie wybiera właściwe podejście oraz metodę szacowania nieruchomości, a sąd jest uprawniony do oceny przesłanek tego wyboru, które dodatkowo wynikają z przepisów szczególnych. Jak wynika z art. 152 ust. 1–3 u.g.n. sposoby określania wartości nieruchomości, stanowiące podejścia do ich wyceny, są zależne od przyjętych rodzajów czynników wpływających na wartość nieruchomości. Wyceny nieruchomości



dla określenia wartości rynkowej nieruchomości dokonuje się przy zastosowaniu dwóch podstawowych podejść: porównawczego i dochodowego, kosztowego albo mieszanego, zawierającego elementy podejść poprzednich. Przy zastosowaniu podejścia porównawczego lub dochodowego określa się wartość rynkową nieruchomości. Jeżeli istniejące uwarunkowania nie pozwalają na zastosowanie podejścia porównawczego lub dochodowego, wartość rynkową nieruchomości określa się w podejściu mieszanym. Przy zastosowaniu podejścia kosztowego określa się wartość odtworzeniową nieruchomości.

W celu określenia wartości rynkowej nieruchomości biegły w pierwszej kolejności powinien zastosować podejście porównawcze lub dochodowe, jeżeli jednak istniejące uwarunkowania nie pozwalają na zastosowanie podejścia porównawczego lub dochodowego,



wartość rynkową nieruchomości określa się w podejściu mieszanym. Przy zastosowaniu podejścia kosztowego określa się wartość odtworzeniową nieruchomości (art. 152 ust. 3 u.g.n.).

Podejście porównawcze polega na określeniu wartości nieruchomości przy założeniu, że wartość ta odpowiada cenom, jakie uzyskano za nieruchomości podobne, które były przedmiotem obrotu rynkowego. Ceny te koryguje się ze względu na cechy różniące nieruchomości podobne od nieruchomości wycenianej oraz uwzględnia się zmiany poziomu cen wskutek upływu czasu. Podejście porównawcze stosuje się, jeżeli są znane ceny i cechy nieruchomości podobnych do nieruchomości wycenianej (art. 153 ust. 1 u.g.n.). Nieruchomość podobna to taka, która jest porównywalna z nieruchomością stanowiącą przedmiot wyceny ze względu na położenie, stan prawny, przeznaczenie,

sposób korzystania oraz inne cechy wpływające na jej wartość (art. 4 pkt 16 u.g.n.).

Należy również wskazać, że zgodnie z § 4 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego przy zastosowaniu podejścia porównawczego konieczna jest znajomość cen transakcyjnych nieruchomości podobnych do nieruchomości będącej przedmiotem wyceny, a także ich cech wpływających na poziom ich cen.

Przy stosowaniu metody korygowania ceny średniej do porównań przyjmuje się z właściwego rynku nieruchomości co najmniej kilkanaście nieruchomości podobnych, dla których znane są ceny transakcyjne, warunki zawarcia transakcji oraz cechy tych nieruchomości. Wartość nieruchomości będącej przedmiotem wyceny określa się poprzez korektę średniej ceny nieruchomości podobnych współczynnikami korygującymi. Przy stosowaniu metody porównywania parami zestawia się nieruchomość wycenianą o znanych cechach z nieruchomościami podobnymi, o znanych cenach transakcyjnych i cechach. Wartość określa się poprzez korygowanie cen transakcyjnych ze względu na różnice ocen pomiędzy nieruchomością wycenianą i nieruchomościami podobnymi¹⁰.

Jeżeli więc biegły przyjmuje listę nieruchomości, to wybór takich nieruchomości nie może być dowolny. Biegły powinien uzasadnić dokonany wybór. Dokonując wyceny nieruchomości przy zastosowaniu podejścia porównawczego, wartość danej nieruchomości wprawdzie koryguje się ze względu na cechy różniące je od przedmiotu wyceny, ale korekta ta dotyczyć musi nieruchomości podobnych do wycenianej. Podobieństwo nie może budzić wątpliwości, ponieważ strona musi mieć możliwość ustalenia, czy analizowane przez rzeczoznawcę nieruchomości są rzeczywiście podobne,

a także i to, dlaczego biegły przyjął takie, a nie inne nieruchomości do porównania¹¹.

Zarzuty skarżącej odnoszą się głównie do operatu szacunkowego rzeczoznawcy majątkowego sporządzonego w dniu 10 czerwca 2023 r., na którym komornik sądowy E.E. oparł protokół opisu i oszacowania z dnia 20 czerwca 2023 r. W ocenie orzekającego operat szacunkowy sporządzony przez biegłego sądowego nie narusza przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego¹².

W przedmiotowej sprawie biegły zastosował podejście porównawcze metodą korygowania ceny średniej. Wziął pod uwagę 13 nieruchomości podobnych w aspekcie cech rynkowych pod względem położenia i atrakcyjności nieruchomości, stanu technicznego

budynku, standardu wykończenia pomieszczeń, sąsiedztwa i otoczenia, powierzchni użytkowej budynku, dodatkowej powierzchni gospodarczej oraz zagospodarowania działki. Analizę rynku przeprowadzono w odniesieniu do transakcji zawartych od stycznia 2020 r. do października 2020 r., zgodnie art. 683⁸ § 2 k.p.c., to jest według cen z dnia otwarcia spadku, czyli 5 listopada 2020 r. Skarżąca wskazała, że nieruchomości, które zostały dobrane do porównania, są położone w zbyt dużej odległości, a ich ceny są rażąco zaniżone. Przy określeniu wartości rynkowej nieruchomości zastosowano podejście porównawcze – metodę korygowania ceny średniej. W metodzie tej dla uzyskania ceny transakcyjnej przyjmuje się co najmniej kilkanaście nieruchomości podobnych, których ceny transakcyjne są znane, podobnie jak warunki zawarcia



transakcji oraz cechy tych nieruchomości. W toku wyceny biegły w sposób prawidłowy porównał szacowaną nieruchomość z nieruchomościami podobnymi i dokonał stosowanych korekt średniej ceny nieruchomości podobnych współczynnikami korygującymi.

Należy stwierdzić, że zarzuty podnoszone w skardze i ogólnie twierdzenia o zaniżeniu wartości wycenianej nieruchomości nie zawierają argumentów innych niż polemika z wiedzą ekspercką. Biegły sądowy sporządził wycenę przedmiotowej nieruchomości z zastosowaniem prawidłowo wybranych nieruchomości, położonych w K., przy uwzględnieniu specyficznych cech nieruchomości wycenianej oraz licznych kryteriów, mających wpływ na jej wartość, oraz przekonująco uzasadnił wybór metody. Nie jest możliwe przyjęcie do porównania nieruchomości, które będą identyczne jak nieruchomość wyceniana, a ogólne wskazanie skarżącej, że ceny na rynku podobnych nieruchomości są znacznie wyższe niż ustalona przez biegłego, nie może stanowić podstawy do podważenia wyceny z uwagi na treść art. 683⁸ § 2 k.p.c., zgodnie z którym wartość przedmiotów należących do spadku komornik ustala według stanu i cen z chwili otwarcia spadku. W ocenie orzekającego brak było podstaw do przyjęcia, że ogólna wartość nieruchomości położonej w K., przy ul. Czerwonej 31, dla której Sąd Rejonowy w K. prowadzi księgę wieczystą KW LU11/0012345/8, została zaniżona. Wartość tej nieruchomości została określona w opisie i oszacowaniu na kwotę 639 000,00 zł, a wartość udziału jednej drugiej w nieruchomości wyniosła 319 500,00 zł.

Skarżąca, powołując się na publikowane i ogólnie dostępne informacje, uznała, że wycena nieruchomości powinna być wyższa. Nie można jednak pomijać faktu, że wycena nieruchomości została sporządzona na dzień otwarcia spadku, to jest 5 listopada 2020 r., a więc przed

powszechnym wzrostem cen nieruchomości spowodowanym pandemią COVID-19. Wobec powyższego publikowane aktualnie ceny średnie za 1 m² nieruchomości podobnych nie są miarodajne do cen nieruchomości z 2020 r. Operat szacunkowy mógł zatem stanowić podstawę dla komornika sądowego do czynności w postaci protokołu opisu i oszacowania nieruchomości. Z tych też względów i na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji postanowienia.

Przypisy końcowe

- 1 Dz.U. z 2018 r., poz. 770; dalej: u.k.k.
- 2 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296; dalej: k.p.c.
- 3 Wyrok SN z dnia 6 stycznia 2001 r., sygn. akt II CKN 366/00, Legalis.
- 4 D. Ryszał, [w:] T. Szancilo (red.), *Komentarz KPC*, t. 2, Legalis 2019, art. 745, Nb 4.
- 5 Postanowienie SN z dnia 5 kwietnia 2013 r., III CZP 12/13, OSNC, nr 12, poz. 142.
- 6 K. Flaga-Gieruszyńska (red.), *System Postępowania Cywilnego. T. 8. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, Legalis 2021, komentarz do art. 745 k.p.c.
- 7 Dz.U. z 2015 r., poz. 1774 z późn. zm.
- 8 Dz.U. Nr 207, poz. 2109 z późniejszymi zmianami, aktualnie zastąpione Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 5 września 2023 r. w sprawie wyceny nieruchomości, obowiązującym od dnia 9 września 2023 r.
- 9 Tj. Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.
- 10 Standardy Zawodowe Polskiej Federacji Rzeczoznawców Majątkowych, Nota Interpretacyjna w wycenie nieruchomości, zalecane do stosowania od dnia 1 stycznia 2009 r., dostęp online: <https://pfsrm.pl/aktualnosci/item/14-standardy-do-pobrania> [dostęp: 14 września 2024 r.].
- 11 Wyrok WSA w Krakowie z dnia 8 lipca 2010 r., II SA/Kr 19/10, LEX nr 674212.
- 12 Aktualnie zastąpione Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 5 września 2023 r. w sprawie wyceny nieruchomości, obowiązującym od dnia 9 września 2023 r.

Już w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

Nadzór nad komornikami sądowymi i ich czynnościami

Joanna Bodio



CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

III Forum Asesorów Komorniczych

Wrocław, 6 września 2024 r.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Radę Izby Komorniczej we Wrocławiu we współpracy z Ośrodkiem Naukowo-Szkoleniowym przy Krajowej Radzie Komorniczej, pod patronatem Dziekana Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.



MATEUSZ SZTANDUR

Absolwent studiów
doktoranckich na
Uniwersytecie Gdańskim

Wystąpienie wprowadzające wygłosili Monika Janus, Przewodnicząca Rady Izby Komorniczej we Wrocławiu, oraz dr hab. Jacek Przygodzki, prof. UW, Dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Otwierając konferencję, dziekan zaznaczył, że Forum to przede wszystkim połączenie praktyki oraz badań naukowych. To również możliwość do zadawania pytań w trudnych czasach, kiedy zmiany legislacyjne są podejmowane błyskawicznie. A z tak wprowadzonym prawem należy potem pracować, wdrażać je w życie. Profesor zaznaczył, że cieszy go rosnąca liczba asesorów uczestniczących w konferencji zarówno stacjonarnie, jak i w formie zdalnej.

SEMINARIUM NAUKOWE

W ramach seminarium naukowego, moderowanego przez prof. dr. hab. Mariusza Jabłońskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego, odbyły się cztery wystąpienia.

Doręczenia elektroniczne w sądowym postępowaniu egzekucyjnym

dr Anna Zalesińska

(Centrum Kompetencji i Informatyzacji
Sądownictwa, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu)

Wstęp do prezentacji oparto na przedstawieniu informatyzacji wymiaru sprawiedliwości poszczególnych sfer: e-usług dla obywatela, usprawnienia pracy sądów, usprawnienia wybranych postępowań oraz optymalizacji usług informatycznych. W pierwszej kategorii można wymienić udostępnienie portalu informacyjnego, portalu orzeczeń, Krajowego Rejestru Mediatorów, Elektronicznego Biura Podawczego, Krajowego Rejestru Sądowego, Elektronicznych Ksiąg Wieczystych oraz Rejestru Zastawów. Do drugiego zagadnienia zaliczyć można włączenie systemów repertoryjno-biurowych, zintegrowanego systemu rachunkowości i kadr, E-protokołu, E-płatności, EPO, Systemu Zarządzania Tożsamością oraz ADEX. Do trzeciej grupy prelegentka zaliczyła Elektroniczne Postępowanie Wieczystoksięgowe, Elektroniczne Postępowanie Rejestrowe, Spółki S-24 a także Elektroniczne Postępowanie Upadłościowe. W ostatniej kategorii znalazły się Centrum Kompetencji i Informatyzacji Sądownictwa, wdrożenie usługowego modelu zarządzania

IT – ITSM oraz reorganizacja służb informatycznych resortu (Centra Usług Informatycznych Sądownictwa).

Portal informacyjny (przedstawiony na przykładzie działania Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu) to przede wszystkim dostęp do informacji sądowej online, odciążenie sekretariatów oraz przyspieszenie postępowań. Docelowo uruchomiony zostanie dostęp do Elektronicznego Biura Podawczego.

PRELEGENTKA ZACHĘCIŁA DO ZAKŁADANIA KONT, PONIEWAŻ DAJE TO MOŻLIWOŚĆ WNIESIENIA PRZEZ KOMORNIKA DOKUMENTU ELEKTRONICZNEGO DO SĄDU.

Dr Zalesińska określiła szczegółowo zasady dostępu do spraw w portalu informacyjnym. Informacje pojawiają się na koncie użytkownika, co do zasady, na drugi dzień roboczy od momentu odnotowania czynności w systemie biurowym sądu. Administrator systemu teleinformatycznego nie ponosi odpowiedzialności za zakres i termin informacji publikowanych przez sądy na kontach użytkowników. W celu uzyskania dostępu do sprawy należy wypełnić i przesłać wniosek dostępny z poziomu konta. Weryfikacji uprawnienia dokonuje kierownik właściwego sekretariatu wydziału lub wskazany przez niego pracownik. Wydziały prowadzące postępowanie w sprawach odwoławczych lub w drodze pomocy sądowej, jeśli nie posiadają możliwości weryfikacji uprawnienia użytkownika do dostępu do sprawy ze względu na brak akt sprawy, nie udzielają tego dostępu.



Fot. Izba Komornicza we Wrocławiu

Moduł Biura Podawczego, skierowany do komorników, nie jest jeszcze w pełni używany. Prawdopodobnie wynika to z faktu braku wiedzy o jego dostępności. Podobnie środowisko sędziów i referendarzy nie jest jeszcze przyzwyczajone do takiej formy. Prelegentka zachęciła do zakładania kont, ponieważ daje to możliwość wniesienia przez komornika dokumentu elektronicznego do sądu.

Drugi temat poruszony przez dr Zalesińską dotyczył doręczeń. Krajowa Rada Komornicza we współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości, Ministerstwem Cyfryzacji i Poczta Polska jako pierwszy



samorząd zawodowy uruchomiła i udostępniła dla każdej kancelarii komorniczej możliwość korzystania z systemu e-Doręczeń. Pełne wdrożenie planowane jest na 1 lipca 2025 r. Okres przejściowy trwa do 31 grudnia 2024 r. Strony postępowania egzekucyjnego w korespondencji z komornikami będą posługiwać się jeszcze tradycyjną pocztą, przy czym KRK prowadzi działania na rzecz wprowadzenia całkowicie cyfrowej komunikacji pomiędzy kancelariami a stronami postępowań.

W tym zakresie prelegentka opisała dwa zagadnienia: e-Doręczenia (PURDE) oraz przesyłkę hybrydową (PUH). Pierwsze jest nowoczesnym sposobem

wymiany pism komorniczych, elektronicznym odpowiednikiem listu poleconego za potwierdzeniem odbioru. Dzięki tej usłudze podmioty publiczne, obywatele i firmy mogą korzystać z wygodnych i bezpiecznych doręczeń elektronicznych. Docelowo wszystkie podmioty publiczne, przedsiębiorcy i przedstawiciele zawodów zaufania publicznego będą mieli obowiązek posiadania adresu do doręczeń elektronicznych i prowadzenia korespondencji za pośrednictwem e-Doręczeń. Drugie pojęcie – PUH – łączy technologię cyfrową z tradycyjnym doręczaniem. Przesyłka jest wysyłana elektronicznie przez system e-Doręczeń, a następnie, jeśli odbiorca nie posiada skrzynki elektronicznej, Poczta Polska drukuje ją i doręcza w tradycyjny sposób. Dzięki temu nikt nie jest wykluczony z obiegu komunikacji.

Celowość wszczęcia egzekucji sądowej

Tomasz Zawisłak

(Sędziego Sądu Rejonowego

dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu)

Prelegent pozytywnie ocenił czas, gdy komornik był wyłącznie realizatorem i wykonawcą tytułu wykonawczego. Nie musiał wówczas przesadnie zajmować się wykładnią i orzekaniem na przykład w zakresie przedawnienia odsetek. Sytuacja zmieniła się wraz z wejściem w życie w 2018 r. ustawy o kosztach komorniczych¹ wraz z jej art. 30, który wprowadza do pojęcia niecelowości wyraz „oczywiście”. Intencją ustawodawcy było zaznaczenie wyjątkowości możliwości stosowania obciążenia opłatą wierzyciela oraz podkreślenie sytuacji, gdy ta niecelowość nie budzi wątpliwości i nie wymaga przeprowadzania dodatkowych analiz. Niecelowość egzekucji miała być widoczna już na etapie wpływu wniosku egzekucyjnego. Niestety zjawisko nadużywania stwierdzenia oczywiściej



Fot. Izba Komornicza we Wrocławiu

Dr hab. Jacek Przygodzki, prof. UWr, Dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

niecelowości się nasiliło. W sądzie, w którym orzeka prelegent, nie było jeszcze tygodnia, w którym ta kwestia nie byłaby rozpoznawana w postępowaniu skargowym. Wedle sędziego Zawislaka problem braku rozróżnienia przypadków powodujących obciążenie wierzyciela opłatą z tytułu niecelowego wszczęcia postępowania mógłby zostać rozwiązany przez ustalenie opłaty maksymalnej, na przykład na poziomie kilku tysięcy złotych.

Obecnie stosowanie art. 30 u.k.k. polega na przyjęciu stanowiska zgodnego z treścią uchwały Sądu Najwyższego o sygn. III CZP 21/22² albo na przyjęciu stanowiska zgodnego z treścią drugiej uchwały o sygn. III CZP 36/22³. Ten dualizm jest bardzo niekorzystny dla praktyki – zarówno komorniczej, jak i sądowej. Prelegent w swojej pracy zawodowej przyjął stanowisko wyśrodkowane, to jest takie, gdzie nie ma podstaw, by przyjąć, że nigdy nie można badać niecelowości, ale też nie można działać automatycznie. Jest to trudne, jednak przede wszystkim należy próbować dojść do słuszności *ratio legis* regulacji, której celem było zdyscyplinowanie wierzycieli. To właśnie jest ta grupa, która ma najpełniejszą wiedzę

na temat tego, przeciwko komu ma być prowadzona egzekucja. Praktyka jest niestety różna. Należy ustalać, czy od wierzyciela można było oczekiwać tego, co staje się przyczyną zastosowania art. 30 u.k.k.

Prelegent na potrzeby wygłoszonej prezentacji posłużył się przykładem z praktyki, który osobiście uznał za kontrowersyjny. Dotyczy on przypadków, gdy nakaz zapłaty wydawany w EPU upada – uchylana zostaje klauzula wykonalności. Wielu komorników z urzędu stwierdza, że w takiej sytuacji dochodzi do bezpodstawności prowadzenia egzekucji i stosuje art. 30 u.k.k. Według sędziego jest to nieprawidłowe podejście. W pierwszej kolejności należy zbadać, co było przyczyną uchylecia, na przykład czy wierzyciel celowo wskazał niepoprawny adres pozwanego. Wówczas taka opłata będzie oczywiście zasadna. Jednak co do zasady nie każde uchylene wykonalności oznacza, że egzekucja zostanie uznana za oczywiście niecelową. Niestety w praktyce zauważalna jest automatyzacja obciążania wierzyciela opłatą przez komorników po uchyleniu klauzuli. W odpowiedzi na takie postanowienia pojawiają się coraz częściej wnioski o prowadzenie postępowań dyscyplinarnych przeciwko komornikom.

Charakter prawny i skutki odmowy wszczęcia egzekucji sądowej

prof. dr hab. Andrzej Marciniak
(Uniwersytet Łódzki)

Do Kodeksu postępowania cywilnego⁴ w 2023 r. dodano art. 800¹, który przewiduje odmowę wszczęcia egzekucji. Celem nowelizacji była eliminacja rozbieżnych praktyk stosowanych przez komorników. Założenie wedle prelegenta było nieprawidłowe. Przyjęto, że celem jest wprowadzenie bardziej jasnych reguł postępowania egzekucyjnego, ten nie został jednak osiągnięty.

Przepis ma wiele mankamentów – konstrukcyjnych i legislacyjnych. Poza tym pozostaje w sprzeczności z sądowym postępowaniem egzekucyjnym. Rodzi to trudności związane z jego stosowaniem. Skutki odmowy zostały już unormowane w Kodeksie postępowania cywilnego, jednak nie do końca określone są relacje pomiędzy tymi regulacjami. Na przykład gdy wniosek o wszczęcie egzekucji dotyczy osoby, która nie żyje. Komornik powinien odmówić wszczęcia egzekucji, jednak pozostaje to w sprzeczności do powinności umorzenia postępowania. Wątpliwości mnożą się w praktyce. W literaturze z kolei negatywnie odnoszono się do wprowadzenia unormowania. Krytyka spowodowała, że przepis trafił do komisji kodyfikacyjnej i prawdopodobnie zostanie uchylony.

Odmowa wszczęcia egzekucji jest możliwa tylko do chwili jej wszczęcia. Może polegać na zwrocie wniosku o wszczęcie egzekucji, umorzeniu postępowania egze-

kucyjnego czy oddaleniu wniosku o wszczęcie egzekucji. Ta jest etapem zawsze późniejszym niż postępowanie. Postępowanie zostanie wszczęte, ale do egzekucji może nie dojść – choćby gdy wierzyciel nie uzupełni braków. Co do zasady wierzyciel wszczyna postępowanie egzekucyjne, a komornik wszczyna egzekucję.

Na gruncie przepisów szczególnych, które stanowią o odmowie wszczęcia egzekucji, wymienić można:

- 1) artykuł 804 § 2 k.p.c., który złamał podstawową zasadę mówiącą, że organ egzekucyjny nie dokonuje kwestii przedawnienia. Komornik nie ma takich instrumentów jak sąd. Od tego są powództwa. Kwestia przedawnienia ma charakter materialny. Nie ma tu przyczyny niedopuszczalności. W tym wypadku powinno dojść do oddalenia wniosku, a nie odmowy wszczęcia,
- 2) artykuł 804² k.p.c. – obowiązek wykazania to ciężar. Komornik albo sąd nie będzie wzywał do okazania



Fot. Izba Komornicza we Wrocławiu

dokumentu cesji. Brak złożenia stosownego dokumentu powinien powodować oddalenie wniosku jako bezzasadnego. Nie odmawia się wszczęcia egzekucji,

1. artykuł 10 ust. 4 u.k.s. – tu również pojawia się zwrot „odmawia wszczęcia egzekucji”. Jeśli brak jest możliwości przyjęcia, to właściwa będzie forma „odmowa przyjęcia sprawy”.

Reasumując – do momentu wszczęcia egzekucji obowiązuje odmowa wszczęcia egzekucji. Po wszczętej egzekucji obowiązuje jej umorzenie. Jeżeli dochodzi do odmowy wszczęcia, to nie łączy się to z umorzeniem. Na postanowienie komornika o odmowie wszczęcia egzekucji przysługuje oczywiście skarga na czynności komornika. Pojawia się jednak pytanie, czy na rozstrzygnięcie sądu w tym zakresie przysługuje zażalenie. Wedle prelegenta – nie, ponieważ zasadą jest, że zażalenie możliwe jest tylko w wypadkach wskazanych w ustawie. W tym wypadku brak takiego uregulowania. W art. 804² § 3 k.p.c. znajduje się jedyny wyjątek. Na temat innych przyczyn ustawodawca milczy.

Czynności egzekucyjne komornika sądowego związane ze wszczęciem egzekucji

dr hab. Izabela Gil, prof. UWrocławski
(Uniwersytet Wrocławski)

Egzekucja polega na rzeczywistych działaniach organów egzekucyjnych podejmowanych względem majątku dłużnika. Z kolei postępowanie egzekucyjne stanowi zespół czynności dokonywanych przez organy egzekucyjne w celu zaspokojenia wierzyciela. Czynności te mają niejednorodny charakter i zaliczają się do nich zarówno czynności procesowe, rozstrzygające kwestie proceduralne, wynikłe w toku postępowania, jak i czynności egzekucyjne, będące czynnościami faktycznymi.

Negatywnie należy ocenić funkcjonowanie regulacji dotyczącej wyjawienia majątku przed sądem. Wierzyciele zniechęcili się do wnioskowania o ten sposób przeprowadzenia czynności. Przede wszystkim wynika to z faktu, że dłużnicy nie stawiają się na wyznaczone terminy posiedzeń, a sądy nie korzystają z możliwości stosowania sankcji. Pod pojęciem czynności egzekucyjnych należy rozumieć te, które są podejmowane przez organy egzekucyjne, wiążące się z wszczęciem postępowania, jego prowadzeniem oraz zakończeniem. Nie tylko wierzyciel może korzystać ze wskazywania nieprawidłowości. Takie czynności podejmowane są przez sąd w ramach nadzoru judykacyjnego sprawowanego z urzędu.



Fot. Izabela Komornicza we Wrocławiu

Prof. dr hab. Mariusz Jabłoński (Uniwersytet Wrocławski)



NIEZWYKLE POMOCNE OKAZUJĄ SIĘ PUBLICZNE REJESTRY PROWADZONE PRZEZ INSTYTUCJE PAŃSTWOWE, KTÓRE ZAPEWNIAJĄ ŁATWY I NAJCZĘŚCIEJ BEZPŁATNY DOSTĘP DO BAZ DANYCH.

Jeżeli wierzyciel, sąd zarządzający z urzędu przeprowadzenie egzekucji albo uprawniony organ żądający przeprowadzenia egzekucji nie wskaże majątku pozwalającego na zaspokojenie świadczenia, komornik z urzędu ustala majątek dłużnika w zakresie znanym mu z innych prowadzonych postępowań albo na podstawie publicznie dostępnych źródeł informacji lub rejestrów, do których ma dostęp drogą elektroniczną. Może też wezwać dłużnika do złożenia wykazu majątku. Należy jednak wskazać, że komornik w pierwszej kolejności powinien samodzielnie ustalić majątek dłużnika na podstawie danych, o których mowa w art. 801 § 1 pkt 1 k.p.c., a gdy działania te nie przyniosą zamierzonego efektu – obowiązkiem tego organu jest wezwanie dłużnika do złożenia wykazu majątku.

Niezwykłe pomocne okazują się publiczne rejestry prowadzone przez instytucje państwowe, które zapewniają łatwy i najczęściej bezpłatny dostęp do baz danych. Mogą z nich korzystać wszyscy użytkownicy Internetu oraz wszystkie urzędy i organy administracji państwowej. Zaliczamy do nich między innymi Rejestry Przedsiębiorców, Krajowy Rejestr Zadłużonych, Krajowy Rejestr Karny, Elektroniczne Księgi Wieczy-

ste, Rejestr Zastawów. Szczególnie przydatny jest Krajowy Rejestr Zadłużonych, w którym znajdują się informacje na przykład o prowadzonych postępowaniach upadłościowych.

WARSZTATY SZKOLENIOWE

Kolejną część Forum poświęcono warsztatom szkoleniowym, prowadzonym Moniką Janus. W ramach tej części wystąpienie pt. *Aktualne problemy powoływania i odwoływania asesorów i komorników sądowych* wygłosiła Ewa Sowa, główna specjalistka ds. administracyjnych Oddziału Administracyjnego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. Po tym etapie nastąpiło oficjalne podziękowanie wszystkim wykładowcom i uczestnikom oraz zamknięcie Konferencji.

Przypisy końcowe


- 1 Ustawa z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych, t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 210 ze zm.; dalej: u.k.k.
- 2 Artykuł 30 u.k.k. nie stanowi podstawy pobrania przez komornika sądowego opłaty egzekucyjnej od wierzyciela w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c. ze względu na złożenie przez wierzyciela wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego po ogłoszeniu upadłości dłużnika.
- 3 Złożenie przez wierzyciela wniosku egzekucyjnego przeciwko zmarłemu dłużnikowi stanowi oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego w rozumieniu art. 30 u.k.k.
- 4 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296; dalej: k.p.c.

Już w sklepie Currenda!
www.sklep.currenda.pl

Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych

Aspekty praktyczne

redakcja naukowa
Kinga Flaga-Gieruszyńska

 CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

BEZPIECZEŃSTWO

We wrześniowym numerze kontynuujemy cykl jubileuszowego przyglądania się wartościom Currendy.

Bezpieczeństwo wśród firmowych wartości odgrywa podobną rolę jak sekcja rytmiczna w zespole. Nieprawne ucho może jej nie dosłyszeć, dopóki basista się nie pomyli. Zgodnie z definicją Słownika języka polskiego bezpieczeństwo to bowiem „stan niezagrożenia”, czyli pewien brak, a ten – jak wiadomo – często trud-

niej dostrzec. W środowisku firmy, w działalności której przeplata się prawo i technologia, rozumienie bezpieczeństwa przyjmuje różne formy, w zależności od perspektywy. Dlatego do opowiedzenia o swojej wizji tej wartości zaprosiliśmy osoby, których praca w Currendzie ma na bezpieczeństwo kluczowy wpływ.

Alicja Broc | Dyrektor Finansowa



Czym jest dla Ciebie – z punktu widzenia całej firmy i jej pracowników – poczucie bezpieczeństwa finansowego?

Bezpieczeństwo, w tym finansowe, jest dla wielu z nas jedną z podstawowych życiowych wartości, niezależnie od tego, czy patrzymy na ten temat z punktu widzenia biznesowego czy prywatnego. W obu przypadkach – zarówno dla firmy, jak i dla jej pracowników – bezpieczeństwo finansowe jest bazą do realizacji nawet najśmielszych planów. To punkt wyjścia, który pozwala optymistycznie patrzeć w przyszłość, rozwijać się, zmieniać świat. Mówi się, że pieniądze szczęścia nie dają, a jednak pozwalają na tak prozaiczne sprawy jak wygodne miejsce do pracy czy dobra kawa, czyli, mówiąc krótko, na spokój i wygodę. Pieniądze to też szansa na realizację najbardziej ambitnych wyzwań, na przykład opracowanie programu, który być może zmieni naszą codzienność. Często prywatne i firmowe marzenia zderzają się z pytaniem: skąd wziąć na to pieniądze? Poduszka finansowa pozwala nam wygodnie się ułożyć i nie przestawać marzyć.

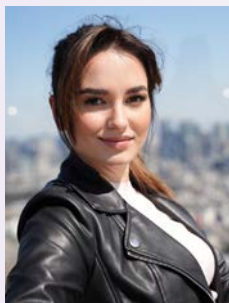
Mikołaj Stolarski | IT, Security & Develops Product Manager



W Currendzie Ty i Twój zespół stoicie na pierwszej linii ognia, broniąc pracowników i klientów spółki przed zagrożeniami związanymi z cyberatakami. Jakie największe wyzwania stoją przed Wami w tym zakresie?

Jako że odpowiadamy za dostarczanie innowacyjnych rozwiązań IT dla wymiaru sprawiedliwości, kwestie cyberbezpieczeństwa odgrywają kluczową rolę. Nasz zespół działa na pierwszej linii obrony, chroniąc zarówno klientów, jak i pracowników przed rosnącymi zagrożeniami w sferze cyfrowej. Główne wyzwania, z jakimi się mierzymy, to ciągła adaptacja do dynamicznie rozwijających się zagrożeń, takich jak ataki phishingowe, ransomware czy próby włamań do systemów. Aby stawić im czoła, nieustannie rozwijamy nasze narzędzia i procedury, między innymi za pomocą certyfikowanych systemów bezpieczeństwa oraz regularnych szkoleń dla naszych pracowników, które są podstawą skutecznej ochrony. W dzisiejszych czasach to ataki socjotechniczne stanowią największe zagrożenie – najsłabszym elementem każdego systemu są ludzie. Dużo łatwiej jest przekonać do pomocy człowieka niż obejść nowoczesne zabezpieczenia.

Izabela Potocka | Inspektor Ochrony Danych



W jaki sposób – Twoim zdaniem – najłatwiej nieświadomie naruszyć zasady bezpieczeństwa danych osobowych? Jakie działania może podjąć firma – wśród pracowników i klientów – by temu zapobiec?

Jednym z najłatwiejszych sposobów na nieświadome naruszenie zasad bezpieczeństwa danych osobowych jest lekceważenie procedur wynikające z pośpiechu, braku wiedzy lub niedbalstwa. Mimo zaawansowanych zabezpieczeń to wciąż człowiek jest najsłabszym ogniwem w łańcuchu bezpieczeństwa. Właśnie dlatego w Currendzie kładziemy duży nacisk na edukację naszych pracowników i klientów. Regularnie organizujemy szkolenia, które pomagają zrozumieć, jak unikać potencjalnych zagrożeń. Dodatkowo przeprowadzamy testy socjotechniczne, takie jak symulacje phishingu, aby nasi pracownicy mogli sprawdzić się w praktyce. Zazwyczaj osoby, które padną ofiarą takiego symulowanego ataku, stają się później znacznie bardziej ostrożne, co w realnych sytuacjach pozwala zminimalizować ryzyko.

Jeden z najsłynniejszych hakerów, Kevin Mitnick, mówił: „Łamałem ludzi, nie hasła”. Choć nie ma ludzi nie do złamania, to możemy stworzyć takie warunki pracy, które znacznie utrudnią ewentualne ataki. Kluczem do tego są jasne procedury i pracownicy, którzy są dobrze przeszkoleni oraz świadomi zagrożeń. Nawet najbardziej zaawansowane zabezpieczenia nie zadziałają, jeżeli sami wpuścimy intruza do naszego systemu –

klikając w niebezpieczny link, podając hasło na phishingowej stronie lub w inny sposób naruszając zasady bezpieczeństwa. Dlatego tak ważne jest ciągle doskonalenie systemu bezpieczeństwa i edukacja pracowników, by byli świadomi zagrożeń i wiedzieli, jak ich unikać w codziennej pracy i życiu prywatnym.

Barbara Sołyga-Kowalska | Dyrektor Działu Marketingu



Co jest najważniejsze w budowaniu wizerunku Currendy jako partnera, na którym można polegać?

Moim zdaniem, z perspektywy osoby zawodowo zajmującej się marką, w budowaniu wizerunku Currendy jako niezawodnego partnera znaczenie mają uczciwość i rzetelność wobec naszych klientów. Dotrzymanie obietnicy satysfakcji z oferowanych produktów czy usług, a także rozwijanie rozwiązań opartych na rzeczywistych potrzebach oraz oczekiwaniach klientów jest fundamentem, na którym buduje się silne marki. Uczciwość to także otwartość, która jest kluczowa w komunikacji – a ta w Currendzie, tak jak i w życiu, wymaga stałej pracy. Staramy się rozwijać narzędzia, takie jak Moja

Currenda, które ułatwiają dostęp do wiedzy, umożliwiają regularne informowanie o zmianach w produktach lub usługach oraz o ewentualnych problemach wpływających na jakość naszych rozwiązań. Komunikacja to również *feedback* – słuchanie naszych klientów i reagowanie na ich opinie. Mamy nadzieję, że nasi klienci – partnerzy – wiedzą, że jesteśmy otwarci na dialog i ich sugestie. Bezpieczeństwo wynikające z uczciwości, transparentności oraz otwartego dostępu do informacji stanowi solidną podstawę do rozwijania długoterminowych relacji.

Warto zaznaczyć, że Currenda wyrosła ze szczególnego rodzaju partnerstwa. Ma ono swoje źródło w historii firmy oraz w jej prawnym-formalnym kształcie. To od początku definiuje nasze podejście do współpracy z klientem wykraczające poza standardowe rynkowe *must-have*. Angażujemy się nie tylko produktowo, jesteśmy także parterem, który chce być blisko spraw ważnych dla komorników. Przykłady naszego zaangażowania z ostatnich miesięcy obejmują między innymi organizację Ogólnopolskiego Szkolenia Komorników i Asesorów w Wiśle, świętowanie jubileuszy, wsparcie w trudnych chwilach czy wspólne działania lobbujące na rzecz zmian w ministerstwie. To wszystko świadczy o tym, że nasze zaangażowanie wykracza poza zwykłą działalność biznesową, poza materialny charakter.

Nasze podejście, filozofia i wartości sprawiają, że Currenda przekracza tradycyjne ramy dostawcy usług. Jest partnerem, który głęboko rozumie specyfikę branży, aktywnie kształtuje jej przyszłość i angażuje się w inicjatywy kluczowe dla społeczności komorniczej.

Wśród różnych sposobów widzenia bezpieczeństwa nie można stracić z oczu jego psychicznego wymiaru. To temat, który długo był niedostatecznie dostrzegany lub nawet lekceważony, zwłaszcza

w wymiarze zawodowym. A przecież troska o tę sferę dobrostanu zespołu jest nie tylko wyrazem społecznej odpowiedzialności, ale też ważną decyzją biznesową sprzyjającą rozwojowi. W czasach,

gdy tempo pracy rośnie, a wymagania zawodowe są coraz wyższe, dbanie o zdrowie psychiczne staje się koniecznością. Pracownicy, którzy czują się bezpiecznie, są w stanie lepiej radzić sobie ze stresem, efektywniej rozwiązywać problemy oraz budować

zdrowsze relacje – również te w pracy. Ponieważ 14 września obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Walki z Wypaleniem Zawodowym, do rozmowy na ten temat zaprosiliśmy Ewę Zimnowłocką-Łożyk, Dyrektora HR w Currendzie.

Ewa Zimnowłocka-Łożyk | Dyrektor HR



Czy Currenda dba o psychiczne bezpieczeństwo pracowników?

Oczywiście! Współczesne środowisko pracy często wiąże się przecież z presją, stresem, wysokimi oczekiwaniami. To wszystko może prowadzić do pogorszenia stanu zdrowia psychicznego pracowników. Ochrona tak rozumianego poczucia bezpieczeństwa stała się jednym z kluczowych elementów budowania przyjaznej i efektywnej kultury organizacyjnej. Przekłada się też na większą wydajność, kreatywność i zaangażowanie w pracy naszych zespołów.

Fantastycznie, ale jakie konkretne działania podejmujecie?

Pierwszym krokiem było i jest nadal stworzenie otwartej i wspierającej kultury organizacyjnej. W Currendzie promujemy otwartość, zaufanie i komunikację. Pracownicy mogą zgłaszać problemy bez obawy przed negatywnymi konsekwencjami. Zachęcamy do dzielenia się trudnościami, zamiast ukrywania stresu i wypalenia zawodowego. Kładziemy nacisk na wykorzystywanie urlopów. Pracownicy mają możliwość oderwania się od codziennej rutyny, aby na nowo zyskać energię i motywację do działania. Zachęcamy do utrzymywania równowagi między pracą a życiem prywatnym. Elastyczne godziny pracy i możliwość pracy zdalnej mogą pomóc w redukcji stresu i zapobieganiu wypaleniu zawodowemu. Promujemy wśród pracowników umiejętność „odłączania się” od obowiązków zawodowych po godzinach pracy.

W ostatnim dziesięcioleciu w mediach coraz głośniejszy jest głos o walce z mobbingiem.

Jakie macie sposoby, żeby uniknąć go w Currendzie?

Wprowadziliśmy politykę zerowej tolerancji wobec mobbingu i dyskryminacji w postaci *Procedury przeciwdziałania mobbingowi i działaniom niepożądanym*. To ważny krok w tym kierunku. Pracownicy w Currendzie muszą wiedzieć, że ich głos jest słyszalny i że mogą zgłaszać wszelkie trudności czy problemy bez obawy przed reperkusjami. Slogany z naszej firmowej strony nie są puste, aktywnie wspieramy różnorodność i integrację, pracownicy czują się bardziej akceptowani i bezpieczni. Promujemy otwartość i wzajemny szacunek, który wpływa pozytywnie na atmosferę w miejscu pracy oraz ogranicza stres wynikający z poczucia wykluczenia.

No właśnie, a w jaki sposób sprawdzacie nastroje wśród pracowników?

Badanie satysfakcji pracowników jest stałym elementem polityki personalnej. Przeprowadzanie regularnych rozmów indywidualnych, nie tylko na temat postępów w pracy, ale też dotyczących samopoczucia i zadowolenia z pracy,

może pomóc w wykrywaniu wczesnych oznak stresu lub niezadowolienia. A to pozwala na szybkie reagowanie i wprowadzanie działań naprawczych.

A korzystacie też z pomocy zewnętrznych ekspertów?

Współpracujemy z platformą Wellbee. W ramach pakietu jest możliwość indywidualnych spotkań z psychologiem, terapeutą, dietetykiem. Pracownicy mają do wyboru kursy o różnorodnej tematyce, testy oraz ogólnofirmowe tematyczne webinary. Dostęp do profesjonalnej pomocy psychologicznej to coś, z czego jesteśmy dumni, i ważny krok w dbaniu o bezpieczeństwo pracowników.

Czy pracownicy chętnie korzystają z tej formy wsparcia?

Tak, ale równolegle kładziemy nacisk na edukację w tym zakresie. Również kadra menadżerska jest wyczulona na potrzeby swoich zespołów, ucząc się, jak najlepiej wspierać je w trudnych momentach. Zapewniamy programy mentoringowe i różnorodne możliwości rozwoju zawodowego. Kiedy pracownicy widzą, że firma w nich inwestuje, czują się bardziej zaangażowani i zadowoleni z pracy. Również regularne docenianie pracy i wysiłków pracowników ma ogromny wpływ na ich dobrostan psychiczny. Poczucie, że praca jest ceniona, zwiększa poczucie pewności siebie. Uznanie nie musi być wyrażane wyłącznie w formie finansowej – ważne są słowa wsparcia, feedback czy symboliczne nagrody.

Wyjazdy integracyjne?

Zdecydowanie, integracja zespołu jest niezwykle ważna dla budowania silnych więzi między pracownikami, a to może wpłynąć pozytywnie na ich zdrowie psychiczne. Organizowanie spotkań, wyjazdów integracyjnych czy wspólnych inicjatyw społecznych (np. przez wakacje „zbieraliśmy kilometry” dla gdańskiego schroniska) może pomóc w tworzeniu atmosfery wzajemnego wsparcia i zrozumienia w zespole. Dbamy o nasze relacje, naszą integrację. W tym roku wspólnie obchodzimy nasz jubileusz 25-lecia Currendy.

Wyjazdy wyjazdami, ale również otoczenie, w którym pracujemy na co dzień, ma wpływ na nasze samopoczucie. Czy zwracacie na to uwagę?

Jasne! Osoby, które pracują w biurze, mają do dyspozycji strefy relaksu, gdzie mogą się zregenerować. Do wyboru są miejsca do wypoczynku, zabawy, np. w piłkarzyki, lektury. Ale dbamy też o czas po pracy. Jak wiadomo, regularna aktywność fizyczna ma bezpośredni wpływ na zdrowie psychiczne. Dlatego dofinansowujemy karty sportowe, organizujemy sportowe wyzwania czy wspólne zajęcia. Startujemy razem w zawodach. Wszystko, co zachęca do ruchu, redukuje stres.

À propos stresu, wrzesień minął pod hasłem walki z wypaleniem zawodowym.

Czy w Currendzie zwróciliście szczególną uwagę na ten problem?

Oczywiście, nie przepuściliśmy takiej okazji! Edukowaliśmy, przygotowaliśmy aktywności, które przybliżyły tę tematykę naszym pracownikom, ale przede wszystkim zapoznaliśmy się wszyscy z metodami profilaktyki.

Dbamy o psychiczne bezpieczeństwo pracowników, bo wpływamy tym nie tylko na ich indywidualny dobrostan, ale także budujemy silne, zaangażowane i efektywne zespoły. To inwestycja, która zawsze się zwraca.


Opracowanie: Anna Młynarczyk

Już w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

Sytuacja małżonka dłużnika w sądowej egzekucji świadczeń pieniężnych

Maciej Kaczmarzyk

 CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Rocznica wybuchu II wojny światowej

Co przyniósł nam wrzesień 1939?



IWONA KARPIUK-SUCHECKA

Prezeska KRK w latach 2002–2006,
Warszawianka od pokoleń

Jurata

Moja Matka mówiła: „Wakacje w 1939 r. to były moje najpiękniejsze wakacje. Spędziłam je w Juracie”.

Lipiec tego roku był nieprawdopodobnie upalny. Strzygło się chłopców do gołej skóry, a dziewczynkom obcinano warkocze, co rodziło ich bunt – bo gdzie tu zawiązać kokardy? Nawet pieskom, aby im trochę ulżyć, golono sierść. Kto żyw, uciekał z miasta, elity do kurortów, a mnie j zamożni na wieś.

Ale w sierpniu było już nieco chłodniej, dało się żyć. Moja Matka, jak wskazałam na wstępie, latem 1939 przebywała w Juracie. To był nowy kurort. Wtedy już nie jeździło się do Sopotu, a to z uwagi na mało przyjazny stosunek do Polaków ze strony zamieszkującej Wolne Miasto Gdańsk ludność niemiecką. Powstawały w Polsce również inne kurorty, jak Jastarnia, Jastrzębia Góra i Hel. W tym ostatnim zachwycały białe drewniane domki rybackie. Na tle kurortów wyróżniała się jednak Jurata. Powstała dzięki zawiązanej spółce o tej samej nazwie. Jej zabudowę stanowiły niewielkie dREW-

niane domki o jednakowej architekturze. Składały się z trzech albo czterech pokoi, łazienki, tak zwanej służbówki, werandy i niewielkiego ogrodu. W łazienkach był dostęp do bieżącej wody oraz, w przeciwieństwie do pozostałych kurortów, wspaniałej wody pitnej. Jurata – choć nie była tak duża jak Sopot i nie miała wielu kulturalnych i rozrywkowych obiektów – starała się zapewnić swoim bywalcom także wszelkie możliwe rozrywki. I tak do wyboru były liczne kawiarnie, restauracje, kasyno (gdzie obecnie jest hotel Bryza), hotel Lido – elegancki, piękny, proponujący wachlarz różnych rozrywek. Hotel zaprojektowany był przez znanych warszawskich architektów – małżeństwo Poznańskich, z którymi zaprzyjaźniona była moja Matka, a następnie ja kontynuowałam tę przyjaźń przez całe swe życie z ich córką Barbarą. Wielkim atutem Juraty była częsta obecność ówczesnych polityków oraz samego prezydenta Ignacego Mościckiego w jego willi Muszelka. Jurata była też bardzo popularna wśród znanych artystów teatralnych, filmowych, pisarzy i – jak byśmy dziś określili – celebrytów. Barwną postacią Juraty był także znany malarz – Wojciech Kossak, który posiadał jeden z domków oraz pracownię. Do dziś dnia upamiętnia postać Wojciecha Kossaka kawiarnia Kossakówka, a także rzeźba malarza na jurajskim molo. Wojciechowi Kossakowi, poza żoną zwaną Momidło, towarzyszyły niebanalne córki, pisarka Magdalena Samozwaniec i poetka

Lilka Pawlikowska-Jasnorzewska. Wszystko to istotnie mogło spowodować, że dla mojej Mamy były to najpiękniejsze wakacje. Z jej opowieści o Juracie wyniosłam miłość do tego miejsca, którą zaraziłam swoją córkę i wnuczkę. Dla mnie wakacje w Juracie są także najpiękniejsze, kiedy to siedzę na tarasie swojego niewielkiego mieszkania i oczami wyobraźni widzę swoją Matkę, jak biegnie do Lido lub nad morze. Udziela mi się jej ówczesna bez troska.

Moja Mama z zazdrością patrzyła, jak panie z elity, wszystkie bez wyjątku, nosiły swoje bardzo kosztowne, miniaturowe pieski, na które jej oczywiście nie było stać. Wakacje te spędzała ze swoim przyjacielem foksterierem, który wabił się Tumry. Nosiła więc swego pieska pod pachą, większą jego cześć ukrywając z tyłu. Eksponując jego mordkę, udawała, że też ma modnego psa. Te opowieści obudziły we mnie nie tylko miłość do Juraty, ale też do rasy psów foksterier. Ta miłość trwa. Mój pierwszy pies też był foksterierem i wabił się Tumry.

Napięcia

Jednak wakacje 1939 r. nie były tak bez troskie, jak mogłoby się wydawać. Kanclerz Hitler goszczony na wielu europejskich salonach, które słuchały, jaki dobrostan chce stworzyć dla swoich obywateli, obserwowały go z podziwem. Kanclerz już bez ogródek żądał zmiany statusu Wolnego Miasta Gdańsk na miasto niemieckie, a to z uwagi na fakt, że zamieszkująca w nim ludność w większości była niemiecka. Na to oczywiście nie chciała się zgodzić Polska. Problem był tak narzeczony, że zastanawiano się, czy nie dojdzie do konfliktu zbrojnego. Nasz rząd uspakajał, że Polska jest dostatecznie uzbrojona, żeby odeprzeć ewentualny atak niemiecki. Zresztą „gdyby co” mieli nas wesprzeć



Fot. Henryk Poddębski, Biblioteka Narodowa domena publiczna

Jurata, pensjonat Lido, lata 30.

sojusznicy. Najpopularniejszym hasłem tego czasu było „Nie oddamy nawet guzika”. Najznamienitsi krawcy warszawscy szyli już mundury dla generacji na defiladę w Berlinie.

Nadszedł jednak moment, kiedy do świadomości zarówno rządu, jak i wielu Polaków dotarło, że konflikt zbrojny jest nieunikniony. W związku z powyższym rząd odnowił sojusz polsko-francuski, zawarty w 1921 r. Prowadzono również rozmowy z Wielką Brytanią, która proponowała zawarcie paktu także ze Związkiem Radzieckim, na co nie zgadzał się polski rząd. Ostatecznie sojusz z Wielką Brytanią został podpisany.



Portret Stefana Starzyńskiego

Nowe alianse obudziły wściekłość kanclerza Hitlera, który uznał je za zerwanie przez Polskę deklaracji o nie-agresji zawartej z Niemcami.

Wojna

31 sierpnia 1939 r. propaganda niemiecka za pośrednictwem berlińskiego radia informuje o ataku żołnierzy Wojska Polskiego na radiostację w mieście Gleiwitz (obecnie Gliwice), zarzucając Polsce wtargnięcie na obszar III Rzeszy i rozpoczęcie wojny. Faktycznie napad na radiostację w Gliwicach był prowokacją niemiec-

ką i napastnikami byli żołnierze niemieccy przebrani w mundury wojska polskiego.

1 września 1939 r. kanclerz Hitler wygłosił pamiętne przemówienie w Reichstagu, w którym poinformował Europę: „Tej nocy po raz pierwszy żołnierze polskich sił zbrojnych otworzyli ogień na naszym terytorium. Od godziny 5:45 odpowiadamy ogniem”. W tej sytuacji nasi sojusznicy, czyli Francja i Anglia, postanowili zachować się wobec Polski biernie, gdyż to ją uznano za agresora.

Od 4 rano spadają na niewielki Wieluń pierwsze bomby. Jak podają źródła, było ich od 112 do 300. Miasto bez militarynego znaczenia zostało zniszczone

w przeszło 70%, ucierpiało wiele obiektów cywilnych i zabytkowych, na przykład synagoga z 1842 r. czy kościół św. Michała.

Tego samego dnia wczesnym rankiem samoloty Luftwaffe rozpoczynają bombardowanie stolicy. Celami ataków są nie tylko obiekty militarne, ale także domy mieszkalne i zabytki. Oblicza się, że zniszczeniu lub uszkodzeniu uległo ponad 200 tysięcy domów, ale przedmiotem ataków stają się także obiekty o szczególnym znaczeniu, jak Zamek Królewski, Politechnika Warszawska, Uniwersytet Warszawski, Filharmonia Narodowa i wiele innych. Bombardowania nie oszczędziły zakładów przemysłowych: fabryki Lilpopa, gazowni czy elektrowni Powiśle. Nie darowano teatrom i muzeom. Niszczono zbiory książek i starodruków. Najbardziej ucierpiała lewobrzeżna Warszawa, żeby wskazać chociażby Nowy Świat, Marszałkowską, Senatorską, Świętokrzyską czy Zielną.

Warszawa próbowała się bronić, co oczywiście było bardzo trudne wobec liczebności wroga, w dodatku świetnie uzbrojonego. Dowództwo obrony stolicy powierzono jejzydentowi, Stefanowi Starzyńskiemu. Rozbudował on sieć obrony cywilnej: Robotnicze Bataliony Obrony Stolicy, Straż Obywatelską, Radę Obrony Stolicy i Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej. Niestety szybko okazało się, że Polacy musieli się bronić nie tylko przed Niemcami. 17 września 1939 r. granicę przekroczyły wojska Armii Radzieckiej.

W dniu 18 września 1939 r. polski rząd pozostawił swoją ojczyznę i uciekł przez znany kurort Zaleszczyki do Rumunii. Tam, pod naciskami kanclerza Hitlera, internowano członków polskich władz, umieszczając ich w izolacji w różnych miejscach kraju. Prezydent Ignacy Mościcki, korzystając ze swoich uprawnień konstytucyjnych, wyznaczył na prezydenta Władysława Raczkiewicza, któremu jakimś cudem udało się przedo-



Wydanie „Kuriera Bydgoskiego” z 3 września 1939 r.

stać do Francji. Premierem polskiego rządu emigracyjnego został Władysław Sikorski, który – jak pamiętamy – zginął w katastrofie lotniczej w Gibraltarze w 1943 r.

Okupacja

Po licznych bombardowaniach Warszawy, w czasie których stolica broniła się dzielnie, ostatecznie 28 września 1939 r. podpisany został układ o kapitulacji. Rozpoczęła się ciemna noc okupacji niemieckiej, która trwała aż do roku 1945. Głód, masowe egzekucje, wywózki do obozów, represje, wysyłanie mieszkańców na roboty przymusowe do Niemiec. Nikt tak naprawdę

nie jest i nie był w stanie obliczyć, jak wielu mieszkańców Warszawy zginęło. Szacuje się, że mogło to być nawet około 25 tysięcy ludzi.

27 października 1939 r. aresztowano prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego. Jak podają historycy, śmierć Starzyńskiego nastąpiła najpewniej przez rozstrzelanie w jednostce Gestapo, czyli niemieckiej policji politycznej. Obrona przed niemieckim najazdem pokazała, że jednak nie byliśmy do tej wojny przygotowani, jak zapewniał nas rząd, a wiara w pomoc sojuszników okazała się mrzonką. Przez długi czas, prawie sześć lat, byliśmy pod okupacją faszystowską. Używam terminu „faszystowską”, bo w armii niemieckiej poza wojskami niemieckimi także były inne narody. To był straszny czas, głód, poniewierka, niepewne jutro.

Cóż, ostatecznie można policzyć zniszczone budynki, księgozbiory i inne dobra, ale czy można zmierzyć ból, rozpacz po straconych bliskich, zrujnowane ludzkie życie, utracone marzenia? To chyba niemożliwe i – co gorsza – trudno o tym zapomnieć. Trauma tych lat prześladowuje moje pokolenie całe życie. Choć staramy się o tym zapomnieć, to czy zapomnieć znaczy przebaczyć?

Na koniec chciałabym przytoczyć wypowiedź charyzmatycznego Prezydenta m.st. Warszawy Stefana Starzyńskiego, które do dziś znajdują się na tablicy pamiątkowej, którą można znaleźć na jednym z budynków przy pl. Teatralnym:

„Chciałem, by Warszawa była wielka. Wierzyłem, że będzie wielka i dziś Warszawa broniąca honoru Polski jest u szczytu swej wielkości i chwały”.



Fot. Narodowa domena publiczna

Wieluń, wrzesień 1939

Już w sklepie Currenda!
www.sklep.currenda.pl

Egzekucja sądowa z rachunku bankowego

Grzegorz Kamiński

PRACTICA



CURRENDA



DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

NOWA CURRENDA

CURRENDA SP. Z O.O.

al. Niepodległości 703A, 81-853 Sopot

tel : +48 608 587 257

e-mail: nowa.currenda@currenda.pl

www.sklep.currenda.pl, www.czytelnia.currenda.pl